

Czekać spokojnie

Budżet w drodze

Rzecznik prezydenta — Andrzej Drzycki powiedział w sobotę, że „zgodnie z obowiązującymi przepisami Prezydent RP ma 30 dni na złożenie podpisu pod ustawą budżetową”.

„Budżet, uchwalany tydzień temu przez Sejm i w piątek przyjęty bez poprawek przez Senat, nie dotarł jeszcze na biurko prezydenta” stwierdził Drzycki. „Należy więc spokojnie czekać” — dodał rzecznik.

Waleśa dla „Spiegla”

Azylanci problemem całej Europy

Stale rosnący napływ potentatów azylantów ze wschodniej Europy jest problemem dla państw zachodnich. Według opinii wyrażonej przez Lecha Waleśę w wydawnictwie „Der Spiegel”.

Problem azylantów wg Waleśy trzeba rozwiązać w drodze porozumienia z państwami, z których pochodzą. Według niego, jak również z krajami docelowymi (Niemcy, Austria) oraz krajami tranzytowymi jak Polska i Republika Czeska.

Lech Waleśa ponownie odrzucił żądanie Bonn, aby osoby, którym Niemcy odmówiły azylu były odsyłane do Polski, jeśli przez nasz kraj dostają się do Republiki Federalnej. W opinii polskiego prezydenta nie jest to żadne rozwiązanie. Uchodźcy muszą raczej wracać z powrotem do krajów swego pochodzenia. Również wprowadzenie przez Polskę obowiązku wizowego dla mieszkańców Europy Wschodniej nie może usunąć problemu. Ważniejsze niż wprowadzenie wiz jest, aby Polska uszczelniała mocniej niż dotąd swą wschodnią granicę przed uchodźcami z byłego Związku Radzieckiego.

Program magicznych seansów zdrowia Swietłowów

Czary przeciw czarom

→ strona 14

Ambasadorowie nowego porządku



Fot. TOMASZ GAWALKIEWICZ

Jesteście pionierami polskiej demokracji, pionierami odnawiającej się gospodarki opartej na nowych regulacjach. Jesteście przykładem dla innych, ambasadorami nowego porządku w swoich miastach i wioskach. W tym czasie, czyli na najważniejszym posterunku. Tam bowiem decydują się losy polskiej reformy — z tymi słowami zwrócił się prezydent RP do te-

gorocznych laureatów Łoży Liderów, utworzonej przez Polską Agencję Informacyjną i największe dzienniki regionalne.

W sobotę odbyło się w siedzibie naszej redakcji spotkanie osób, które zasiadają w Lubuskiej Łoży Liderów.

(Ciąg dalszy na str. 3)

ANMAR S.C.

Hurtownia Artykułów Elektroinstalacyjnych

Gorzów Wlkp., tel. 294-94, 74-733, fax 74-233
ul. Zwłowa 13 (za Leżnicą Weter.)

kable przewody żarówki

w cenach producenta.

0518gg

Szansa dla inwestorów

Staniał kredyt

Prezes Narodowego Banku Polskiego podjął decyzję o obniżeniu stop procentowych banku centralnego — poinformowano w komunikacie NBP.

Od 22 lutego będą one wynosiły:

— Stopa redyskontowa (sto-

pa podstawowa banku centralnego) 29 proc. w stosunku rocznym; od 1 lipca ub.r. stopa ta wynosiła 32 proc.

— stopa kredytu lombardowego 33 proc. w stosunku rocznym; od 1 lipca ub.r. stopa ta wynosiła 37 proc.

— stopa kredytu refinan-

sowego 35 proc. w stosunku rocznym; od 1 lipca ub.r. stopa ta wynosiła 38 proc.

Decyzję o obniżeniu stop procentowych uzasadniały wyniki gospodarcze ubiegłego roku, a w tym m.in. wzrost produkcji przemysłowej, co

(Ciąg dalszy na str. 2)

Gazeta LUBUSKA

dawniej ZIELONOGÓRSKA-GORZOWSKA

NR 44 (12.630)
ROK XII
NAKLAD: 86.491

PONIEDZIAŁEK, 22 LUTEGO 1993 R.

WYD. 1
CENA 1.500 ZŁ

Różnobarwna koalicja w Dębnie

Czy odwołają burmistrza?

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Dębnie Lubuskim jej wiceprzewodniczący — Andrzej Brzezowski, zgłosił wniosek o odwołanie burmistrza Romana Strzyskiego. Rada jednak nie podjęła jeszcze ani dyskusji, ani decyzji w tej sprawie. Zapełniła ona na porządku obrad kolejną sesję.

W Dębnie rozmawiałem z kilkunastoma osobami (także radnymi) zaliczanymi do mie-

scowej opozycji i wywodzącymi się z różnych środowisk: podziemnej „Solidarności”, w stanie wojennym, Komitetu Obywatelskiego, obecnego biznesu, a także z Unii Polityki Realnej i Stronnictwa Demokratycznego.

Wniosek o odwołanie burmistrza zawiera zarzuty sformułowane w 10 punktach i 23 podpunktach. Dotyczy spraw ważnych dla miasta

i gminy w dwóch ostatnich latach, a także tegorocznego budżetu gminy. Autor wniosku o odwołanie burmistrza ocenia, że plan wydatków budżetowych na br. pozostaje w sprzeczności z podstawowymi zadaniami gminy sprecyzowanymi w programie gospodarczym uchwalonym przez Radę Miejską. Brak także planów gospodarczo-fi-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Puchowy śniegu tren

Na środkowym Nadodrzu za czaj padać śnieg w nocy z 20 na 21 bm. Padał z przerwami w niedzielę, lokalnie bardzo gęsto.

W niedzielę rano stacja meteorologiczna w Zielonej Górze zmierzyła grubość pokrywy. Okazało się, że jest 6 cm. W ciągu dnia przybyło do 10 cm, ale zaraz ubywało, bo śnieg był mokry, a na dworze temperatura dodatnia. W Gorzowie o tej samej porze stacja meteorologiczna stwierdziła 2-centymetrową pokrywę śniegu. W południe trochę przybyło, ale zaraz ubyło.

Gorzej było w miastach z usuwaniem mokrego śniegu na chodnikach. Lokalnie, poza te-

renami zabudowanymi, śnieg trzymał się dłużej. Na szosach dalszej kolejności odśnieżania ruch był utrudniony.

Niedaleko Zielonej Góry utknęły w śniegu samochody, nawet autobusy. Musiała in-

terweniować policja drogowa i wskazywać plaskarkom oraz plugom miejsca, które trzeba przejechać. Ostrzeżenia o opadach śniegu nadane zostały przez służbę meteorologiczną z wielogodzinnym wyprzedzeniem.



Fot. T. Gawalkiewicz

Najpierw spółdzielnia wynajęła eksperta aby udowodnić, że lokatorzy po uszy tkwią w błędzie.

Kiedy okazało się, że wyniki ekspertyzy niewiele mają wspólnego z poglądami szefów spółdzielni ekspert uznany został za osobę prywatną.

Rebelianci z bloku

Blok przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie w Zielonej Górze miał być oddany do zasiedlenia w czerwcu 1990 roku. Taki przynajmniej termin w piśmie do lokatorów określili władze Zielonogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Natomiast koszt jednego metra kwadratowego wstępnie został wyceniony na 1,5 mln zł. Wiarygodność wysłanych powiadomień potwierdzili przedstawiciele ZSM na specjalnie zorganizowanym spotkaniu.

KOT W WOKU
Henryk Skrzypczak, prezes ZSM dziwi się, dlaczego zielonogórzanie nie chcą korzystać z kredytu hipotecznego. Tylko cztery osoby z Lubuski się odważyły. W całym województwie.
A może zielonogórzanie nie chcą kupować kota w worku. Takiego, jakiego spółdzielnia zafundowała mieszkańcom pechowego bloku przy M. Skłodowskiej-Curie nr 4-10.
(Ciąg dalszy na str. 5)

Fachowcy omijają partie

Zdaniem szefa URM min. Jana Marii Rokity — „demo-kracja oddaje władzę ludzom przeciętnym, a nie ekspertom”.

W wywiadzie opublikowanym 20 bm. w „Dzienniku „Rzeczpospolita” Rokita powiedział, że w naszym kraju w partiach „nie działają ludzie o wielkich kompetencjach zawodowych. Fachowcy w Polsce wcale nie mają wielkiego entuzjazmu do partii politycznych. Demokracja więc oddaje władzę ludziom przeciętnym, a nie ekspertom”.

Zdaniem Rokity „jest pewnym nieporozumieniem (...) że z jednej strony ludzie wybierają swoich przedstawicieli do parlamentu właśnie dlatego, że takimi są, a następnie żądają, by rządili nimi eksperci. W tym tkwi daleko idąca wewnętrzna sprzeczność”.

M. Bublewicz zginął w wypadku

Marian Bublewicz, najlepszy polski kierowca rajdowy ostatnich lat, zginął w sobotę podczas IX Zimowego Rajdu Dolnośląskiego. Do tragedii doszło ok. godz. 11.30 na 5 odcinku specjalnym, na łuku drogi pomiędzy Orłowcem a Złotym Stokiem. Prowadzony przez Bublewicza ford sierra cosworth, z nie ustalonych przyczyn zjechał na lewą stronę szosy, uderzając bokiem w przydrożne drzewo.

(Ciąg dalszy na str. 6)

Jurorzy i czytelnicy »GL« byli zgodni:

Małgorzata Soroka!



Fot. T. Gawalkiewicz

Jurorzy wkroczyli na widownię tuż po godzinie 18. Przynajmniej jednemu wyraźnie patrzyło z oczu suwmiarka. Spora część publiczności wypełniającej szalenie salę zielonogórskiej Estrady też nie była skłonna traktować wyborów najpiękniejszej Lubuski tylko jako zabawy. Intensywnie wbiły w scenę wzrok, zaciśnięte kciuki lekko spocynych dłoni, dopiót członków Klubu Kibica i komentarzy... Niekiedy godne kongresu antropologów.

— Głosowałbym na... ale zobacz, ona ma chyba za wysokie czoło.

Całą dziesiątkę kandydatek oceniano podczas pierwszej części koncertu. Panny wychodziły w sukniach ślubnych, w dzinsie, na wieczorowo i plażowo. Prowadzący finał red. red. Eugeniusz Bana chowicz i Ryszard Maltowski zadawali też dziwoznom pytania na inteligencję. Obie strony — pytająca i odpowiadająca — wyszły z tej próby obronną ręką.

W trakcie przerwy widownia ruszyła żwawo wybierająca Miss Publiczności, a jurorzy — dwunastu! — rozpoczęli tajne obrady. Z gabinetu dyrekcji Estrady dochodziły odgłosy umiarkowanego burzliwej dyskusji. Jedności ciarla jednej kandydatki przeciw

stawiano wdzięczny chód innej. Wypracowywanie werdyktu miało więc zdecydowanie pozytywny charakter. Za lety przeciwstawiano zaletom.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Nie czas żałować mleka, gdy szpital głoduje

Ani o złotówkę nie zmniejszyła się bieda gorzowskiej służby zdrowia, której nawet złamanego centa nie przyniosły również niedawne wizyty w Gorzowie wysokich dostojników państwowych. Gdyby

nie własne przedsięwzięcia oszczędnościowe — gospodarcze, wiele placówek medycznych już dawno by zbankrutowało. Na ok. 106 mld zł szacuje się łączne zadłużenie szpitali i ZOZ-ów w wojewo-

dstwie wobec dostawców leków, energii i żywności, a największym dłużnikiem jest Szpital Wojewódzki w Gorzowie, którego dług urosł już

(Ciąg dalszy na str. 2)

Tylko tu!

& AKWA

- BOAZERIE
- drewniane, powlekane, zmywalne, PVC
- wszystko co wymyślono w Europie, a nawet więcej.
- Drzwi, drzwi, okna, rolety
- Błaty i parapety - 50 kolorów
- Dachy i elewacje z PVC

Tylko tu!

Specjalistyczne materiały dla architektów wnętrz - do banków, biur, mieszkań, sklepów

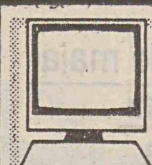
Gorzów Wielkopolski
ul. Przemysłowa (Hala Targowa)

GWANANCJA 5 LAT

wykładziny dywanowe i PCV, farby i tapety, dywany

Świat uwielbia KOMFORT

ZAPRASZAMY DO SKLEPÓW: ZIELONA GÓRA, ul. Fabryczna 14 (D.H. „POLON”), tel. 48-51/59
WOLSZTYN, ul. Przemysłowa 7, tel. 20-06



AGENCJE INFORMUJĄ

APEL NAUCZYCIELSKIEJ „SOLIDARNOŚCI”

Delegaci i uczestnicy, zakończonego 20 bm. w Zamościu VI Krajowego Zjazdu Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” wystosowali apel w sprawie ratowania polskiej oświaty. Zaadresowali go do prezydenta, parlamentu, rządu, autorytetów.

Zjazd wyraził dezaprobatę dla posłów „S”, którzy głosowali za przyjęciem ustawy budżetowej i zwrócił się do Krajowej Komisji „Solidarność” o wyciągnięcie wobec nich konsekwencji.

PRAWNICY PRZECIWKO CIĄGŁE WERYFIKACJI

Na sobotnim posiedzeniu w Warszawie Zarząd Główny Zrzeszenia Prawników Polskich skrytykował ustawę regulującą prawa sądów powszechnych, Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego. Prawnicy przeciwstawili się m.in. zapisowi o permanentnej weryfikacji sędziów, sprzecznemu — ich zdaniem — z Małą Konstytucją.

Odrzucono dyskusję o posiedzeniu projektu apelu do Prezydenta RP Lecha Wałęsy, aby nie poddawał się lustracji. Uznano, że przyjęcie takiego apelu byłoby sprzeczne z apolitycznym charakterem organizacji.

KOMITET CIMOSZEWICZA

Pos. Włodzimierz Cimoszewicz wybrano na przewodniczącego Społecznego Komitetu do Walki z Bezrobociem, powstałego w grudniu ub. r. z inicjatywy Polskiej Partii Socjalistycznej.

Cimoszewicz poinformował, że idea Społecznego Komitetu uzyskała poparcie kierownictwa kilku partii politycznych: PSL, UP, SLD i PPS, a zainteresowanie dla jego prac zadeklarowały już OPZZ, ZNP i kilka związków zawodowych pozostających poza strukturą OPZZ.

KACZYŃSKI I PARYS NA ULICY

Jarosław Kaczyński i Jan Parys, podczas konferencji prasowej 20 bm. w Krakowie zapowiedzieli, że ich ugrupowanie, dążące do usunięcia z funkcji prezydenta RP Lecha Wałęsy, być może już w przyszłym miesiącu wróci do demonstracji i akcji ulicznych.

Kaczyński i Parys mieli w Krakowie spotkać się ze swoimi zwolennikami na wiecu w teatrze „Bagatela”. Dyrekcja teatru poinformowała jednak, że w teatrze jest awaria. Wiecowa zatem przed tą placówką oraz urzędem wojewódzkim.

KONWÓJ ONZ DOTARŁ DO CELU

ONZ-owski konwój z pomocą dotarł w niedzielę do Zepy, mułmańskiej miejscowości we wschodniej Bośni po przepuszczeniu przez serbską blokadę — poinformowała rzeczniczka ONZ.

Przybycie konwoju urotworowało drogę ku zniesieniu blokady ONZ-owskiej pomocy, ogłoszonej przez władze stolicy Bośni Sarajewa w geście solidarności z głodującymi Muzułmanami na wschodzie kraju.

ROSJANIE ZBOMBARDOWALI SUCHUMI

Ostrzałami w sobotę przez gruzińską artylerię z okupowanej stolicy Abchazji — Suchumi — rosyjskich oddziałów, stacjonujących na jej przedmieściach, wywołano gniewną reakcję Moskwy. Rosyjski myśliwiec bombardujący SU-25 dokonał tego samego dnia 8 nalotów na Suchumi, ostrzeliwując z broni rakietowej i bombardując stanowiska wojsk gruzińskich, jak twierdzą źródła w rosyjskim ministerstwie obrony, lub cywilne obiekty, jak sugeruje gruziński komendant Suchumi. Rannych zostało 8 mieszkańców miasta, jedna osoba poniosła śmierć. Stosunki rosyjsko-gruzińskie uległy gwałtownemu zaostreniu.

BRAZUŁSKAS BEZPARTYJNY

Prezydent Litwy Algirdas Brazauskas zawiesił swą działalność w Demokratycznej Partii Pracy Litwy, której był przewodniczącym. Zgodnie z konstytucją prezydent republiki w okresie sprawowania swych obowiązków nie może być związany z żadną partią ani organizacją polityczną.

ZATRZYMANO PRZEMYTNIKÓW PLUTONU

Poliscja rosyjska zatrzymała pewną ilość silnie radioaktywnego plutonu, który miał być przemycany na teren Ukrainy — podało radio moskiewskie.

Próba przemytu została udaremniona w okolicach Białogrodu, w odległości ok. 500 km na południe od Moskwy, w pobliżu granicy z Ukrainą. Zdaniem przedstawicieli ministerstwa spraw wewnętrznych Rosji, pluton znajdował się w 11 zaplombowanych pojemnikach.

AZER UPRAWDZIŁ ROSYJSKI SAMOŁOT

Uprowadzony w sobotę rano samolot TU-134 „Aeroflotu” odbywający rejs na trasie Tiumen — Petersburg z 72 osobami na pokładzie, w tym sześciuosobową załogą oraz uzbrojonym porywaczem pochodzenia azerskiego, jego żoną i synkiem, wyładował na międzynarodowym lotnisku sztokholmskim Arlanda. Po pertraktacjach z policją porywacz poddał się. Początkowo żądał podstawienia większej maszyny, aby dalej lecieć do USA.

A. GASIOROWSKI

— OBYWATELEM IZRAELA

Andrzej Gasiorowski, jeden z podejrzanych w aferze Art-B, uzyskał obywatelstwo izraelskie.

Oznacza to, że niemożliwa będzie jego ekstradycja do Polski, jako że Izrael nigdy jeszcze na wezwanie obcego państwa nie wydał swego obywatela, poinformowała telewizyjna „Panorama”.

Drugi z sześciu Art-B — Bogusław Bagsik uzyskał obywatelstwo izraelskie wkrótce po swej ucieczce z Polski.

WYPADEK NA PLATFORMIE WIERTNICZEJ

Ponad 500 pracowników brytyjskiej platformy wiertniczej na Morzu Północnym zostało uwieczonych na pokładzie pływającego hotelu, który w sobotę w nocy w czasie sztormu oderwał się od platformy. Przebywające na dryfującym obiekcie osoby przetransportowano w niedzielę helikopterami do portu w Aberdeen.

SKLEPY WE LWOWIE NA SPRZEDAŻ

Mieszkańcy Lwowa zgromadzili się w sobotę tłumnie na pierwszym przetargu 70 małych zakładów państwowych, by kupić sklepy i restauracje w ramach ukraińskiego programu prywatyzacyjnego.

Ceny zakładów przekroczyły kilkakrotnie szacowaną wartość. Pierwsze przedsiębiorstwo — sklep z artykułami żelaznymi „Sofia” w centrum Lwowa wyceniono na 150 tys. karbowanów (75 dolarów). Został kupiony za 48 mln karbowanów (24 tys. dolarów) przez personel z kierownictwa sklepu na czele.

MŁODOCIANI MORDERCY

Brytyjska policja oskarżyła w sobotę dwóch 10-letnich chłopców o porwanie i zamordowanie dwuletniego chłopczyka. Morderstwo to wstrząsnęło brytyjską opinią publiczną.

Dwaj chłopcy z Walton w Liverpoolu, którzy staną dziś przed sądem, zostali również oskarżeni o próbę porwania innego dwuletniego chłopczyka.

James Bulger zniknął osiem dni temu, gdy matka weszła do sklepu mięsnego w centrum handlowym. Straszliwie okaleczone ciało znaleziono dwa dni później w pobliżu torów kolejowych. Jednak kamera wideo w centrum handlowym sfilmowała chłopczyka prowadzonego za rękę przez dwóch starszych chłopców, a inna ciągniętego przemocą.

Redaktor depeszy TADEKUSZ NORMAN

Informacje krajowe i zagraniczne opracowane na podstawie serwisu PAP, Reuters i AFP.

Staniał kredyt

(Ciąg dalszy ze str. 1)

świadczy o zahamowaniu trendu recesyjnych w gospodarce.

Ważnymi przesłankami tej decyzji są także:

— Prognozy dotyczące wielkości inflacji w 1993 r. i jej wyraźna tendencja spadkowa w relacji do 1992 r.

— Przyjęcie przez parlament wywężonej ustawy budżetowej.

Można oczekiwać, że obniżka stop procentowych banku centralnego wzmocni obserwowane przez NBP korzystne tendencje w gospodarce — stwierdzono w komunikacie.

Dalsze stopniowe obniżanie stop procentowych kredytu refinansowego, lombardowego i redyskontowego Ban-

ku Centralnego zapowiedział 20 bm. w telewizyjnym „Wiadomościach” Hanna Gronkiewicz-Waltz. Prezes Narodowego Banku Polskiego wyraziła też nadzieję na pozytywną reakcję banków komercyjnych.

Jeśli gospodarka będzie rozwijała się pomyślnie, to NBP co dwa miesiące zamierza rozpatrywać możliwość obniżenia oprocentowania kredytów. „Chodzi nam o stopniowe, a trwałe schodzenie, aby nie było żadnych niespodzianek” — oświadczyła Gronkiewicz-Waltz.

Prezes NBP powiedziała, że decyzja o obniżeniu stop procentowych będzie najkorzystniejsza dla tych, którzy bezpośrednio korzystają z kredytu redyskontowego, czyli np. rolników.

Ruch stopą

Przyspieszony kurs ekonomii ostatnich lat uderzył w głowy nawet małoletnim kandydatom na biznesmenów, że taki kredyt jest dla gospodarki korzystny, zaś drogi niekorzystny. Sobotnia decyzja Narodowego Banku Polskiego może rozpocząć nowy etap edukacji praktycznej: ten odkrywczy prawdziwą materię pozornego banu. Wniosek z tej części kursu da się sformułować jednak już dziś: tańszy kredyt jest dobrodziejstwem dla gospodarki jeżeli ruch stopą jego oprocentowania wynika z przesłanek ekonomicznych. Jeżeli „przepracza” kredyty to zastępstwu na rzecz polityki to... właśnie zegnamy się z banem.

Jakie przesłanki wymienione są w komunikacie NBP. Spadek inflacji — prognozy CUP są bardzo ostrożne i pada ją w nich liczby jedynocyfrowe.

Wyniki gospodarcze ubiegłego roku — wyniki pierwszego miesiąca tego roku są złe. Chociaż prawda, że styczeń nie jest w gospodarce miesiącem typowym.

Wywężona ustawa budżetowa — uchwalenie budżetu nie oznacza oddalenia groźby silnych nacisków na jego zmianę. Prezes NBP dość wyraźnie wskazuje, która grupa odnieść z sobotniej decyzji banku centralnego niepodważalną korzyść. Dalsze tanienie kredytu uzależnia od pomyślnego rozwoju gospodarki. Czy pierwszą z tych sugestii należy odczytać jako wskazanie na polityczne źródło sobotniej decyzji — nacisk rolniczy lobby, a drugą jako podkreślenie jej wyjątkowego charakteru? Z pewnością o tym się dowiemy. Kurs jest przecież praktyczny. (cg)

Nie czas żałować mleka, gdy szpital głoduje

(Ciąg dalszy ze str. 1)

do 24 mld zł, w tym np. wo bec zielonogórskiego „Cefarmu” do ponad 5 mld zł.

Biedujący służbę zdrowia w jakimś stopniu utrzymują też przy życiu społeczną ofiarę, wyrażającą się darami finansowymi ze strony przedsięwzięć, instytucji i urzędów gminnych, a także cierpiących na wierzycieli. Gorzkiej mleczarni, której szpital również zalega wiele milionów złotych za dostawę mleka i nabiału, w ub. piątek 19 bm. cierpieliśmy gwałtownie zaczęła się wyczerpywać i po raz kolejny zagrożona dyrekcją szpitala, że po zbawieniu pacjentów mleka, jeśli szpital nie spłaci długów.

Jeszcze tego samego dnia szpital dostownie „wyskrobał” jakos ok. 50 mln zł i za płać mleczarni część należności, co jednak tylko na chwilę oddaliło zagrożenie, które zresztą istnieje ze strony wszystkich wierzycieli szpitala. Może nie czas żałować mleka, gdy szpital głoduje, ale błąd nie tkwi w pazerności mleczarni, tylko cała sztuka finansowania służby zdrowia ciągle jest (obłędem...) (sc)

Pokaz mody komunijnej

Przy dźwiękach muzyki disco odbył się w niedzielę pierwszy pokaz mody komunijnej, przygotowany przez łódzkie Biuro Marketingowe „Tessy Style”. Rola modelki pełniła ok. 30 uczennic i uczniów Szkoły Podstawowej nr 18, która była gospodarzem imprezy.

Wśród sukienek dominowały bogato zdobione krynoliny. Po kazano także krótkie sukienki z atłasem i koronką, w stylu lat 30-tych. Wśród ubrańek chłopięcych przeważały marynarki frakowe w kolorach: kremowym, granatowym i czarnym. Nowością był kremowy smoking z białymi atłasowymi wykończoniami.

Ceny sukienek kształtowały się w granicach od 480 tys. zł do 1,2 mln zł. Ubrania chłopięcych średnio ok. 600 tys. zł.

Kilkoro rodziców uczestniczących w pokazie powiedziało, że dziennikarzowi, że traktują imprezę raczej rozrywkowo, chociaż być może zasugeruje ona wybór stroju dla dziecka na ten uroczysty dzień.

Jak się nieoficjalnie dowiedziało dziennikarzy, władze kościelne, przynajmniej w Krakowie, zalecają ubiory skromniejsze (i tańsze) od zaodmienionych w pokazie.



POLICJA

• 19 bm. o godz. 19.30 na drodze Grabowiec — Recz, 43-letni kierowca autobusu „autosan” potrącił idącego gódkiem drogi 55-letniego mężczyznę, który poniósł śmierć na miejscu.

• 19 bm. o godz. 12.15 w Gozowie na ul. Żeromskiego 21-letnia gorzowlanka kierująca fiatem 125p potrąciła pieszego, 83-letniego mężczyznę, który doznał złamania kości nosa.

• 20 bm. o godz. 15.30 na terenie bagnistym w okolicy Lubrzy zginął 31-letni Waldemar G. Wstępne

śledztwo ujawniło, że 19 bm. Waldemar G. wracał wieczorem w stanie wskazującym na spożycie alkoholu z Lubrzy do Nowej Wsi i prawdopodobnie zabił.

• 20 lutego o godz. 10.45 znaleziono w jeziorze w Ciburzu ciało 23-letniej Ewy K. zam. w Nowej Soli; 7 lutego oddaliła się ona samowolnie z oddziału szpitala w Ciburzu.

• 20 bm. o godz. 22.30 w Drawcach k. Torunia nastąpił nagły zgon 35-letniego mężczyzny (14 i 11-letniego). Jak stwierdzono w śledztwie, wypila ona z nieustalonych przyczyn plyn przedśmiertny.

• 20 bm. o godz. 3.15 na gorzowiecznym ulicy w Gozowie zginął 39-letni mieszkaniec Nowego Tomysia. Zginął k. Torunia z bezprzebiegu. Zginął w Gozowie dostali się dwaj złodzieje (17-letni i 20-letni). Obu zastrzelano w pościgu i osadzono w areszcie.

W Bierzwiniku ze sklepu spożywczego ukradziono różne produkty wartości 13 mld zł.

Jurorzy i czytelnicy „GL” byli zgodni:

Małgorzata Soroka!

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Z przebiegu od Naszego Człowieka w jury wynika iż podczas debaty nad sprawą przydziału korony najpiękniejszej starły się ostro dwie orientacje. Geograficznie można by je określić jako: gubińska i zielonogórską.

Drugą część koncertu zdominowało oczywiście Wielkie Czekanie. Za kulissami dziewczyny sprzątały wraże nie mocno psychicznie sforsowane. Siedziały sobie ci chutko na sofie, albo w fotelach... Wreszcie reżyser za rządził pełną gotowość do fi nalogowego wyjścia.

Na scenie była już Katarzyna Kudła — ubiegłoroczna Miss Ziemi Lubuskiej i Dorota Wróbel — intronizowana niedawno w niedziennych okolicznościach — Miss Polski.

Pani Kasia zwierzyła się publiczności iż jest już studentką pierwszego roku prawa, do Poznania dojeżdża wygranym w poprzednim konkursie autem, a za kierowcę radzi sobie lepiej niż przyzwyczajenie.

Podczas „dwóch minut dla ustępującej Miss” usłyszałem z lewej strony iż pani Katarzyna wygląda nieco na sywinię niż przed rokiem. Natomiast stojący obok mnie z prawej strony red. P. Piotrowski — stwierdził, iż pani Kasia dopiero teraz podoła mi się bez najmniejszych zastrzeżeń. Zaufałbym opinii.

KGHM pozostanie pod kontrolą państwa

Jerzy Drygański, podsekretarz stanu w Ministerstwie Przemysłu i Własności, poinformował w Sejmie, że Kombinat Górniczo-Hutniczy Miedzi „Polska Miedź” SA pozostanie pod kontrolą kapitału państwa. Interpelację do ministra skierował Jerzy Szmajdzinski (SLD), który opierając się „na informacjach podanych w środkach masowego przekazu” chciał zadać cel prywatyzowania „dobrych i rentownych przedsiębiorstw na siłę”.

Drygański powiedział, że Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów nie podjął decyzji w sprawie prywatyzacji tego największego w Polsce przedsiębiorstwa (38 tys. pracowników zatrudnionych w 22 zakładach). KERM będzie rozpatrywał te sprawy w ciągu dwóch najbliższych miesięcy przy konsultacjach z reprezentacją pracowniczą Kombi natu.

Czy odwołają burmistrza?

(Ciąg dalszy ze str. 1)

nansowych spółek z jedynym udziałem gminy. Radni muszą znać wielkość przyznanych dotacji, tymczasem odprawia się im wglądu do projektu budżetu, nad którym zasadnicza dyskusja będzie możliwa dopiero podczas sesji Rady, zaplanowanej na 3 tygodnie przed uchyleniem ustawy budżetowej.

Z krytyką spożytki są także działania gospodarki lokalnej władzy: „Spółki z jedynym udziałem gminy korzystają z bezprocentowych pożyczek budżetu miasta i gminy. Czy to można nazwać stwarzaniem równych szans dla

wszystkich podmiotów gospodarczych?” — pyta A. Brzozowski.

Dębnowska opozycja o różnych odcieniach politycznych pamięta o sądowym sporze burmistrza z przewodniczącym MK SD Michałem Martinem o list otwarty podpisany przez tego ostatniego. We wniosku o odwołanie Romana Stryjewskiego, radny Brzozowski ocenił (i do podobnej sytuacji jako „prowokowanie konfliktów z lokalnymi podmiotami gospodarczymi i organizacjami” podkreślając, że już w maju ubiegłego roku burmistrz nie uzyskał większości w głosowaniu nad wotum zaufania.

GRANICA

Tylko na przejściu w Świecku na wjazd do Polski kierowcy czekali wczoraj 19 godzin. (m. a.)

Samobójstwo w Gorzowie

20 lutego o godz. 1.30 w nocy z 8 piętra wieżowca należącego do ZWCh „Stilon” wyskoczył mężczyzna. Jak ustalonego przyczyną przepadającego kroku był brak możliwości spłacenia kredytu w banku. Postępowanie wyjaśniające prowadzi KRP — Gorzów. (ma)

nii redakcyjnego kolegi ponieważ jego koneserska sława jest dość dobrze znana od Myśliborza po Przemków.

Pani Dorota Wróbel uspokoiła nas, iż nie zamierza wychodzić za mąż przed końcem skróconej kadencji.

A potem posypały się weryfikacje: Miss Publiczności — Anna Grajczak z Zielonej Góry (aplauz obecnego na widowni Klubu Kibica, złota biżuteria i z rąk A. Bucka red. naczelnego „Gazety Nowej” — fundującej nagrodę), Miss Czytelników — „Gazety Lubuskiej” — Małgorzata Soroka z Gubina (aplauz ogólny, 247 głosów czytelników, białe róże, szarf, wycieczka do Paryża z rąk J. Mischke z-cy red. nac. „Gazety Lubuskiej” fundującej nagrodę zwycięzcy plebiscytu czytelników „GL”), II wicemiss — Małgorzata Zajączkowska z Zagania, I wicemiss Anna Grajczak i wreszcie MISS ZIEMI LUBUSKIEJ 1993 — Małgorzata Soroka (oklaski i nieco gwizdów zawiązanych zielonogórskich patriotów, słodczyce, maskotki, całoroczne zaproszenie na dyskotekę i koncerty estradowe, ciuchy, aperitif, foto-aparat, pralka canny, wczasy nad Adriatykiem...)

Potem były gratulacje, bal i rozmowy... My rozmawialiśmy m.in. z Małgosią Soroką — Miss Ziemi Lubuskiej i Czytelników „GL”.

— Jesteś bardziej zadowolona czy zmęczona?
— Raczej zmęczona.
— Chyba trochę spodziewałaś się tego sukcesu?
— Nie. Wcale.
— Bez kolekcji?
— Całkiem bez. Naprawdę się nie spodziewałam.

— A teraz, kiedy już wiesz — łączysz z dzisiejszym sukcesem jakieś nadzieje.
— Myślę, że dużo w moim życiu się zmieni. Bardzo dużo. Może mieć inny styl. Bardziej reprezentacyjny, elegancki. Obawiam się tylko, że ludzie zaczęną mnie teraz inaczej traktować. Tego naprawdę nie chce.
— W maju zdajesz maturę. Co potem?
— Wszystkie zajęcia do tego co zdarzy się do matury. Ten czas będzie ważny. Nie planuję dalej. O studiach nie myślę, bo wiązałoby się to z mieszkaniem na stacji albo w akademiku. A wiem że żle znośiłabym mieszkanie poza domem.

— Zdobysz nie tylko tytuł Miss Ziemi Lubuskiej, także tytuł Miss Czytelników „GL”...
— Czytam „Gazetę Lubuską” i uważam ją za jedną z lepszych wśród tych które trafiają do moich rąk. Oczywiście pozdrawiam serdecznie Czytelników „Gazety”. Szczególnie moich „wyborców” CZ. GIERLACH

P.S. Jury do następnego etapu konkursu Miss Polski wytypowało także Gerde Rozel, Justynę Augustyniak oraz Martę Zasadzkę.

Wśród 652 uczestników plebiscytu Miss Czytelników „Gazety Lubuskiej” wylosowałyśmy pięciu zdobywców nagród — ekspresów do kawy. Nagrody przypadły: Ewie Pawełczyk z Głogowa, P. Toloczko z Lubka, Natalii Libertowskiej z Zielonej Góry, Zenonowi Cichemu z Gorzowa i Teresie Łaska z Łężyca.

Nagrody przesłano pocztą. Wszystkim uczestnikom dziękujemy za udział w zabawie.

Barier dla polskich towarów

Polityka Wspólnoty Europejskiej, zmieniająca reguły dostępu polskich towarów na zachodnie rynki zbytu, zdaniem m.in. Jana Krzysztofa Bieleckiego jest „największą barierą dla rozwoju gospodarki Polski”. Opinie taką wyraził Bielecki we Wrocławiu na seminarium organizacji i zarządzania CEMOS 93.

Min. Bielecki powiedział m.in., że Wspólnota Europejska „zaskakuje Polskę ograniczeniem dostępu naszych towarów na swoje rynki zbytu, podobnie jak to ostatnio czynią również Stany Zjednoczone. Jest to niezwykle niebezpieczne, gdyż zmienia warunki gry w trakcie jej trwania”.

Wicepremier P. Łączkowski przyleżdża do Zielonej Góry

Dzisiaj z roboczą jednodniową wizytą gościć będzie w Zielonej Górze wicepremier Paweł Łączkowski. Rano odbędzie spotkanie z kadrą kierowniczą administracji wojewódzkiej. Następnie będzie rozmawiał z członkami Prezydium Sejmiku Samorządowego i radnymi z 11 miast które są brane pod uwagę przy proponowaniu siedzib powiatów. Po konferencji prasowej z dziennikarzami lubuskimi wicepremier za pośrednictwem Radia Zielona Góra będzie odpowiadał na pytania radiosłuchaczy. Kolejny punkt w programie pobytu gościa — to rozmowa z przedstawicielami kultury i sztuki oraz nauki.

Wicepremier jest także liderem Partii Chrześcijańskich Demokratów. Na zakończenie swego pobytu w Zielonej Górze będzie gościem władz wojewódzkich PChD. (as)

Grypa już jest, ale łagodna

Jak poinformował Sanepid w Zielonej Górze, wzrosła w województwie ilość zachorowań na grype, głównie w Zielonej Górze, Nowej Soli, Koźuchowie i Szprotawie. W północnej części województwa, np. w Świebodzinie, ilość zachorowań jest mniejsza. Zdaniem dr. Włodzimierza Janiszewskiego — dyrektora Sanepidu, przyczyną zachorowań na grype może być wirus B (łagodniejszy od A). W przychodniach Zielonej Góry zgłosiło się do lekarzy z objawami grypowymi 18 i 19 bm. kilkaset osób. (sz)

Salmonella w przedszkolu

16 bm. stwierdzono w przedszkolu w Sulechowie objawy zatorowego zatrucia pokarmowego u dzieci. Zachorowało 25 dzieci. Jak poinformowała 20 bm. Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Zielonej Górze, objawy chorobowe u dzieci są typowe dla zatrucia salmonellą. Żadne dziecko nie zostało hospitalizowane, a przebieg choroby jest łekki i średni.

W laboratorium Sanepidu prowadzone są badania co było przyczyną zatrucia. Według wszelkiego prawdopodobieństwa jakaś potrawa zaserwowana w przedszkolu. (sz)

Sejm i Senat zakończyły w sobotę trzydniowe posiedzenie. Informowaliśmy już, że Senat postanowił nie wnieść żadnych poprawek do projektu tegorocznego budżetu. Ustawa budżetowa czeka już tylko na podpis prezydenta.

Poniżej zamieszczamy skrócone informacje o innych decyzjach podjętych przez obie izby parlamentu. Większość z nich ma istotne znaczenie dla zasobności naszych portfeli.

Senat posłuchał górników

Senat opowiedział się za zmianą w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych, proponując wspólne opodatkowanie małżonków oraz przyznanie takiego prawa osobom samotnie wychowującym dzieci. Przywrócenie wspólnego opodatkowania małżonków domagał się strajkujący górnicy.

Senat proponuje też Sejmowi powrót do tabeli podatkowej, przedstawionej przez rząd w projekcie budżetu. Jeśli Sejm podzieliłby pogląd Senatu oznaczałoby to, że w tym roku obowiązywałaby dokładnie taka sama, a więc „zamrożona” tabela podatkowa, według której teraz rozliczamy nasze dochody za ubiegły rok. Ewentualne przyjęcie przez Sejm propozycji Senatu jest równoznaczne ze skreśleniem uchwalonego już przepisu, który zakładał waloryzacje kwoty wolnej i kwoty wliczonej w koszty oraz powiększania kwoty podatku o 6 proc.

Senat opowiedział się za wprowadzeniem ulg podatkowych dla osób, których dzieci uczą się w szkołach niepublicznych. Od podatku byłaby zwolniona kwota równa 1/5 rocznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej.

Nie zyskał większości wniosek o skreślenie w tej samej ustawie przepisu nakładającego na wspólników spółek odpowiedzialność własnym majątkiem za zobowiązania podatkowe spółki.

ZAPOMOGI BEZ ZWOLNIEŃ

Sejm przyjął senacki wniosek o odrzucenie nowelizacji ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Oznacza to, że z podatku tego nie będą zwalniane środki z zakładowych funduszy socjalnych i funduszy związkowych, wypłacane pracownikom w formie zapomóg.

PŁATNE AUTOSTRADY

Wprowadzenie opłat za korzystanie z autostrad i dróg ekspresowych, niektórych mostów i przepraw promowych przewiduje nowelizowana ustawa o drogach publicznych. Głównym celem nowelizacji jest otrzymanie pozabudżetowych środków finansowych, krajowych i zagranicznych na budowę, utrzymanie i modernizację autostrad w Polsce.

BEZTERMINOWE SZANSE DLA WSI

W ocenie większości przedstawicieli klubów parlamentarnych występujących w debacie nad przedstawioną przez ministra Gabriela Janowskiego informacją o sytuacji w rolnictwie, realizacja rządowego programu „Szansa dla wsi i rolnictwa”, przebiega niedostatecznie i nie zapewnia wykorzystania jego potencjalnych możliwości produkcyjnych i rozwojowych.

„Niedotrzymanie żadnych terminów określonych w dokumencie rządowym „Szansa dla wsi i rolnictwa” oraz niewykonanie zobowiązań - zdaniem sejmowej Komisji Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej - dyskwalifikuje osobę ministra rolnictwa na stanowisku kierownika resortu - powiedział jej przewodniczący Antoni Furtak, partyjny kolega ministra Janowskiego.

Mimo wielu głosów krytycznych Sejm przyjął w sobotę informację o sytuacji w rolnictwie.

SZTANDARY WOJSKOWE

Jedną z ważniejszych, przyjętych przez Sejm senackich poprawek do ustawy o znakach sił zbrojnych RP przewiduje, że na sztandarach jednostek wojskowych umieszczony będzie napis: „Bóg, Honor, Ojczyzna”.

PIWO TO TEŻ ALKOHOL

Senat postanowił w sobotę zaproponować Sejmowi kilka poprawek do niedawnej nowelizacji ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Najważniejsza - to zaliczenie piwa do napojów alkoholowych, których sprzedaż powinna podlegać reglamentacji.

Senat proponuje zatem, by rady gmin ustalały liczbę punktów sprzedaży wszystkich napojów alkoholowych, a więc i piwa, które Sejm wyłączył z reglamentacji. Rady mogłyby równocześnie wprowadzić ograniczenia czasu sprzedaży alkoholu.

W sobotę Sejm wysłuchał kilku informacji rządowych, m. in. w sprawie restrukturyzacji regionu łódzkiego, sytuacji zdrowotnej dzieci i młodzieży oraz okoliczności i powodów powołania tzw. Euroregionu Karpaty. Informacja ministra Skubiszewskiego nie zadowoliła posłów. Dyskusja w tej sprawie ma być kontynuowana 3 marca. Przewidziana jest także informacja rządu o działaniach podejmowanych przez władze polskie w związku ze zmianą prawa azylowego w Niemczech oraz możliwością napływu uchodźców do Polski.

Notowania giełdowe

LUBIN

CINQUECENTO: (92) 700 85-90, (92) 900 95-100 FIAT 125: (90) 42-46, (89) 35-39, (88) 30-39, (87) 25-31, (86) 20-26, (85) 17-21, (84) 16-19, (83) 14-16, (82) 12-15, (81) 10-13, FIAT 126p: (92) 46-50, (91) 40-46, (90) 35-40, (89) 30-35, (88) 23-30, (87) 22-25, (86) 20-23, (85) 17-19, (84) 14-17, (83) 12-15, (82) 11-13, (81) 9-11, (80) 8-10, (79) 7-9, (78) 6-8, POLONEZ: (91) 60-70, (90) 52-60, (89) 43-50, (88) 40-44, (87) 36-41, (86) 30-36, (85) 25-29, (84) 22-27, (83) 20-24, (82) 16-21, (81) 15-18, POLONEZ CARO: (92) 1500 76-85, (92) 1,9 105-110, SKODAFAVORIT: (92) 86, (91) 83, (90) 78, ŁADA SAMARA: (92) 87, (91) 83, (90) 75, (88) 57, (87) 51, WARTBURG: (91) 65, (90) 60, DACIA: (91) 44, (90) 41, TRABANT: (91) 47, (90) 45, MERCEDES 190D: (91) 230, (90) 200, (89) 180, (88) 160, (87) 140, (86) 120, (85) 110, MERCEDES 200D: (92) 370, (91) 300, (90) 230, (89) 190, (88) 170, (87) 160, VW PASSAT: (92) 1,9TD 285, (91) 1,9D 210, (90) 1,9D 200, VW POLO: (92) 1,1 130, (91) 1,4 130, (90) 1,1 95,

(89) 1,1 86, (88) 1,1 80, VW

GOLF: (92) 230, (91) 1,8 160, (90) 1,8 150, (89) 1,8 115, (88) 1,6D 105, (87) 1,6 90, (86) 1,6D 85, (85) 1,6D 70, (84) 1,3 60, (83) 1,3 55, (82) 1,3 45, (81) 1,3 38, (80) 1,3 30, OPEL VECTRA: (92) 220, OPEL ASTRA: (92) 1,6 180, OPEL KADETT: (91) 1,6 140, (90) 1,6 120, (89) 1,6D 115, (88) 1,6D 110, FORD SIERRA: (91) 2,0 175, (90) 2,0 170, (88) 2,3D 165, (87) 1,8 90, (86) 2,3 80, (85) 2,0 80, (84) 2,3D 70, (83) 2,0 60, (82) 2,3D 50, FORD ESCORT: (91) 1,3 150, (90) 1,3 120, (89) 1,3 110, (88) 1,3 90, (87) 1,3 85, (86) 1,3 75, (85) 1,3 70, (84) 1,3 60, (83) 1,3 55, AUDI 80: (92) 2,0 270, (91) 1,8 220, (90) 1,8 170, (89) 1,8 160, (88) 1,8 140, (87) 1,6 120, FORD FIESTA: (92) 1,1 135, (91) 1,1 120, (90) 1,1 110, (89) 1,1 100, (88) 1,1 85, (87) 1,1 75, (86) 1,1 70, (85) 1,1 60, (84) 1,1 50, (83) 1,1 40, (82) 1,1 30, (81) 1,1 30, FIAT UNO: (92) 140, FIAT TEMpra: (91) 130, FIAT TIPO: (90) 112, FIAT PANDA: (89) 85, RENAULT CLIO: (92) 1,8D 170, RENAULT 5: (89) 75, BMW: (92) 318i 330, (91) 318i 310, (90) 525i 310, (89) 316i 150, MAZDA:

Publicystyka TV

Jeśli dziś „Pegaz”, to mamy czwartek

Zawarta w tytule zasada obowiązowała przez długie lata tak, że widzowie magazynu kulturalnego „Pegaz” bez trudu odnajdywali swój program. Przy okazji jednej z rozlicznych zmian, jakie wprowadzano w telewizyjnej ramówce, „Pegaz” ni stąd, ni zowąd pojawił się w sobotę, o godz. 18.30. Krytykowaliśmy ostatnio ten nie-szczęśliwy pomysł i oto...

Nie przypisując sobie najmniejszej z tego tytułu zasługi, możemy odnotować dziś, że „Pegaz” wrócił do starej zasady. Bal Pierwsza po przerwie jego czwartkowa edycja wydaje się zapowiadać także poprawę zawartości jednego z najstarszych (jeśli nie najstarszego) telewizyjnego magazynu.

Doceniamy wypadki przejrzysty układ programu, którego pierwszą część wypełniła publicystyka (z takimi tematami, jak „piraci”, upowszechnianie filmu i handel książką), a druga - informacja (m.in. o Muzeum Zofii Nałkowskiej i warszawskiej premierze „Antygony w Nowym Jorku” Głowackiego).

Gdyby jeszcze współautorzy „Pegaza” starali się - publicystyczne zwłaszcza tematy - traktować z większą dociekliwością (jeśli wszyscy, od wydawcy po hurtownika, narzekają na księgarza, wypadałoby dać głos także i jemu) i gdyby udało im się dogadać z autorami niedzielnego magazynu kulturalnego (po dzienniku) co do podziału pracy, nasze - widzów tv i obserwatorów życia kulturalnego - samopoczucie byłoby jeszcze lepsze.

Od czegoś trzeba jednak zacząć. Na początek wróćmy do zasady: jeśli dziś „Pegaz”, to mamy czwartek! I oby tak już zostało przez kolejne rewolucje ramówek.

DANUTA PIEKARSKA

Z Gościeszowic płynie granie

W sobotę, 20 bm. odbłaskowa kula, zwykle „puszczająca” dziesiątki „zajczków” na raperów pływających w Gminnym Ośrodku Kultury w Niegostawicach z siedzibą w Gościeszowicach, wisiła martwo pod sufitem. Tego wieczoru dyskoteka z całą swoją elektroniką, syntetycznym dźwiękiem, musiała ustąpić pola temu, co naturalne, proste i „w duszy”.

Wszak zespół ludowy „Gościeszanka” obchodził swoje 25

siadę. Biesiadę Śpiewaków i Artystów Ludowych Województwa Zielonogórskiego.

Krażyły więc między GOK-owskim kantorem a wyszynkiem serwującym piwo, flaczki i bigos, gościeszynskie dolary. Pieniądz był lokalny, więc i zamiast prezydenta USA widniała na nim podobizna tutejszej działaczki, dyrektorki GOK-u Krystyny Stachów, która z racji swojej pracowitości, sprawowania długolet-

dobiegają z niej jurne, przasne kawałki kabaretowe w wykonaniu „Kruszynianek” z Kruszyny czy „Słowianek” z Jankowej Zaganińskiej, to zaraz ze śpiewem, tańcem, ciupagami zjawiali się na niej członkowie zespołu z Klubu Seniora „Nowosolanka” w Nowej Soli, Zespołu Koła Gospodyń Wiejskich w Długim, „Wierzbniaki” z Wierzbicy koło Bytomia Odrzańskiego czy ci, którzy się „w kierpach rodzą” - Górale Czadecy ze Złotnika pod sztydem swego zespołu „Dolina Nowego Solonica”.

I tylko szkoda, żeśłowa piosenki „Z Gościeszowic płynie granie, słyhać śpiewy i tupanie” nie zawsze bywały właściwie odebrane. Ze dziesiątki przystupy 85-letniej(!) Katarzyny Kanielskiej - najstarszej członkini „Gościeszanki” czy najmłodszej w zespole Danuty Janil, wywołują różne reakcje. Jeden z dwóch mężczyzn w zespole, Józef Nieścioł stwierdził wręcz, że inni uważają takie występy za nie-poważne... Czyżby trzeba było przekonywać wieś do tego, co wiejskie?

Na szczęście przykład „idzie z góry”. Dyrektor Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Wojewódzkiego w Zielonej Górze, Paweł Suder powiedział, że biesiada w Gościeszowicach jest pierwszą wojewódzką imprezą o takiej randze i na pewno nie ostatnią. To samo można było

usłyszeć z ust dyrektora biura Wojewódzkiego Związku Rolników, Organizacji i Kółek Rolniczych w Zielonej Górze, Marka Żeromskiego. Jego instytucja opiekuje się kołami gospodyń wiejskich, w których działają m.in. zespoły ludowe i tak jak wsparta organizację biesiady w Gościeszowicach, tak wesprze podobne imprezy w przyszłości. A jak dodał inny współorganizator gościeszowickich „posiadów”, dyrektor zielonogórskiego Ośrodka Folkloru, Gerard Nowak, być może już niedługo będziemy mieli biesiadę międzywojewódzką.

Nie można mówić, że młodzież w Gościeszowicach w ogóle nie zaprząta sobie folklorem głowy. Młode twarze miały kelnerki stawiające przed gośćmi i zaprzyjaźnionymi zespołami domowe wypieki czy również własnej roboty wędliny (pod noz goście dwa świniki). Młode twarze tłoczyły się w końcu sali, a kilku zapatrzonych malców tkwiło pod sceną. Może kiedyś na nią wskoczą?

ZDZISŁAW HACEK



Fot. Paweł Janczaruk

urodziny! I jak wyznali sami członkowie kierowanego przez Stanisława Kilarskiego zespołu, tak hucznie żadnego jubileuszu jeszcze nie obchodzili. Jubileusz przerodził się bowiem w bie-

niej opieki nad zespołem i podległą placówką „Pszczółką Mają” bywa przetrzymywana.

Przez wiele godzin na scenie nie milkił śpiew i muzyka. Jak nie

Ambasadorowie nowego porządku

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Przypominamy, że Kolegium Redakcyjne „Gazety Lubuskiej” członkostwo rzeczywiste przyznało następującym osobom: dr. inż. Lechosławowi Ciupikowi, właścicielowi firmy LiC w Zielonej Górze - za produkcję implantów ortopedycznych, Czesławowi Grabowskiemu, dyrektorowi Filharmonii Zielonogórskiej - za upowszechnianie muzyki, Arkadiuszowi Skrzypaszkowi, pięcioboiste z Drzonkowa - za zwycięstwa olimpijskie i wspomaganie młodych sportowców, Elżbięcie Wołoszyn-Smykał, dyrektorce Ośrodka Rehabilitacyjnego w Zielonej Górze - za organizację ośrodka i pomoc niepełnosprawnym, Krzysztofowi Wruckowi, lekarzowi z oddziału intensywnej terapii Szpi-

tala Miejskiego w Gorzowie - za organizację pomocy chorym i przywracanie zdrowia oraz życia.

Członkostwo honorowe otrzymało 14 osób, wśród nich ks. Konrad Herrmann z Zielonej Góry, Czesław Malko z Międzyrzecza, zespół redagujący „Głos Wolsztyński”.

Dyplomy wręczył redaktor naczelny „GL” - Mirosław Rataj.

Podczas rozmowy liderzy stwierdzili, że nie tylko oni odnoszą sukcesy. Wśród mieszkańców środkowego Nadodrza jest wiele osób, które również zasługują na uznanie. Sukces, mówili, to przede wszystkim praca, talent i jednak szczęście. (as)

Kolejna nagroda telewizji BB „News”

Przedmiotem konkursu w ostatnim programie telewizji BB „News” było odgadnięcie imion i nazwisk trzech zaprezentowanych osób. Poprawna odpowiedź brzmiała: Arkadiusz Skrzypaszek, Władysław Komar i Janusz Rewiński.

Nagrodę otrzymuje Grzegorz Tomczak, Strem, ul. Kossaka 28. Odbiór u fundatora w Zielonej Górze, al. Niepodległości 6. (sz)

KRONIKA POLICYJNA

SIEDZĄ JUŻ W KOZIE

20 bm. prokurator w Nowej Soli aresztował ujętych przez policję czterech mieszkańców Oławy, podejrzanych o kradzież samochodu, a także o włamanie do stacji CPN w grudniu ub. roku w Ślawie i na początku lutego br. w Konotopie.

ROZBÓJ W NOWEJ SOLI...

19 bm., ok. godz. 23.00, napaśnięty został przechodzień przy ul. Portowej w Nowej Soli. Najpierw, po obezwładnieniu gazem łzawiącym i skopaniu, stracił przytomność. Później jego ocknął i został 3-krotnie ugodzony nożem. Napastnicy zrab-

wali mu portfel, zawierający 5 mln zł i dokumenty. Poranione go przewieziono do szpitala.

... I W ZIELONEJ GÓRZE

W ub. sobotę, ok. godz. 18.30, przy ul. Wandry w Zielonej Górze 18-letni młodzieniec dopuścił się napadu na 13-letniego chłopca. Chwytając za włosy, powalił go na ziemię i zrabował 800 tys. zł. Podejrzanego o napad dogonił na ulicy patrol policji.

SAMOCHOBY, JAK CODZIENNE

W ciągu ostatniego weekendu skradziono następujące samochody: z ul. Fabrycznej w Łeknicy zielonego mercedesa 300D

diesel, nr rej. ZEE 70-06, oszacowanego na 300 mln zł; z ul. Pułaskiego w Gubinie białego volkswagena-golfa, nr rej. ZEA 71-79 oraz z ul. Długiej w Zaganiu fiata 125p, białego, nr rej. ZGF 86-25. W Zielonej Górze z ul. Ogrodowej skradziono fiata 126p, nowego, barwy truskawkowej, nr rej. JED 10-80.

BOGATY ŁUP

Bogaty łup zdobyli nieznani dotąd sprawcy włamania w nocy z 20 na 21 bm. do sklepu motoryzacyjnego w Międzyrzeczu, którzy wynieśli różne akcesoria i części samochodowe o wartości 49,6 mln zł. (sz,sc)

ZIELONA GÓRA

FIAT 126p: (92) 46,5, (91) 39-42,5, (90) 32,5-37, (89) 28,5-32,2, (88) 23,5-27,5, (87) 19,5-24,2, (86) 17,5-21, (85) 14,5-17,5, (84) 11,5-14,2, (83) 10-12,5, (82) 9-10,5, POLO-NEZ: (92) 82 (91) 58-64, (90) 48-56, (88) 41, (87) 36,5, (84) 18, FSO 1500: (90) 40, (88) 31-33, (87) 27, (86) 20, (84) 15-17, 82 - 11.

ŁADA SAMARA (92) - 88, (91) - 79, Oltic (92) - 62, FORD FIESTA (92) - 145, AUDI (89) - 155, (88) - 86, (83) - 50, VOLVO (82) - 32, CITROEN AX (91) - 110, FORD SIERRA - (88) - 118, (85) - 62, (84) - 60, FORD ESCORT (92) - 180, (89) - 102, (85) - 65, TAWRIA (91) - 55, RE-

NAULT 21 (87) - 80, BMW (82) - 36, FIAT TIPO (90) - 100, OPEL KADETT (91) - 135, (90) - 110, (89) - 117, TOYOTA COROLLA (88) - 124, VOLKSWAGEN GOLF (93) - 190, (87) - 95, VOLKSWAGEN PASSAT (90) - 190, (86) - 65, MAZDA 626 (90) - 170, MITSUBISHI (84) - 66, MERCEDES (86) - 175, (82) - 65, SKODA FAVORIT (93) - 110, (91) - 86, PEUGEOT 205 (91) - 130, (88) - 95, PEUGEOT 405 (91) - 155, (88) - 125, FIAT UNO (91) - 85, NISSAN SUNNY (92) - 170, OPEL CORSA (91) - 145, ALFA ROMEO (91) - 145, MOSKOWICZ ALEKO (91) - 55, VW POLO (91) - 115.

wak

Audi
SAMOCHOBY OSOBOWE
I DOSTAWCZE
SPRZEDAŻ, LEASING
Zielona Góra,
ul. Boh. Westerplatte 9,
tel. 680-00, 720 11
SERVICE, CZĘŚCI
Zielona Góra,
ul. Łużycka 17,
tel. 222-50
MAREK ISAŃSKI
AUTORYZOWANY
DEALER

AUTO SERWIS
ŚWIEBODZIN
Świerczewskiego 82
tel./fax 240-38
AUTORYZOWANY DEALER
Audi
SAMOCHOBY
CZĘŚCI
DIAGNOSTYKA
KOMPUTEROWA
NAPRAWY
BLACHARSKO-LAKIERNICZE

FIRMA HANDLOWA
poszukuje
POMIESZCZEŃ
MAGAZYNOWO-BIUROWYCH
o łącznej
powierzchni
do 300 m kw.
Tel. (061) 67-18-32
(Poznań).
DKX00194

Najtańszy SKODA-FAVORIT
OGÓLNOPOLSKA GWARANCJA
udzielamy zniżek celnych
z cła na przedpłatę
- ulga podatkowa
/przedsiębiorstwa/
KAMAZ/Isolma/FORD
Transit D/90, Scorpio/91.
Raty /USD 18% - rok/ i leasing,
Zielona Góra
ul. Boh. Westerplatte 11/p.823
tel. 42-31
wew. 484

NAJTAŃSZY SPRZĘT RTV
Sprzedaż hurtowa - wydłużone terminy płatności.
Odtwarzacze wideo
* ORION 300, 400
2.730.000.- * AIWA 1010
- 2.800.000.- Magnetowidy * FUNAI 6060
3.960.000.- * ORION 800
4.440.000.- Prowadzimy sprzedaż detaliczną.
Hurtownia - Sklep
"KAJA" Zielona Góra,
ul. Okulickiego 41
(os. Słoneczne, obok kawiarni „Roksan”) COX01512

WĘGIEL, KOKS
na telefon - 29-650
* transport i załadunek - BEZPŁATNY (pow. 3 ton na odl. do 15 km)
* mieszanki paszowe T.P.D., otreby SIATKI
OGRODZENIOWE I WIELOKARBOWE, BLACHA TRAPEZOWA ocynkowana i aluminiowa
Producent: „ARSMET”
Stary Kisielin
ul. Pionierów Lubuskich 48
tel/fax: Zielona Góra
29-338, 29-709
zbyt: 29-681, handel
29-650, tix: 0433381.
BGX01215

HURTOWNIA PATRONACKA
ZWOLTEX - Zduńska Wola
poleca po cenach fabrycznych
* ręczniki frotte * koce arosa * płaszcze kąpielowe
* koce dziecięce * prześcieradła frotte
ponadto polecamy:
pościel, piżamy, pieluszki, ściereczki kuchenne.
Gorzów Wlkp. ul. Mickiewicza 7
Zielona Góra ul. Kręta 5
1425GG

Dnia 18 lutego 1993 roku, w wieku 76 lat zmarła nasza najukochańsza Mamusia, Babcia, Teściowa śp.
STEFANIA JODKO
długoletnia nauczycielka.
Była cenioną i kochaną przez wszystkich za dobroć i mądrość, za życzliwość, pełen pokój i radości stosunek do każdego człowieka. Pogrzeb odbędzie się 23 lutego 1993 roku o godz. 13.00 na cmentarzu przy ul. Zwirowej w Gorzowie. O czym z głębokim smutkiem zawiadamiamy córkę i synowie z rodzinami.
1631GG

superepress

CAMPING, 1987r., typ 126E, "Niewiadów" - sprzedam. Zielona Góra, Botaniczna 12a/2, po 18.00.

CGX01712

NAPRAWA lodówek, zamrażarek. Zielona Góra, tel. 713-56, 705-03.

CGX01683

SPRZEDAM gitarę elektryczną do rur stalowych. Sława tel. 65-95.

47GH

KUPIĘ przedpłatę. Sulcin 76-80.

593GG

VW polo 1.1 - 1981r., 32min - pilnie sprzedam. Zielona Góra, tel. 299-64 po 16.00.

CGX01692

ODSTĄPIĘ 3-letnią plantację czarnej porzeczki. Zielona Góra, Agrestowa 49/2.

CGX01697

TRABANTA 1985r. - stan idealny - na części sprzedam. Nowogród Bobrzański, Konopnickiej 7/1.

CGX01698

DZIAŁKĘ budowlaną w Raculi - sprzedam. Zielona Góra, al. Słowackiego 35.

BGX01756

SPRZEDAM działkę budowlaną (9 arów) z rozpoczętą budową. Setta Krzysztof, Wojciechowskiego 50/2.

352GW

SPRZEDAM kawalerkę - 18,5m2, parter, Władysława IV - cena 90 mln. Oferty, Prasa- BGX-1759.

BGX01759

SPRZEDAM - rozpoczętą budowę pół bliźniaka na działce pow. 600 m kw. Dębno tel. 32-37.

272GW

INSTALACJE SANITARNE, c.o. - solidnie. Zielona Góra, 223-22.

BGX01804

MIESZKANIE 3-pokojowe (65 m kw.), stare budownictwo, piec - zamienię na 2 oddzielne. Gorzów, Mieszka 120/7, po 17.00.

346GW

CHCESZ zarobić! Przyjdź posłuchaj - podejmij decyzję. Środa 24 lutego, godz. 19.00. Zielona Góra, Kraljevska 36/9.

BGX01806

DOM niemiecki 110m2, pełne uzbrojenie, telefon, śródmieście Zielonej Góry - sprzedam. Oferty, Prasa- BGX1772.

BGX01772

DWA domy sprzedam. Świebodzin tel. 226-60.

85GS

MIESZKANIE sprzedam dwupokojowe w centrum Świebodzina, telefon, c.o., wygodny - garaż (220 min.). Świebodzin tel. 230-25.

87GS

ETZ 150 sprzedam. Świebodzin 235-62.

88GS

FIRMA Seco/Warwick Świebodzin zatrudni inżyniera elektryka. Wskazana znajomość języka angielskiego. Tel. 250-01.

89GS

ODSTĄPIĘ miejsce w Zasiakach. Zielona Góra, tel. 605-55.

CGX01730

WYDZIERŻAWIĘ lokal o pow. do 100m2 z przeznaczeniem na gastronomię lub hurtownię. Oferty, Prasa- BGX-1807.

BGX01807

FIATA 126p 90/91 - sprzedam. Skwierzyna tel. 170-763 po 15.00.

618GG

SILNIK audi 100 diesel w całości lub w częściach - sprzedam. Baczyna 72, tel. 14-130 po 15.00.

622GG

MIESZKANIE kwaterekowe 2-pokojowe 53 m kw., c.o. łazienka, przedpokój, weranda w Szczecinie - zamienię na spółdzielcze trzypokojowe w Gorzowie. Gorzów tel. 74-404.

544GG

SPRZEDAM - bmw 318, poj. 1,8, 2000 DM, (1981), opła kadetka 1,3 - 1.700 DM (1980). Dębno, Waryńskiego 44/4.

374GW

MIESZKANIE 48m2, lp. z telefonem w Zielonej Górze przy pl. Bohaterów - wydzielawie. Zielona Góra, tel. 708-63.

CGX01731

SPRZEDAM kiosk z lokalizacją w centrum. Zielona Góra, tel. 702-57.

BGX01810

OKAZYJNIE sprzedam kiosk (po kosztach własnych). Zielona Góra, tel. 669-25.

CGX01733

POSZUKUJĘ mieszkania 1 lub 2-pokojowego (umeblowane). Oferty, Prasa- BGX1697.

BGX01697

M-3, 50m2, M-3, 40m2 - zamienię na 4-pokojowe. Zielona Góra, tel. 299-05

Działkę budowlaną - sprzedam.

BGX01813

POSZUKUJĘ się doświadczonych wykonawców do montażu boazerii PCV wewnętrznej i elewacyjnej oraz do wymiany stolarki typowej na plastikową. Realizacja prac odwrotnie. Oferty z cenami za: robocizną godzinę za m2 boazerii oraz kalkulacją na wymiar okien kierować: Prasa- BGX-1782.

BGX01782

SPRZEDAM syntetyzatory CASIO CT-470 - 5 mln. Stary Kisielin, Okrężna 10.

BGX01817

PILNIE sprzedam VOLVO 345, poj. 2, 10-letni - cena 41 mln. Zielona Góra, tel. 226-49.

BGX01793

VW Transporter, skrzynię biegów transporter, ŁADE po wypadku, tanio sprzedam. Zielona Góra Ptasia 10/11

BGX01798

ZATRUDNIMY krawcowe. Sulechów, Sportowa 20, tel. 38-33.

CGX01737

FORDA SIERRE 2L - 1983 - stan bardzo dobry - sprzedam. Zielona Góra, tel. 16-44.

BGX01821

UNIEWAŻNIA się pieczęć następującej treści: Przedsiębiorstwo Usługowe, "Wart-Rem", Adam Kozicki, ul. Kruczkowskiego 5/4, 66-400 Gorzów Wlkp.

626GG

MERCEDESA 200 D - 1987 - sprzedam. Gorzów 322-417.

627GG

POLONEZA 1980, 5-biegowy - sprzedam. Nowa Sól, ul. Szkolna 9/1.

259NS

DOM nowy, raty, leasing - sprzedam. Przedpłatę - kupię. Zielona Góra, tel. 42-31 wew. 484 lub 658-43.

CGX01741

SPRZEDAJĘ i dostarczam miotły brzożowe. Oferty, Prasa- BGX1824.

BGX01824

KUPIĘ przedpłatę. Żary 22-05.

206GG

CUKIERNIKI ze stażem - zatrudnię. Zielona Góra, tel. 225-96, w godz. 16.00 - 18.00.

BOX01830

SPRZEDAM przednią szybę do golf. Zielona Góra, M.C. Skłodowskiej 9/5a.

BGX01833

M-2 zamienię na większe. Nowa Sól tel. 72-21 wew. 243 od 8.00 - 15.00.

230NS

POSZUKUJĘ do wynajęcia M-2 lub M-3 w Nowej Soli. Oferty kierować B.O. Nowa Sól ul. Moniuszki 3 dla numeru 231-NS.

231NS

PRZEDPŁATĘ sprzedam - 25 mln. Bytom Odrz. Wybickiego 18, osiedle Hutnik.

237NS

SPRZEDAM ciągnik MF 255 rok prod. grudzień 1987. Kamionna 18, tel. 34-26-39, 34-12-48.

48GH

DOM - sprzedam. Wiadomość: Nowa Sól ul. Leśna 3.

240NS

ORGANY B-11, dwie kolumny, wzmacniacz „Eltron-60”. Nowa Sól tel. 54-03.

242NS

PRZYJMĘ zlecenie na wykonanie robót wentylacyjnych, ślusarskich, blacharskich, dekarskich, znaków drogowych malowanych. Informacje tel. grzechn. 38-02 NOWA SOL.

243NS

SOLARIUM - sprzedam. Zielona Góra, tel. 627-64, 28-485.

BGX01718

ŻUKA skrzyniowego, 1987r. sprzedam. Swarzenie 22 k/Sulechowa.

1CGX1656

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE zleceń. Zielona Góra tel. 29-850 wieczorem.

BGX01795

P.U.T.H. „STALEX” Kraków, ul. Klimckiego 14

(012) 66-71-00 wew. 233 lub 234

oferuje: stal zbrojeniową o 10:12 mm, żebro cena od 3.700.000 tona

oraz inne wyroby hutnicze

polecamy usługi transportowe 30 ton

Zatrudnimy agentów do sprzedaży

ANTENY SATELITARNE

SPRZĘT RTV

DETAL HURT

Zielona Góra, ul. Chopina 26A, tel. 661-51

dojazd od PKP za bramą „Turysta” w prawo po 17.00 Lisia 51/43, tel. 604-66

OGÓCZYNSKIE IMPORTOWANE GLAZURY

TERAKOTY

PLYTKI ELEWACYJNE

o najniższych cenach!

Zielona Góra ul. Łąbeńska 36 Tel. 66-224

Sprzedam dom

wolno stojący w Głogowie przy ul. Buczka 6.

Działka 10 arów, tel. 33-33-07 lub 34-15-61 do godz. 15.00.

45GH

CAŁODOBOWA AGENCJA TOWARZYSKA „WENUS”

zapewnia towarzystwo miłych Pań

ZADZWOŃ

Kostrzyn tel. 28-21

Zapewniamy dyskrecję

Zatrudnimy Panie (18-30 lat)

51GW

* ŚWIECE

* LAMPIONY

* WAKLADY

* ZNICZE

P.W. „ADAM”

Zielona Góra, ul. Sowińskiego 30 tel. 58-05 Filia:

Głogów, ul. Armii Radzieckiej 21/2, tel. 33-53-68.

CGX01488

Dołnośląskie Zakłady Metalurgiczne w Nowej Soli ul. Piłsudskiego 40

ogłaszają PRZETARG

ofer

na rękawice robocze typu:

- rękawice jednocalowe wzmocnione skórą - rękawice pięciopalcowe wzmocnione skórą - rękawice pięciopalcowe drelichowe z wkładką bawełnianą - rękawice spawalnicze - rękawice kwasoodporne z wkładką bawełnianą - rękawice olejoodporne z wkładką bawełnianą.

Oferty należy składać w Dziale Gospodarczym.

238NS

CAŁODOBOWA AGENCJA TOWARZYSKA „FINEZJA”

zapewnia towarzystwo miłych Pań.

Zielona Góra, tel. 689-18.

Zatrudnimy panie.

CGX00867

„APEX”

ANTENY SATELITARNE

SPRZĘT RTV

DETAL HURT

Zielona Góra, ul. Chopina 26A, tel. 661-51

dojazd od PKP za bramą „Turysta” w prawo po 17.00 Lisia 51/43, tel. 604-66

OGÓCZYNSKIE IMPORTOWANE GLAZURY

TERAKOTY

PLYTKI ELEWACYJNE

o najniższych cenach!

Zielona Góra ul. Łąbeńska 36 Tel. 66-224

Sprzedam dom

wolno stojący w Głogowie przy ul. Buczka 6.

Działka 10 arów, tel. 33-33-07 lub 34-15-61 do godz. 15.00.

45GH

CAŁODOBOWA AGENCJA TOWARZYSKA „WENUS”

zapewnia towarzystwo miłych Pań

ZADZWOŃ

Kostrzyn tel. 28-21

Zapewniamy dyskrecję

Zatrudnimy Panie (18-30 lat)

51GW

AGENCJA TOWARZYSKA „KONG”

Zielona Góra tel. 37-49

To nie tylko towarzystwo pięknych Pań oraz seksownych Panów, to również wszelkiego rodzaju erotyczne masáže

Zatrudnimy masażystki oraz panie do towarzystwa

AK000305

AGENCJA TOWARZYSKA „KONG”

Zielona Góra tel. 37-49

To nie tylko towarzystwo pięknych Pań oraz seksownych Panów, to również wszelkiego rodzaju erotyczne masáže

Zatrudnimy masażystki oraz panie do towarzystwa

AK000305

AGENCJA TOWARZYSKA „KONG”

Zielona Góra tel. 37-49

To nie tylko towarzystwo pięknych Pań oraz seksownych Panów, to również wszelkiego rodzaju erotyczne masáže

Zatrudnimy masażystki oraz panie do towarzystwa

AK000305

AGENCJA TOWARZYSKA „KONG”

Zielona Góra tel. 37-49

To nie tylko towarzystwo pięknych Pań oraz seksownych Panów, to również wszelkiego rodzaju erotyczne masáže

Zatrudnimy masażystki oraz panie do towarzystwa

AK000305

AGENCJA TOWARZYSKA „KONG”

Zielona Góra tel. 37-49

To nie tylko towarzystwo pięknych Pań oraz seksownych Panów, to również wszelkiego rodzaju erotyczne masáže

Zatrudnimy masażystki oraz panie do towarzystwa

AK000305

AGENCJA TOWARZYSKA „KONG”

Zielona Góra tel. 37-49

To nie tylko towarzystwo pięknych Pań oraz seksownych Panów, to również wszelkiego rodzaju erotyczne masáže

Zatrudnimy masażystki oraz panie do towarzystwa

AK000305

AGENCJA TOWARZYSKA „KONG”

Zielona Góra tel. 37-49

To nie tylko towarzystwo pięknych Pań oraz seksownych Panów, to również wszelkiego rodzaju erotyczne masáže

Zatrudnimy masażystki oraz panie do towarzystwa

AK000305

Hurtownia Daga

Zielona Góra, ul. Dąbrowskiego 45

OFERUJE:

szeroki asortyment art. cukierniczych i spożywczych

HORTEX boba frut

Ceny fabryczne.

Zapraszamy:

poniedziałki, piątki 8.00 - 16.00

soboty - 8.00 - 12.00

366GG

ELKAT

Anteny satelitarne

hurt - detal - raty

Gorzów Wlkp., ul. Uroczą 11 (w bok od Podmiejskiej)

tel. 324-236.

366GG

P.W. „EMJAWI”

Zielona Góra, ul. Fiołkowa 29, Jędrzychów III, tel. 607-64

oferuje:

KURTKI, SPODNIE typu „BULUR”

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Radość niedoszłych lokatorów trwała krótko. Po pierwsze nie wprowadzili się w obiecany terminie tj. w czerwcu 1990 roku, tylko w połowie listopada. Po roku z okładem od chwili zamieszkania, czyli w grudniu 1991 roku ludzie dowiedzieli się, że metr kwadratowy po ostatecznym rozliczeniu będzie kosztował - 3,7 mln. zł. Różnicę trzeba dopłacić natychmiast.

BUNTOWNICY

Nikt nie ukrywa, że był to szok.

Także powód do buntu. Tym bardziej, że mieszkańcy mogli się porównywać z pobliskim blokiem oddanym 3 miesiące wcześniej. Tam cena metra kwadratowego ostatecznie wyniosła 1,2 mln. zł. Ludzie zaczęli grzebać w papierach. Okazało się, że:

„Nadodrza”, czyli wykonawca nie wywiązał się z umowy o terminowym przekazaniu bloku. Między innymi dlatego, że przez kilka miesięcy blok należało wietrzyć, by pozbyć się ulatniającego z podłóg trującego amoniaku. Podrożyło to koszty bloku o 1,5 mld zł. Spółdzielnia wprawdzie wystąpiła do firmy z roszczeniami finansowymi - kary umowne - ale równie szybko się wycofała.

Investorem zastępczym był „Inwestprojekt”, który na rozliczenie obiektu potrzebował aż pół roku, a powinien zrobić w dwa miesiące. Slamazarstwo „Inwestprojektu” - zdaniem lokatorów - spowodowało, iż bankowcy naliczyli odsetki karne w wysokości 1,5 mld zł.

Umowa o prowizji dla „Inwestprojektu” jest dziwna. Najpierw inwestor zastępczy miał pobierać 1 proc. od kosztów budowy, później na mocy aneksów do umowy procenty rosły - do 3 proc. Czy w takiej sytuacji „Inwestprojekt” mógł być

zainteresowany szybkim rozliczeniem budowy - pytają mieszkańcy.

Różnice zdań między spółdzielnią a lokatorami pojawiły się także przy metodologii ustalania kosztów pośrednich. Spółdzielnia mówi o 1,7 mln za metr kwadratowy, lokatorzy o prawie 500 tys. zł za metr kwadratowy. Pretensje dotyczą również błędnego rozliczenia kosztów węża ciepłowniczego centralnego ogrzewania.

„W dalszym ciągu nie wiadomo kto nawalił i kto jest winien. A przecież nikt z mieszkańców naszego bloku

szaleść „Nadodrza”. Ponadto okazało się, że dziennik budowy wykazuje 19 miesięczną rozbieżność w cyklu realizacji robót (budynek nr 5). Co innego widniało w protokole odbioru a co innego w pozostałej dokumentacji. Budynek nr 7 - ekspert potwierdził przyczynę opóźnienia - zastosowanie technologii na skutek czego doszło do nadmiernych wycieków amoniaku itd., itd. Przy okazji podważone zostały zasady rozliczania kosztów pośrednich przyjęte oraz stosowane przez ZSM. Nie wdając się w niuanse - problem polega na tym, że mogą

skierowała pismo następującej treści: „z przykrością należy stwierdzić, że opracowana ekspertyza przez pana Kazimierza Grzeskowiaka nie obrazuje prawidłowości rozliczenia zadania inwestycyjnego w stosunku do obowiązujących normatywnych w spółdzielni tj. prawa spółdzielczego, statutu oraz regulaminu uchwalonego przez Radę Nadzorczą. Sugestie autora opracowania w zakresie prawidłowości rozliczenia są wyłącznie prywatną sprawą wyżej wymienionego. Stwierdzamy to, gdyż ww. nie posiada uprawnień biegłego, ani też innych uprawnień do oceny przepisów spółdzielczych, normatywnych rozliczenia inwestycyjnego spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego. W związku z powyższym, prezydium Rady Nadzorczej zobowiązało Zarząd Spółdzielni do zlecenia

opracowania odrębnej opinii osobom będącym autorytetem w zakresie prawa spółdzielczego”. W tym miejscu chciałoby się zapytać, a gdzie do czorta przebywali ci, którzy zlecili K. Grzeskowiakowi wykonanie ekspertyzy. Dlaczego wcześniej nie rozprawiali faceta bez niezbędnego „autorytetu”. Ktoś za tą imprezę przecież musiał zapłacić.

KIM JEST CZŁONEK?

Członek spółdzielni już z samej nazwy brzmi swojsko. To taki ktoś, kogo można poklepać, to taki ktoś kto ze strachu się nie będzie upominał. To takie coś, co można nabieć w butelkę. Bez specjalnych konsekwencji. Inaczej pewnie by sytuacja wyglądała gdyby np. z dnia na dzień spółdzielcy przemienili się w klientów. Klient, to pan. A członek?

Pytam więc prezesa Skrzypczaka, czy reguły tej gry nie byłyby inne, gdyby miał do czynienia z klientami? Prezes kategorycznie stwierdza, że klientów nie chce.

ELŻBIETA SOLSKA

Rebelianci z bloku

nie upoważnił ZSM do takich działań. Nie chcemy cudzych pieniędzy. Domagamy się tylko rzetelnego rozliczenia bloku. Za nieuzasadnione koszty odmawiamy jedynie zapłaty. Jesteśmy w stanie udowodnić, że niesłusznie zostaliśmy obciążeni kosztami w wysokości 4,5 mld zł. Jest to kwota przeogromna i wymaga poważnego potraktowania”. W takim tonie w imieniu mieszkańców pechowego bloku w czerwcu zeszłego roku na zjeździe przedstawiciele ZSM przemawiał Ferdynand Judziński, lokator z własnościowym prawem do lokalu.

EKSPERTYZA

Kazimierz Grzeskowiak jest biegłym sądowym oraz ekspertem w sprawach budownictwa. Jemu właśnie spółdzielnia powierzyła wyjaśnienie całej sprawy. Stwierdził on m.in., że podwyższenie wskaźnika wynagrodzenia dla „Inwestprojektu” nie miało uzasadnienia. Także, że aneksy zawierane w tej sprawie działały z mocą wsteczną. Potwierdził także opinie

być one stosowane, ale jedynie w przypadku stałych cen obowiązujących w budownictwie. A z takim zjawiskiem pewnie długo do czynienia mieć nie będziemy.

ZAPROPONUJEMY KOMPROMIS

Zarówno lokatorzy jak i sama spółdzielnia znaleźli się w patowej sytuacji. Jedni nie chcą płacić, drudzy nie chcą ustąpić. Rosnie jedynie sterta makulatury w postaci korespondencji. Prezes Skrzypczak nie chce odpowiadać za błędy poprzedników. Jako dziennikarz potrafił to zrozumieć, ale jednocześnie przypominam prezesowi, że sprawa toczy się nie między Skrzypczakiem a lokatorami, ale między ZSM a lokatorami. Przecież szły się nie zmienić i sprawę trzeba do końca wyjaśnić. Prezes zapowiada kompromis. To, że spółdzielnia pójdzie ludzom na rękę, ale i oni też muszą zrezygnować z części roszczeń.

TOPÓR ZNÓW WYKOPANY

25 stycznia Rada Nadzorcza ZSM do pana Ferdynanda Judzińskiego

Zatańczył kopanego

Wydarzyło się to listopadowej nocy 1992 r. w restauracji „Kaprys” w Choszcznie. Pewien pan poprosił do tańca kobietę, przebijającą w lokalu w towarzystwie dwóch panów, jak się później okazało, narodowości ukraińskiej. Po tańcu pan odprowadził damę do jej towarzyszy, elegancko się odwojejkował i wrócił do swojego stolika. Chwilę później podszedł do niego jeden z „opiekunów” pani i zażądał za taniec... 2 mln zł. Zaskoczony propozycją mężczyzna oczywiście odmówił, sądząc, że to żart, ale sprawa była niemal śmiertelnie poważna. Z pomocą w wyegzekwowaniu należności pospieszył drugi „opiekun” kobiety i wspólnie najpierw ciężko pobili niefortunnego tancerza, a następnie podobnie potraktowali próbującego bronić kolegę, którego jeden z Ukraińców na dodatek ranił nożem w brzuch. Obaj napastnicy zostali aresztowani i oskarżeni przez prokuratora rejonowego w Choszcznie, czekają na rozprawę przed miejscowym Sądem Rejonowym. (sc)

Wniosek o przekształcenie Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu w uniwersytet leży w Ministerstwie Edukacji Narodowej już ładnych parę miesięcy. Z zamiarem powołania Uniwersytetu Małopolskiego noszą się rzeszowianie. Taką placówkę chcą utworzyć z uczelni w Białymstoku. W środowisku warszawskim niektórzy uważają, że Akademia Medyczna, stworzona z odłączonych w 1950 roku wydziałów: lekarskiego i farmaceutycznego powinna wrócić do Uniwersytetu Warszawskiego. W Krakowie podjęto już decyzję o przyłączeniu Akademii Medycznej do Uniwersytetu Jagiellońskiego, co ma potrwać około trzech lat.

Wcześniej jednak, za rządów Tadeusza Mazowieckiego mówiono o likwidacji małych prowincjonalnych uczelni. Wtedy to trzy-osobowy zespół miał przygotować odpowiednie propozycje w związku z nowelizacją ustawy o szkolnictwie wyższym. Niektórzy uważali, że małe szkoły wyższe są tworem minionej epoki, więc uzasadnienie wydanych „wyroków” jest oczywiste. Ci małutcy, w odwecie, głosili, że wielkie uczelnie, mając puste kasy chcą się utrzymać kosztem małych, przejmując ich pieniądze. Pomysł unicestwienia prowincjonalnych uczelni jest nieodpowiedzialny w czasach, gdy kosztami kształcenia dzieci, szczególnie na poziomie wyższym, obciążani są rodzice.

Dyskusja o tym, jakim produktem są nieduże szkoły wyższe jest, moim zdaniem, zbędna. Z pewnością udział w tym mają i politycy i środowiska naukowe. Tak zresztą dzieje się i obecnie. Trudno dogonić Europę, likwidując coś, co w niej rozkwita.

Europa wcześniej od nas i licznie rozmnożyła uczelnie. W latach 60. i 70. w Anglii, Francji, Belgii, Finlandii powstało dwukrotnie więcej wyższych uczelni niż w naszym kraju. Były to głównie małe politechniki kształcące od 2,4 do 7 tys. studentów. W Finlandii powstał nawet uniwersytet dla 900 osób.

Na małe uczelnie, w latach 60., rozpadł się Uniwersytet Paryski, który do dziś ma

się dobrze w stanie rozczłonkowania. Nabór słuchaczy był wówczas tak duży, że nawet władze uczelni przestały nad tym podzielać panować.

Natomiast specjaliści twierdzą, że właśnie dzięki małym i średnim uczelniom osiągnięto w Europie Zachodniej wysoki poziom scholaryzacji.

Uniwersytet tylko w nazwie

Na szczęście, w środowisku naukowym zaczęto mówić, przede wszystkim, o podnoszeniu poziomu kształcenia w mniejszych szkołach wyższych i o ich rozwoju naukowym. Politycy też zrozumieli, że do Europy wybrali zły drogowskaz.

Właśnie wniosek WSP z Opolu stał się przyczynkiem do próby określenia pojęcia uniwersytetu i porządkowania struktur szkół wyższych. Przed wielu laty dyskutowano o kryteriach akademickości. W pierwszej wersji sugerowano zatrudnienie 150 profesorów. Okazało się, że taką ilość posiadają tylko 2 uniwersytety i dwie poli-

techniki. Limit obniżono do 120, potem do 80, aż zatrzymano się na 60 profesorach tytułowych.

Wniosek opolski poparł ówczesny minister edukacji narodowej Andrzej Stelmachowski nie ukrywając, że czyni to przede wszystkim ze względów społecznych i politycznych. Powołanie tej placówki, jego zdaniem, leżało w interesie Polski.

Placówka opolska powstała niedługo po wojnie. Spełnia wszystkie wymagania Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego i zastąpiła sobie na to, żeby Sejm nie miał wątpliwości nadając jej statut uniwersytecki.

Władze jednak planują powołanie jeszcze kilku uniwersytetów z połączenia różnych uczelni, również zielonogórskich. Nie spełniają one wymogów Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, która stawia ostry warunki akademickości.

W tym miejscu władze nie mogą dojść do porozumienia z członkami Rady. Liczą więc na rządowe dekryty. W planach jest znalezienie, w ten sposób, ustawy o szkolnictwie wyższym, m.in. tworzenie i łączenie uczelni.

Uniwersytety znajdują się więc w nazwach szkół wyższych, ale czy to znaczy, że będą przez to „produkować” lepszych magistrów?

(mak)

EXTASE słodki zapach miłości



GORZÓW-WIEPRZYCE
ul. Husarska 10
(baza "BUDOK")
TEL. 280-01
wew. 146

polbita

BIURO TURYSTYCZNE „BUS TOURS PKS”
w Zielonej Górze, ul. Jana z Kolna 2 a.
tel. 32-37, 622-18 wew. 120.

- * organizuje wycieczki krajowe i zagraniczne
- * prowadzi wynajmy autobusów w kraju i za granicą pośredniczy w ubezpieczeniach „ATU”
- * prowadzi sprzedaż biletów na linie międzynarodowe

WIELKA BRITANIA:

- * LONDYN - NIEMCY: Hannover, Hamburg, Brema, Bremerhaven
- * FRANCJA: Paryż, Lille
- * BELGIA: Antwerpia, Bruksela
- * HOLANDIA: Amsterdam, Breda, Utrecht, Hengelo

GWARANTUJEMY PRZYSTĘPNE CENY I WYSOKĄ JAKOŚĆ USŁUG ZAPRASZAMY

4PKS

AGENCJA REKLAMOWA PKS
Zielona Góra,
ul. Jana z Kolna 2 a

wykonuje:

- * reklamę foniczną na dworcach PKS w Zielonej Górze, Krośnie Odrzańskim, Świebodzinie, Sułehowie i Gublinie
- * reklamę na autobusach PKS
- * plany reklamowe na terenie dworców PKS
- * reklamy na samochodach
- * szyldy
- * reklamy świetlne

OPRACOWANIE ARTYSTYCZNE, WYKONANIE I MONTAŻ PRZEZ AGENCJĘ
TELEFON: 622-18

3PKS

STACJA HODOWLI ROŚLIN, PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE w KOSIECZYNIE, 66-210 Zbąszynek

ogłasza PISEMNY PRZETARG OFERTOWY na dzierżawę - GORZELNI W KRĘCKU

gmina Zbąszynek, woj. zielonogórskie.

Dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie przedsiębiorstwa, tel. Zbąszynek 66.

Do przetargu mogą przystąpić podmioty gospodarcze oraz osoby fizyczne. Pismenne oferty w zamkniętych kopertach z dopiskiem „PRZETARG” z podaniem ofertowej kwoty dzierżawy należy składać pod adresem przedsiębiorstwa w terminie 14 dni od ukazania się ogłoszenia.

Otwarcie kopert nastąpi w siedzibie przedsiębiorstwa w dniu 8 marca 1993r. o godz. 12-tej.

Wadium w wysokości 200.000.000 - (dwieście milionów) należy wpłacić do kasy Stacji gotówką w dniu otwarcia kopert do godz. 9.00.

Stacja zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz odstąpienia od dzierżawy lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Wadium oferenta, którego oferta będzie przyjęta zostanie w całości zachowane na poczet dzierżawy.

Wadium przepada na rzecz Stacji jeżeli oferent którego oferta zostanie przyjęta uchyli się od zawarcia umowy dzierżawy. Oferta dzierżawy winna zawierać charakterystykę firmy.

CG1702

17 lutego 1993 r. zmarła nagle

Urszula Anna JANUSZEK z domu Waraczyńska

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu 24 lutego 1993 r. (środa) o godz. 13.00 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzina.

CGX1719

Radio

PROGRAM I: 6.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00 - Wiad.; 6.00 - 8.30 Sygnały dnia; 8.30 Radio Biznes; 9.00 Czwarty pory roku; 10.40 Wiersze śpiewane; 11.05 Nowości muzyczne; 11.30 Szkoła gadać; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.40 Radio kierowców; 13.15 Rolnicza antena; 13.35 Z tańcem przez wieki; 14.13 Muzyczna Jedynka; 14.10 Aktualności; 14.45 Z archiwum Muzycznej Jedynki; 17.30 TOP TEN; 18.05 Echo; 18.40 Lekcja języka angielskiego; 19.30 Radio dzieciom; 20.25 Koncert żywych; 20.45 „Europa nie pozwoli”; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Muzyka wśród przyjaciół; 22.15 Radiowy miesięcznik muzyczny; 23.30 Poetyckie prezentacje.

PROGRAM II: 6.15, 6.45, 7.15, 7.45, 8.15, 8.45, 13.15, 16.15, 21.20, 24.00 - Wiad.; 6.00 Poranek „Dwójki”; 9.00 „Klub Pickwick”; 9.30 Małe

co nieco...; 10.00 Sonaty i koncerty klasyczne; 11.05 Radio kontakt; 12.00 Koncert Radio kontakt; 13.20 Dzieje opery w Polsce; 14.05 Retransmisja koncertu jubileuszowego Olsztyńskiego Chóru Kameralnego „Collezione Musicum”; 15.30 Etniczne podróże muzyczne; 16.20 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy; 18.00 Reminiscencje muzyczne J. Webera; 19.00 Wirtuoz sztuki wszelkiej; 19.30 Wieczór w filharmonii; 21.25 „Michel de Ghelderode” (3. słuch.); 22.00 Czas na jazz; 22.45 „Kraina Wód”; 23.05 Spotkania z polską muzyką współczesną; 0.05 Muzyka noturna (CD).

PROGRAM III: Serwis Trójki co godzinie; 5.00 - 9.05 Zapraszamy do Trójki; 9.05 Przed południem; 11.20 Puls Trójki; 12.05 W tonacji Trójki; 13.20 Powtórka z rozrywki; 13.50 Odkurzone przebiegi; 14.30 To lubię...; 15.05 BRUM; 16.00 - 19.05 Zapraszamy do Trójki; 19.05 Trójka Bis; 19.35 Trochę swinga; 20.15 Trzy kwadransy jazzu; 21.15 Punctus contra punctum; 22.07 Czy Kosciół nasz oszukał? - Miara wielkości; 23.00 To był dzień; 23.25 Klub folkowy; 23.45 Gitarą

i piórem; 0.05 - 2.00 Trójka pod księżycem.

PR ZIELONA GÓRA: Wiadomości od północy do 20.00 - co godzinie; 7.00, 16.00, 22.00 - Program BBC; 16.10 - Lubuskie aktualności; 6.05 Radioporanek; 9.05 Studio - Reklama; 11.05 Radio - Teraz; 14.05 Studio-Reklama; 15.05 Impulsy; 15.20 Graja i śpiewają; 16.20 Magazyn kulturalny; 17.15 Muzyka filmowa (J. Grodzki); 18.05 Lubuski magazyn wojskowy (Zb. Roszczyk); 18.35 Rozmaitości sportowe; 19.05 Łubud (aud. muz. M. Wiśniewskiego); 20.05 Radiowieczór; 23.00 - 6.00 Nocne Marki.

Hity z satelity

POLSAT: 16.30 Program dnia oraz „Rapsodia Baltyku” - film fab. prod. pol.; 18.00 Filmowy Tydzień POL-

SAT-u; 18.15 „Don Kichote” (9) - ser. hiszp. 18.45 Pożegnanie; 23.15 Program wieczoru oraz „Poszukiwany: żywy lub martwy” (11) - ser. USA; 23.40 „Sfora” - film prod. franc.; 1.20 Pożegnanie.

PREMIERE: 8.00 Gib Nicht Auf, Pat (komedio-dramat); 10.10 Das Gebrochene Gelübde (krym. USA); 14.15 Mississippi Masala (dramat USA); 16.45 Terminator 2 - Tag der Abrechnung (film s-f, USA z A. Schwarzeneggerem); 20.15 Die Nackte Kanone 2 1/2 (komedia USA); 21.40 Geld Stinkt Nicht (komedia USA); 23.10 Ein Charmantes Ekel (komedio-dramat USA); 1.05 Hudson Hawk - Der Meisterdieb (komedia USA); 2.45 Owen Marshall (ser.); 10.00 Bogaci i biedni (ser.); 11.00 Teleturniej; 12.30 Springfield Story (ser.); 13.15 Santa Barbara (ser.); 14.05 Pogotowie Kalifornia (ser.); 15.00 Morderstwo to jej hobby (ser.); 16.00 Hans Meiser: Sadomasochizm - Kiedy ból jest rozkoszą; 17.00 Kto tu jest zsefem? (ser.); 17.30 Okropnie miła rodzinka (ser.); 18.00 Elf 99; 19.15 Explozja; 19.45 Dobre czasy, złe czasy (ser.); 20.15 Columbo - Błuda

(ser.); 21.00 Parker Lewis Can't Lose (ser.); 21.30 Chiefs; 0.00 Star Trek (ser.).

PRO 7: 6.20 i 16.15 Filmy rysunkowe; 8.15 Parker Lewis (ser.); 9.40 Ucieczka z Zahraimu (film USA); 11.25 Matlock; 13.10 Agenta z sercem (ser.); 14.00 Twarda gra dla twardej mężczyzny (film przygod.); 15.20 Twardo ale serdecznie (ser.); 18.30 Bill Cosby Show (ser.); 19.00 Ulice San Francisco (ser.); 20.15 Eskadra „Kobra” (film sensac. USA); 22.25 Half Moon Street (thriller USA/ang.); 0.05 Max Headroom (ser.); 1.10 Barwy (film krym. USA); 3.20 Serpico (ser.).

RTL: 7.00 Dzień dobry, Niemcy; 9.00 Owen Marshall (ser.); 10.00 Bogaci i biedni (ser.); 11.00 Teleturniej; 12.30 Springfield Story (ser.); 13.15 Santa Barbara (ser.); 14.05 Pogotowie Kalifornia (ser.); 15.00 Morderstwo to jej hobby (ser.); 16.00 Hans Meiser: Sadomasochizm - Kiedy ból jest rozkoszą; 17.00 Kto tu jest zsefem? (ser.); 17.30 Okropnie miła rodzinka (ser.); 18.00 Elf 99; 19.15 Explozja; 19.45 Dobre czasy, złe czasy (ser.); 20.15 Columbo - Błuda

Strangers (thriller USA); 5.00 Defenseless (thriller USA).

DSF: 6.45 Sport rano; 9.20 Piłka nożna; 13.35 Elegancja w sporcie; 14.30 Kuźnia zwycięzców; 15.30 Tops (sport); 16.30 Hokej na lodzie; 18.00 DSF - Studio; 21.00 Piłka nożna; 23.05 Zapasy kobiet; 0.00 Studio DSF.

EUROSPORT: 9.00 Tenis - turniej ATP w Stuttgarcie; 11.00 Narciarstwo klasyczne - MŚ w Falun; 13.30 Najważniejsze wyniki tygodnia; 14.00 Tenis - turniej ATP; 19.00 Narciarstwo - MŚ; 20.00 Boks - MŚ, ME; 21.00 Eurofuton; 21.30 Eurosport News; 22.00 Eurogol; 23.00 Narciarstwo klasyczne - MŚ; 0.30 Eurosport News.

3 SAT: 9.55 Karnawał w Lucernie; 13.10 Magazyn południowy; 13.45 Film kukielkowy; 13.55 Karnawał w Lucernie; 15.45 Karnawał w Alemani; 17.10 Paszeczka Maja (ser.); 17.35 Adwokat (ser.); 18.00 Obrazki z Austrii; 20.00 Michael Jackson - koncert w Bukareszcie; 22.25 Apokalipsa WOW (1) - ser.; 23.40 Ojczyzna Drauculi (film dok.).

NA KOSZYKARSKICH PARKIETACH

Kolejne spotkania rozegrały zespoły uczestniczące w rozgrywkach koszykarskich I i II ligi. Udanie rozpoczął drugą fazę mistrzostw I ligi Zastal-Fortum wysoko wygrywając z warszawską Polonią. To wprawdzie dopiero początek maratonu 10 spotkań w grupie „spokojnych”, ale to co zaprezentowali gospodarze sobotniego meczu pozwala z optymizmem patrzeć w przyszłość. Nie popisały się koszykarki gorzowskiego Stilonu w Poznaniu z niżej notowanym poznańskim AZS-em. W grupie drugiej wyraźnie prowadzenie objęła warszawska Polonia, a do drugiego, premiowanego awansem do play offu miejsca kandyduje aż pięć zespołów. Drugą rundę spotkań rozpoczęły też koszykarki II ligi. Inauguracja była pomyślna dla Alexanu-AZS, bowiem zielonogórzanki po niezłym meczu pokonały olsztyński Stomil. Kolejnej porażki, mimo ambitnej postawy, doznali koszykarki gorzowskiej Warty i już nie nie uchroni ich przed degradacją.

Dotrzymali słowa

Zwycięstwo na dobry początek

ZASTAL-FORTUM - POLONIA WARSZAWA 107:92 (54:37)

ZASTAL-FORTUM: Markevicz 28, Rajkowski 22, Jechorek 19, Demur 16, Bortnowski 8, Szczepaniak 7, Mazur 5, Krzyżyski 2, Beuge 0, Zadręko 0.

POLONIA: Królik 34, Ugrumow 13, Żeludok 12, Sidor 11, Rozwadowski 10, Lubasza 7, Wiktorowski 3, Miłostowski 2, Sielanko 0.

Sędziowali: W. Woźniowski (Łódź) i R. Jabłoński (Szczecin). Widzów ok. 1500.

Zielonogórzskie koszykarki dotrzymali słowa. Przed przystąpieniem do drugiej fazy mistrzostw, mimo różnych przeciwności losu obiecały, że będą „grzyć” parkiet i walczyć do końca. Tak było w sobotnim meczu z Polonią, a wysoko zwycięstwo z mającymi duże aspiracje warszawkami ma swoją wartość i stanowi dobry początek trudnych spotkań „grupowych”.

Wydawało się, że zielonogórzanie mogą mieć duże kłopoty ze zdobyciem dwóch punktów. Obok braku kontuzjowanego Mirosława Łukowskiego, do końca niepewny był występ najlepszego snajpera zielonogórzan Gwidona Markevicza. Rozgrywający Zastalu-Fortumu przez cały ubiegły tydzień chorował i zagrał na własną prośbę. Siła Polonii tkwi w trójce koszykarek: Wojciechu Króliku, Aleksieju Ugrumowie i Siergieju Żeludoku. Przy dobrej dyspozycji tej trójki, wsparcie 17-letnim Krzysztofem Siderem warszawianie są bardzo groźnym rywalem. Tym razem jednak obaj „warszawscy” Rosjanie zagrali słaby mecz. Wojciech Królik wprawdzie wykonał swą strzałkę „normę”, ale gros punktów zdobył w ostatnich minutach, kiedy zastalowiec nie już odpuścił i w sumie nie zachwycił. Ponadto gospodarze zagrali maksymalnie skoncentrowani, przewyższali rywali pod względem skuteczności, na obu „deskach” i nie dziwnego, że pewnie sięgnęli po dwa cenne punkty.

Pierwsze minuty nie wskazywały na późniejsze wyraźne zwycięstwo. Warszawianie prowadzili i dopiero w 4 minucie po rzucie za trzy punkty Gwidona Markevicza gospodarze objęli pierwszy raz prowadzenie (11:10). Późniejsze kilka minut to zaciekłe walki z obu stron, przy kilkupunktowym prowadzeniu zielonogórzan. Po rzucie Siergieja Żeludoka w 12 min. warszawianie jeszcze wygrywali 26:25 i jak się okazało później ostatni raz w tym spotkaniu. Gospodarze bowiem włączyli „drugiego bieg” i raz za razem na koszykarskich ławach włączyli, zakończonych celnymi strzałami, ataki. Zaskoczeni goście nie byli już w stanie im się przeciwstawić i już po 20 minutach Zastal-Fortum uzyskał wyraźną, 16-punktową przewagę.

Od mocnego uderzenia zaczęli goście drugą połowę, bowiem Siergiej Żeludok zaraz po wznowieniu gry trafił za trzy punkty, lecz gość wyczyn w tej samej minucie skopiował Gwidona Markevicza (w całym meczu czterokrotnie trafił zza linii 6,25). Zielonogórzanie przy gorącym dopingu powiększali przewagę i w 32 minucie na tablicy widniał wynik 61:40.

Warszawianie jednak nie rezygnowali. Zaczęli skutecznie kryć „strzelę”, gospodarze popełnili kilka błędów i w 31 minucie ich przewaga „zjechała” do 8 punktów (73:65). Wydawało się, że zielonogórzanie tracą siły i zapowiadała się emocjonująca końcówka.

Miejscowi jednak nie zawiedli swoich sympatyków. Bardzo dobrze grający w sobotę Gwidon Markevicz i niewiele mu ustępujący Mirosław Rajkowski dziurawili co chwilę koszykarskie drzwi, duże znaczenie miała też rutyna Jarosława Jechorki, który w decydujących momentach potrafił zebrać piłkę ze swojej „deski”, w gąszczu rąk wyłuskać ją pod koszem i celnie trafić. Po kilkunastu minutach nawiązał do prowadzenia już różnica 22 punktów (97:74 w 36 min.). Trener Aleksandrowicz dał wtedy odpocząć Markeviczowi i Rajkowskiemu i goście zdołali nieco zmniejszyć rozmiar porażki.

Zasłużone zwycięstwo zielonogórzan, którzy potwierdzili iż w bieżącym sezonie mogą walczyć się do walki o wysokie lokaty, a przegrana z Polonią była rzeczywiście tylko wypadkiem przy pracy. Warszawianie mimo rozczarowali, a szczególnie groźna zwykła para Żeludok - Ugrumow. Warto jeszcze wspomnieć o parze sędziowskiej. Panowie Jabłoński i Woźniowski popelnili w tym spotkaniu masę błędów solidarnie oddziałując nimi oba zespoły. Wprowadzili tym samym niepotrzebnie nerwową atmosferę na widowni i parkiecie i aż strach pomyśleć co byłoby, gdyby walka o zwycięstwo rozstrzygnęła się w ostatnich sekundach...

W pozostałych spotkaniach: „Spokojni”: Stal Bobrek Bytom - Stal Stalowa Wola 107:83 (54:41), Śląsk Wrocław - ASPRO Wrocław 103:91 (57:48), „Niepewni”: Lech Poznań - Hutnik Kralów 94:85 (56:42), Pogoń Szczecin - Spartakus Jelenia Góra 72:69 (33:32), Górnik Wałbrzych - Nobilis Wrocław 84:90 (48:42).

	Tabela:		
1. Stal Bobrek	23	39	1983:1826
2. ASPRO	23	39	1942:1783
3. Śląsk	23	38	2023:1801
4. Polonia	23	37	2165:2070
5. Zastal-Fortum	23	37	1880:1795
6. Stal St. W.	23	36	2035:1904
7. Nobilis	23	36	1870:1975
8. Lech	23	34	1874:1973
9. Górnik	23	31	1845:1959
10. Pogoń	23	31	1820:1911
11. Spartakus	23	30	1841:1928
12. Hutnik	23	25	1814:2056

ANDRZEJ FLUGEL

(Ciąg dalszy ze str. 1)

W wyniku wypadku kierowca doznał poważnych obrażeń ciała, m.in. pęknięcia pęcherza moczowego i zmiążdżenia miednicy, natomiast jego pilot Ryszard Żyszkowski złamał rękę, ran głowy i ogólnych potłuczeń. Oba przewieziono do szpitala w Łądku Zdroju, gdzie po 4,5 godzinnej operacji, Marian Bublewicz zmarł. Był to jedyny wypadek w tej imprezie. M. Bublewicz poprzednio 7-krotnie zwyciężał w Rajdzie Zimowym.

Marian Bublewicz był wielokrotnym rajdowym mistrzem Polski w klasyfikacji generalnej a w ub.r. zajął drugie miejsce w Rajdowych Samochodowych Mistrzostwach Europy.

Kilka razy zdarzało mu się uczestniczyć w groźnych kraksach w czasie zawodów. Lubił powtarzać: „nie ma rajdu bez niespodzianki”. Przez wiele lat dopisywało mu szczęście. W 1984 roku gdy jego rozpędzony polonez na trasie Rajdu Polski wypadł z trasy, wokół zapanowała cisza. Kibice zniechęceni. Po chwili z wywróconego samochodu ewakuowali się zawodnicy. Ryszard Żyszkowski (jechał z nim Ryszard Żyszkowski) i decyzyj: „Jedziemy dalej, strata nie powinna być wielka, prowadzimy przecież w rajdzie...”

Marian Bublewicz nie żyje

Urodził się w Olsztynie 25 sierpnia 1950 roku. „Wiedziałem zawsze, że będę jeździł” - wielokrotnie powtarzał. W latach 1970-1972 był dobrze zapowiadającym się zawodnikiem motocyklowym. Wywalczył nawet wicemistrzostwo Polski w klasie 125 cm. Karierę motocyklisty przerwał wypadek. Na jadącym motocyklem Bublewicza najechał samochód. I tym razem miał szczęście, choć dopiero po upływie roku doszedł do pełnej dyspozycji fizycznej.

Od 1974 roku rozpoczyna się pasmo sukcesów Bublewicza w rajdach samochodowych, których ukoronowaniem było wicemistrzostwo Europy zdobyte za kierownicą fordzie Sierra cosworth w ub.r. (uzyskał 1150 pkt.). W ub. sezonie jego pilotami byli: Ryszard Żyszkowski i Grzegorz Gac. Bublewicz obok Sobiesława Zasady i Andrzeja Jaroszewicza był trzecim polskim kierowcą, który znalazł się w czołowej trójce mistrzostw Europy. „Przymierzamy się do zmiany samochodu” mówił przed tegorocznymi startami. Zamierzał „przejechać się” na lanie lub fordzie escorta. Swoje sukcesy osiągnął dzięki uporowi, ogromnej pracowitości i ambicji. Był tytanem pracy. Był...

Zielonogórzanki pierwszym liderem

Znów „setka” akademickich

ALEXAN-AZS - STOMIL OLSZTYN 101:60 (47:23)

ALEXAN-AZS: Buzmakowa 25, Miedzińska 20, Czerniak 17, Marcinkowska 14, Holownia 11, Klimkowska 9, Barabasińska 3, Partyla 2, Wilusz 0, Pabis 0.

STOMIL: Talun 14, Wawrzynowska 12, Kalinowska 12, Leszczyńska 10, Gaus 4, Kobus 4, Nowacka 4, Grzybowska 0.

Pierwszy mecz w finałowej grupie II ligi nie przyniósł spodziewanych emocji. Stało się tak za sprawą słabiej postawy zespołu z Olsztyna, który w formie prezentowanej wcześniej nie stanowił żadnej przeszkody dla nieźle usposobionych zielonogórzanek.

Pierwsze minuty nie zapowiadały tak druzgocącego zwycięstwa miejscowych. Przez pierwsze minuty olsztynianki dzielnie dotrzymywały kroku gospodyniom kilkakrotnie nawet prowadząc. Później jednak zielonogórzanki przyspieszyły, zaczęły trafiać i z 14:13 w 6 minucie „zrobiło” się 43:15 w 17. Tak więc w ciągu zaledwie 11 minut Alexan-AZS zdobył 29 punktów przy 2 Stomilu. Ten „nokaut” właściwie rozstrzygnął mecz.

W drugiej połowie miejscowe robiły z rywalkami co chciały i momentami przewaga ich dochodziła aż do 40 punktów (80:43 w 31 minucie). Przez ostatnie 10 minut na boisku panował chaos, oba zespoły zapomniały o obrobie, a jedyną niewiadomą było czy zielonogórzanki przekroczą „setkę”. Stało się tak w ostatniej minucie za sprawą Kornelii Klimkowskiej która celnym rzutem za trzy punkty ustaliła wynik spotkania.

Mecz nie zachwycił, a miejscowe mogły się pokusić o jeszcze wyższe zwycięstwo. Tak więc Alexan-AZS został pierwszym liderem grupy I. W następnej sobotę zielonogórzanki udają się do Koszalina na mecz z tamtejszymi akademikami.

W pozostałych spotkaniach: AZS Wrocław - AZS Koszalin 71:61, Start Gdańsk - AZS Szczecin 68:58.

Flig.

MŚ w narciarstwie klasycznym

Norwegowie prowadzą w klasyfikacji medalowej

Męskie biegi na 42. narciarskich mistrzostwach świata rozpoczęły z wysokiego „C” Norwegowie - stynny duet Bjørn Dæhlie i Vegard Ulvang podobnie jak przed rokiem podzielił się złoto-srebrnym tupeem. Tym razem w biegu na 30 kilometrów techniką klasyczną szybszy był Bjørn wyprzedzając Vegarda o 21,4, a na trzeciej pozycji przybiegł

największy rywal norweskiej maszyny do zdobywania medali - Kazach Władimir Smirnow ustępując Ulvangowi zaledwie o 0,3 sek. Dæhlie zrewanżował się więc swemu koledze z ekipy za przegraną na tym dystansie podczas olimpiady w Albertville '92, gdzie kolejność czołowej dwójki była odwrotna. Przed rokiem w Sabaudii Dæhlie i Ulvang zdobyli po 3 złote i jednym srebrnym medalu olimpijskim.

Jedyny Polak sklasyfikowany w stawce 94 biegaczy - Wiesław Cempa, olimpijczyk z Albertville uplasował się na 33 miejscu - 1:22.57,5. Andrzej Piotrowski zabrakło na starcie.

W niedzielny bieg na 5 km stylem klasycznym złoty medal zdobyła Larissa Łazutina (Rosja) - 14.07,6, srebrny - jej rodaczka Lubow Jegorowa - 14.12,1, a brązowy Norweżka Trude Dybendahl - 14.18,3.

Złoty medal w konkurencjach klasycznych w konkursie skoków na dużej skoczni zdobył Norweg Espen Bredesen - 239,1 pkt, srebrny Jaroslav Sakala (Czechy) - 239,1, a brązowy Andreas Goldberger (Austria) - 237,6 pkt. W serii próbnej groźny upadek miał Werner Rathmayr (Austria), którego przewieziono do miejscowego szpitala.

W klasyfikacji medalowej po 5 konkurencjach prowadzi Norwegia - 6 medali (2 zł.-2 sr.-2 br.) przed Rosją - 3 medale (2-1-0) i Japonią - 1 medal złoty.

IAAF: nie chcemy wojny z Reynoldsem

Harry „Butch” Reynolds ubiega się o miejsce w reprezentacji USA na halowe mistrzostwa świata w Toronto. Tymczasem IAAF, mimo upływającego 23 lutego terminu „ultimatum”, nakazującego Reynoldsiemu odwołanie uwieczniających IAAF oświadczeń i zaprzestanie działań prawnych przeciw IAAF, poinformowała, że nie planuje żadnych akcji przeciwko biegaczowi.

„Nie wystraszyliśmy się” - mówi sekretarz generalny IAAF, Istvan Gyulai. „Nie chcemy go ścigać. Nie jesteśmy mściwi. Jest nadzieja, że przeważą zdrowy rozsądek. Nie chcemy wojny”. Oświadczenie Gyulai nie oznacza jednak, że IAAF odrzuca całkowicie możliwość ukarania Reynoldsa. Znaczący tylko, że postępowanie dyscyplinarne wobec Reynoldsa zależeć będzie od decyzji Rady IAAF w pełnym składzie, która zbierze się w maju.

„Zniestawienie” władz sportu przez zawodnika grozi, według przepisów IAAF, nawet dożywotnią dyskwalifikacją... Odnosząc się do procesu, wytoczonego IAAF przed sądem amerykańskim, Gyulai powiedział: „Reynolds wybrał sąd w swym mieście rodzinnym i sąd ten zaakceptował każde jego słowo, każdy zarzut. Czy to uczciwy proces?” - pyta sekretarz generalny IAAF. „Nasz zespół arbitrażowy składa się ze znakomitych, niezależnych prawników”.

Reynolds mówi, że marzy o złotym medalu w Toronto i chciałby, by go mu wręczył prezes IAAF Primo Nebiolo. Prezes wyraził dobrą wolę w tej kwestii...

SPRINTEM

* Alicja Pęczak zajęła w wyścigu na 100 m stylem klasycznym podczas zawodów pływackiego Pucharu Świata w Mediolanie drugie miejsce - 1:09,25. Zwyciężyła Xiao Min Huang (Chiny) - 1:07,99, trzecia była Sylvia Gerasch (Niemcy) - 1:09,74.

Polka wystąpiła również w finale wyścigu na 200 m stylem zmiennym zajmując trzecie miejsce - 2:15,82. Triumfowała Lin Li (Chiny) - 2:13,54 przed Britta Vestergaard (Szwecja) - 2:14,60.

* Tomasz Sikora został wicemistrzem świata juniorów w biegu biathlonistów na 10 km w Ruhpolding. Złoty medal zdobył Ole Bjørndal (Norwegia), a brązowy Igor Pasterej (Bułgaria).

* Piotr Piekarski zajął drugie miejsce na 800 m podczas sobotniego halowego mitingu lekkoatletycznego w Birmingham. Polak na mecie rozdzielił reprezentantów gospodarzy Davida Sharpe'a i Toma McKeana. Amerykanin Michael Johnson na 400 m (45,14) i Colin Jackson na 60 ppł (7,44) uzyskali najlepsze tegoroczne wyniki na świecie.

* Zoran Primorac (Chorwacja) wygrał pokazowy turniej tenisa stołowego „Smash d'Or” w Nimes pokonując w finale Szweda Joergena Perssona 2:1, 4:2, 1:6. W turnieju brało udział sześciu czołowych graczy europejskich, wśród nich Andrzej Grubba. Polak przegrał jednak oba pojedynki eliminacyjne - z Chen Xin Hua (W. Brytania) i Perssonem.

* Amerykanin Wendel Suckow zdobył w Calgary tytuł mistrza świata w saneczkarstwie pokonując w rywalizacji jedynek koalicję zawodników europejskich. Srebrny medal wywalczył jeden z faworytów - Niemiec Georg Hackl, a brązowy Włoch Wilfried Huber.

* Austriak Werner Haim wygrał konkurs skoków na Wielkiej Krokwi w Zakopanem zaliczany do punktacji Pucharu Europy. Za skok na odległość 120,0 m uzyskał notę 120,6 pkt. Drugie miejsce podzielił: Svan Hannawald (Niemcy) - 120,5 m i Werner Schuster (Austria) - 120,5 m z notą 120,3 pkt. Najlepszy z Polaków Jan Kowal (105,5 m) uzyskał notę tylko 96,3 pkt. i został sklasyfikowany na 19 miejscu, nie zaliczając ani jednego punktu do klasyfikacji Pucharu Europy. Konkurs sko-

ków o Puchar Zimy w Zakopanem zakończono po pierwszej serii z powodu gwałtownych opadów śniegu.

* Aż 91 posunięć wykonały w czwartej partii meczu finałowego pretendenta w Monte Carlo Nana Joseliani (Gruzja) i Zsuzsa Polgar (Węgry) by zgodzić się ostatecznie na remis. Stan meczu na półmetku 3:1 dla Węgerek grających w 4. partii czarnymi. Zwycięzcy tej rywalizacji spotka się w lecie tego roku z Chiną Xi Jun w meczu o mistrzostwo świata.

* W Turnieju rozegrany został trzeci w tej edycji turniej szermierczy Pucharu Świata we florecie kobiet. Triumfowała Włoszka Margherita Zalaffi zwyciężając w finale swą rodaczkę Dinę Bianchedi.

* Turniej szpadzistów zaliczany do klasyfikacji Pucharu Świata wygrała w Rio de Janeiro Elisabeth Knecht (Austria). W finale Austriaczka zwyciężyła Gannę Buerki (Szwajcaria) 5:3, 5:1.

* Laskarze Grunwaldu Poznań uczestniczący w Wiedniu w finale halowego Pucharu Europy przegrali z HC Limburg 7:9 (5:5) i 6:8 z San Pablo Valdeluz oraz zremisowali 4:4 z Wiener ACS.

Totalizator

DUŻY LOTEK

4, 11, 14, 20, 31, 41

Wygrana specjalna 100 mln. zł z zakładów Express Lotka z dnia 17.02.93 r. przypada na kupon o nr banderoli 0589225 seria CH w kol. 2/73 oddział PPTS Kraków.

Wyniki meczów I i II ligi angielskiej objętych zakładami piłkarskimi na dzień 20-21.02.93

1. Aston Villa - Everton 2:1, 2. Blackburn - Chelsea 2:0, 3. Liverpool - Ipswich 0:0, 4. Manchester Utd - Southampton 2:1, 5. Middlesbrough - Nottingham 1:2, 6. Norwich - Manchester City 2:1, 7. Oldham - Arsenal 0:1, 8. Queens Park - Coventry 2:0, 9. Sheffield Wed - Crystal Palace 2:1, 10. Tottenham - Leeds 4:0, 11. Wimbledon - Sheffield Utd 2:0, 12. Portsmouth - Leicester 1:1, 13. West Ham - Newcastle 0:0

Potwierdzone obawy

(OBSEUGA WŁASNA)

AZS POZNAŃ - STILON GORZÓW 89:83 (45:40)

AZS: Słabecka 26, Fomina 21, Kaszuba 20, Grzeszyk 11, Pawłowski 5, Pluta 4, Bartocha 2, Przybylska 0.

STILON: Szamjyer 26, Rutkowska 15, Wiecezorek 13, Staniszewska 12, Oziembłowska 9, Sielwiorowska 6, Zuk 2, Cichocka 0.

Sędziowali: K. Zalewski i D. Włodkowski (obaj z Wrocławia). Widzów około 300.

Wygrana gorzowianek we własnej hali i miejsce poznańskich akademikzek w tabeli zdawały się mówić, iż Stilon nie powinien mieć większych problemów z pokonaniem rywala. To jednak tylko pozory, o których mówił jeszcze przed spotkaniem trener Stilonu - Zbigniew Andersz. Miał on duże obawy o końcowe zwycięstwo swoich podopiecznych, twierdząc, że akademikki we własnej, bardzo specyficznej hali (mała, słabo ogrzana) są groźne dla każdej drużyny i je-

dynie bardzo skuteczna obrona Stilonu może dać mu końcowe zwycięstwo.

Jak dowiódł przebieg spotkania, obawy trenera w pełni się sprawdziły, jednak w początkowej fazie meczu gorzowianki miały przewagę dyktując warunki gry. Uważnie rozgrywały piłkę, a ich obrona była bardzo szczelna. Dlatego też gospodynie często próbowały rzutów „za trzy”, co rzadko przynosiło im zdobycz punktową, a najczęściej kończyło się utratą piłki. W takiej sytuacji Stilon utrzymywał wciąż kilkupunktowe prowadzenie, najwyżej różnica 8 punktów wygrywając w 8 min. (19:11) i należało sądzić, że jeśli w dalszej części meczu zagra tak konsekwentnie, to „dowiezie” przewagę do końca.

Z upływem czasu gospodynie grały jednak coraz bardziej skutecznie, agresywnie i w 14 min. po celnym rzucie Agaty Kaszuby objęły prowadzenie 29:28. Właśnie ta zawodniczka obok Aliny Słabeckiej zdobyła najwięcej punktów w pierwszej połowie, a ta pierwsza

ustaliła wynik I części spotkania trafiając jednocześnie z gonieniem. Zanim jednak drużyny zeszły na przerwę trwała zaciekła walka „kosz za kosz”, a prowadzenie aż siedmiokrotnie przechodziło „z rąk do rąk”.

Po zmianie stron gra jeszcze bardziej ożywiła się, kibice zaczęli gorąco dopinąć miejscową drużynę, a do nerwowości w grze obu zespołów przyczynili się również wrocławscy sędziowie, którzy podejmowali wiele kontrowersyjnych i często niesłuszných decyzji. Gorąca atmosfera, szybka widowiskowa gra, duża liczba fauli i doping kibiców AZS, skrzydłały miejscowy zespół, który mimo silnych starań Stilonu nie dał sobie odebrać prowadzenia. Poznańskie wciąż utrzymywały kilkupunktowy „dystans”, a największą przewagę posiadały na trzy minuty przed zakończeniem meczu. Wygrywały wtedy 85:72 (chwilę później było 87:74) co praktycznie przesądzało już o ich końcowym zwycięstwie.

Ambitnie grające gorzowianki robiły co w ich mocy, jednak ataki dwóch najwyższych zawodniczek AZS: Świetłany Fominy i Aliny Słabeckiej zazwyczaj kończyły się zdobyciem punktów, co pozwoliło gospodyniom utrzymywać kilkupunktową przewagę. W II połowie szczególnie dobrze zagrała ta pierwsza, zdobywając aż 16 punktów.

W sumie oba zespoły rozegrały dobre, szybkie spotkanie. Niestety obawy trenera Zbigniewa Andersza w pełni się potwierdziły, szkoda tylko, że gorzowiankom nie starczyło siły i umiejętności, aby konsekwentnie grać z pierwszych minut pokonać miejscowy AZS.

PAWEŁ SCHREITER

W pozostałych meczach grupy II: Stal Bobrek Bytom - Polonia Warszawa 79:103 (35:61), Star Starachowice - Start Lublin 88:86 (36:41), Włókniarz Białystok - AZS Toruń 61:72 (37:31).

1. Polonia	8	15	638:574
2. Stilon	8	13	649:567
3. Start	8	13	673:618
4. AZS T.	8	13	544:549
5. Włókniarz B.	8	12	575:554
6. Star	8	11	551:613
7. AZS P.	8	10	605:659
8. Stal Bobrek	8	9	541:643

Grupa I: Stal Brzeg - Włókniarz Pabianice 76:82 (37:46), EKS Łódź - Olimpia Poznań (43:32), Wisła Kraków - Śląsk Wrocław 70:76 (29:34), Bałtyk Gdynia - Lech Poznań 71:67 (34:32).

1. Olimpia	8	16	656:569
2. EKS	8	13	650:591
3. Włókniarz P.	8	13	602:550
4. Bałtyk	8	12	569:601
5. Śląsk	8	12	648:685
6. Lech	8	11	615:645
7. Stal	8	10	652:690
8. Wisła	8	9	531:599

ROBERT GORBAT

Trzy i pół minuty do szczęścia

ZBR WARTA - ASTORIA BYDGOSZCZ 65:70 (34:41)

ZBR WARTA: Zalewski 16, Żurkowski 13, Gintowt 13, Miłanurczyk 8, Sójka 6, Kulezyk 4, Stanek 3, Olejniczak 2.

ASTORIA: Radziwon 26, Nizioł 18, Kaleta 10, Matecki 7, Gierszewski 5, Batkowski 2, Prusak 2.

Przez długie fragmenty sobotniego pojedynku wydawało się, że gorzowianie przełamali wreszcie fatalną passę kilkunastu porażek z rzędu i po czterech miesiącach „posuchy” sięgną wreszcie po czwarte ligowe zwycięstwo.

W pierwszej połowie spotkania z ekspreszowoligowcem z Bydgoszczy walczyli byli dominującą stroną aż do 17 min., kiedy to prowadzili jeszcze 34:32. W ostatnich kilkudziesięciu sekundach tej odsłony popełnili jednak kilka fatalnych błędów w ataku i obrobie, co drużyna gości natychmiast wykorzystła, uzyskując niespodziewanie 7 punktów przewagi.

Gdy w 23 min. prowadzenie Astorii wzrosło do 40 „oczek” (47:37), losy pojedynku wydawały się przesądzone. Ambitni gospodarze nie złożyli jednak broni, z wielką determinacją dążyli do zmiany niekorzystnego dla nich rezultatu i w efekcie doprowadzili w 34 min. do remisu 58:58, zaś dwie minuty później uzyskali nawet 4 punkty przewagi (62:58)! Świetnie spisywał się

w tym czasie kapitan Warty Sławomir Zalewski (między innymi certyfikowane trafienia zza linii 6,25 m), dzielnie wspomagali go Robert Żurkowski i Mariusz Gintowt. Gdy na dodatek najskuteczniejszy wśród bydgoszczan Marcin Radziwon musiał w 36 min. opuścić parkiet za 5 przewinień osobistych, droga do końcowego sukcesu Warty wydawała się stać otwartą. Wydarzenie na boisku przybrało jednak zgoła odmienny obrót. Jeszcze w 37 min. gospodarze prowadzili 63:60, jednak nie wytrzymali psychicznego obciążenia w końcówce meczu i po kilku wręcz banalnych błędach stracili 10 punktów z rzędu, samym zdobywając zaledwie 2 punkty.

1. MKS MOS	20	36	1890:1610
2. Spójnia	20	34	1772:1625
3. AZS K.	20	34	192

WINO-GRONKA

PARTACKA ROBOTA

Od poniedziałku do czwartku bliżej nieznaną firmą wykonywała przyłącze wodociągowe do budynku nr 1 przy ulicy Ułaskiej. Zrobiła wykop w chodniku, położyła rurę, wykop zasypała i dopiero w piwnicy okazało się, że średnica wymienianej rury nie pasuje do średnicy rury w pionie budynku. Nie można było skręcić i odpowiednio zacząć wykop. Robotę trzeba było powtórzyć, bo mieszkańcy domagali się wody. Działające pewnie w nerwach robotnicy nie zdążyli w czwartek zasypać wykopu o czym przekonał się jeden z nieważnych przechodniów wpadając do dziur. W piątek wykonywali najprawdopodobniej przyłącze przy innej ulicy, bo na róg Ułaskiej-Chopina już nie wrócili.

ŚCIEKI W MAŁPIM GAJU

Starsi mieszkańcy pamiętają „małpi gaj”. Był to ni bar ni kawiarenka pod chmurką w głębi skweru przy alei Niepodległości. Od kilku latnych lat placik świeci pustkami. Brak gospodarza, jak zwykle w takich miejscach, podsunął jakimś spryciarzowi myśl taniego odprowadzania tą drogą ścieków. Wygrał więc dzurę w murze odgradzającym teren od podwórzy przy ulicy Chłobrego i bezinwestycyjnym sposobem podława ściekami drzewa i krzewy rosnące (jeszcze!) na skwerze „Czarni”, do roboty, czekamy na nasz raport.



Pani domu się ucieszy, a bardzo wielu pomyśli, że też ludzi stać jeszcze na takie inwestycje.

Fot: PAWEŁ JANCZARUK

Miejskie Centrum Edukacji Ekologicznej

Zielona Góra przystąpiła do tworzącego się Stowarzyszenia Zdrowych Miast Polskich. Wprawdzie do tego miana wiele jej jeszcze brakuje, ale ma też swoje asy w kieszeni. Przypomnijmy: trwa już rozruch technologicznych kompostowni, trwają negocjacje z Duńczykami w sprawie budowy, przy udziale funduszy zagranicznych na ochronę środowiska w Europie Wschodniej, nowoczesnej oczyszczalni ścieków, a grunt pod tę inwestycję został przygotowany siłami własnymi spółki „Łąca”, jak dobrze pójdzie pod koniec roku będziemy pić zdrowszą wodę.

Plusm naszego miasta jest silny ośrodek ekologiczny przy WSI, pierwszy wdrażany system organizacyjno-techniczny gromadzenia i unieszkodliwiania odpadów komunalnych i przemysłowych, wreszcie miejskie centrum edukacji ekologicznej działające przy Zakładzie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. O tych inwestycjach pisałyśmy w ostatnim czasie sporo, o samej edukacji znacznie mniej. Nadrobimy zaległości.

Idea powołania Miejskiego Centrum Edukacji Ekologicznej powstała w ZGKiM jesienią ubiegłego roku. Tworzone jest w celu propagowania wiedzy z zakresu ochrony środowiska, podnoszenia świadomości ekologicznej społeczeństwa, zmiany mentalności poprzez niekonwencjonalne metody działania.

Edukacja ekologiczna jest jednym z elementów realizowanego przez ZGKiM w Zielonej Górze systemu „PREKO ZG”, nagrodzonego w ubiegłym roku w Poznaniu wyróżnieniem w konkursie „Innowacje w miastach”. System ten zawiera rozwiązania organizacyjne, techniczne i technologiczne dotyczące gromadzenia, przewożenia, unieszkodliwiania i bezpiecznego składowania odpadów pochodzenia komunalnego i przemysłowego.

Centrum zaczyna powoli stawać się ośrodkiem gromadzenia informacji, źródłem wiedzy

i promocji w zakresie ekologii, z ukierunkowaniem swojej działalności na edukowanie w dziedzinie gospodarki odpadami. Działania nasze - mówi dyrektor ZGKiM Wojciech Jan-ka skierowane są do szerokich kręgów mieszkańców Zielonej Góry i województwa. Głównie jednak chodzi nam o pozyskanie do współpracy młodzież szkolną. Pierwsze lody udało się przełamać. Zajęcia dydaktyczne ukierunkowane na selektywną zbiórkę odpadów prowadzone na terenie zakładu cieszą się zainteresowaniem coraz większej liczby szkół.

W Centrum planuje się też zorganizowanie stałej ekspozycji, która ma być plastyczną formą przekazywania treści związanych z ochroną środowiska. Wykonawcami wystawy będą uczniowie zielonogórskich szkół, przy współudziale swoich pedagogów.

Oprócz stałej wystawy, dostępnej dla mieszkańców, już organizujemy się wykłady - lekcje, gadanki, wyświetlanie filmów o tematyce ekologicznej.

Centrum współpracuje z Towarzystwem Ekologicznym Pro-Vita, Klubem Ochrony Środ-

wiska Wyższej Szkoły Pedagogicznej, szkolnymi klubami ekologicznymi Liceum Ogólnokształcącego nr 1, Szkoły Podstawowej nr 13 i Ekologiczną Szkołą Podstawową nr 22. Utrzymujemy ścisłe kontakty z Krajowym Centrum Edukacji Ekologicznej w Warszawie, Wydziałem Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego i Komisją Rozwoju i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej w Zielonej Górze.

W programie na ten rok zamierzamy wciągnąć do współpracy szersze grupy uczniów poprzez organizowanie lekcji i konkursów. Zakres tej pracy od podstaw ograniczamy jest jednak niedostatkiem pieniędzy. Centrum szuka więc sponsorów skłonnych wspomagać ekologiczną edukację zwłaszcza młodego pokolenia.

Zielona Góra ma wszelkie szanse stać się, w dającej się przewidzieć perspektywie, miastem nowoczesnym, wyposażonym w niezbędne urządzenia techniczne chroniące środowisko przed degradacją ekologiczną i zamieszkałym przez ludzi przygotowanych do życia w zgodzie z naturą.

KRÓTKO O WSZYSTKIM

ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZE U LWOVIKÓW

Zarząd Oddziału Zielonogórskiego Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich zwołuje w dniu jutrzejszym (23 bm.) o godzinie 17.00 w klubie Kolejarska przy ulicy Bohaterów Westerplatte 32 walne zebranie sprawozdawcze.

WYKŁAD W WSP

Zakład Historii Literatury Instytutu Filologii Polskiej WSP i Zielonogórski Oddział Towarzystwa Lite-

rackiego im. Adama Mickiewicza zapraszają wszystkich zainteresowanych na wykład prof. dr hab. Władysława Magnuszewskiego „Głosy do debiutu Kazimierza Iłkiewiczówny”. Wykład odbędzie się we wtorek, 23 bm. o godzinie 16.00 w gmachu WSP, aleja Wojska Polskiego 69, budynek A, sala 108.

POWTÓRKA Z JĘZYKA POLSKIEGO

Klub „Grymas” Spółdzielni Mieszkaniowej „Kisielin” organizuje błyskawiczną powtórkę z języka polskiego dla maturzystów. Zajęcia z nauczycielem - polonistą w grupach 5-osobowych. Pierwsze spotkanie w czwartek, 25 bm. o godzinie 17.00 w „Grymasie” na osiedlu Pomorskim.

Może ruszy skup butelek?

Zarząd Miasta podjął ostatnio kilka decyzji. Uchwały dotyczące przejęcia na rzecz miasta mienia państwowego nie podlegającego komunalizacji - nieruchomości zabudowanej przy alei Wojska Polskiego, współwłasności nieruchomości położonych przy ulicy Chopina 11 i Bohaterów Westerplatte 11, 15, 17.

Jednocześnie Zarząd oddał Zakładów Wodociągów i Kanalizacji działkę położoną przy ulicy Sulechowskiej, gdzie zostaną wybudowane zbiorniki wody pitnej oraz zaktualizował ceny niektórych nieruchomości oddanych w użytkowanie.

W oparciu o stanowisko Wydziału Gospodarki Miejskiej zdecydował się na uruchomienie działalności sześciu dodatkowych punktów skupu butelek. Dla osób pragnących takie punkty skupu zorganizować istnieje możliwość okresowego obniżenia wysokości czynszu najmu o 50 proc. w stosunku do stawek za powierzchnie magazynowe.

Zgłoszenia placówek handlowych zamierzających podjąć się prowadzenia skupu wszystkich rodzajów butelek przyjmują referat lokali użytkowych, pokój 313, UM, Podgórze 22. Zarząd w tym zakresie ma nadzieję, że ludzie pozostawiający w sklepach zastaw w postaci kaucji, będą mogli bez ponizania ich godności odzyskać przynajmniej część swoich pieniędzy. Być może, że nierozwiązywalny dotąd problem, za przykładem papieru toaletowego i sznurka do snopowizałek, uda się też odzwyczaić.

PODSUMOWANIE SEZONU W KOLE NR 3 PZW

Zarząd Koła nr 3 Polskiego Związku Wędkarskiego „Budowlani” wyznaczył termin zebrania sprawozdawczego-wyborczego na 27 bm., godzinie 10.00 przy ulicy Chopina 11/13 w sali nr 527 na V piętrze. Będzie można dokonać opłat i pobrać znaczki.

Życzliwość NA CO DZIEŃ

W dziale miejskim naszej redakcji jest do odebrania dowód osobisty wystawiony na nazwisko Paweł Jerzy Jankowski.

L. I. Zielona Góra: Dzięki redakcji za właściwe nagłoszenie sprawy zielonogórskiego nadajnika telewizyjnego. Nie spoczywajcie na laurach. Pytajcie co rusz, kiedy zostanie ponownie uruchomiony. Pytacie bowiem w imieniu kilku tysięcy rodzin, nieprzemysłową i arogancją decyzją pozbawionych dostępu do drugiego programu TVP.

S. B. Zielona Góra: W Szkole Podstawowej nr 7 odbywa się malowanie klas. Nie przestęga się przy tym okresu karencji. Dzieci przebywają w tych świeżo malowanych klasach całymi dniami, co nie jest bez wpływu na ich zdrowie. Nauczyciele też tam przebywają, ale znacznie krócej. Pensum nauczycielskie wynosi bowiem tylko 18 godzin tygodniowo, gdy tymczasem tygodniowy plan lekcji dla dzieci wynosi około 30 godzin. Gdyby malowanie odbywało się w dni letnie, to można by było ostatecznie zaakceptować te inicjatywę dyrekcji szkoły, ale gdy odbywa się porą zimową, kiedy okna są pozamykane, to taka inicjatywa nie może być aprobowana.

Sobotni dyżur przy telefonie 229-12 pełnił i wypowiedział podał do druku: at

PS: Dwoch rozmówców - panowie A. F. i R. Sz. proponowało powrót do oddzielnej sprzedaży magazynu sobotnio-niedzielnego i telegazynu.

PONIEDZIAŁEK 22 LUTEGO Marty, Małgorzaty

Kalendarium
* 1788 r. - w Gdańsku ur. się Artur Schopenhauer, niem. filozof - idealista, zm. w 1860 r.
* 1848 r. - wybuch rewolucji lutowej we Francji zapoczątkował Wiosnę Ludów w Europie
* 1898 r. - ur. się Karol Bunsch, pisarz powieści historycznych, zm. 24.11.1987 r.
* 1913 r. - zm. Tadeusz Popiel, malarz, uczeń Jana Matejki
* 1923 r. - zm. Damińa Suche - Bator, twórca Mongolskiej Republiki Ludowej

TEATRY

Teatr im. L. Kruczkowskiego w Zielonej Górze - próby Rezerwacja biletów tel. 720-56, wew. 12, 33

FILHARMONIA

Filharmonia Zielonogórska - niecz.

KINA

„Wenus”. 16.00 - Sublokalka (USA 151), 18.00, 20.00 - Psy (pol. 18 l.)
„Nysa”. 17.00, 19.00 - Joy (fr. 18 l.)
„Nysa”. 15.30 - Moja macocha jest kosmitką (USA 12 l.), 17.30, 19.30 - Umrzeć powtórnie (USA 15 l.)
„Estrada” - nieczynna

MUZEUM-WYSTAWY

Galeria Sztuki przy ul. Żeromskiego 13, czynna 11.00 - 18.00.
Galeria ART, pl. Pocztowy 12, czynna 10.00 - 17.00.
Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. C. K. Norwida w Zielonej Górze czynna 10.00 - 17.00. Wypożyczalnia malarstwa i grafiki. Prasa lokalna Środkowego Nadodrza - dawna i współczesna.

APTEKI

Dyżur pełni apteka przy ul. Kupieckiej (całą dobę), apteka „Paracelsus” ul. Sikorskiego 24 czynna 9.00-18.00.

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie Policyjne 997
Pogotowie Policji Muncypalnej (czynna 7.00-21.30) 986
Straż Pożarna 998
Pogotowie Energetyczne 991
Pogotowie Gazownicze 992
Pogotowie Ciepłownicze 993
Pogotowie Pogrzebowe (7.00-16.00) 222-35, (od 16.00-7.00) 280-42
Pogotowie Dźwigowe (całodobowe) 54-73
Policjny Telefon Zaufania 35-95
Pogotowie Weterynaryjne 917

INFORMACJE
PKP 38-38
PKS 22-301
LOT 707-97 i 952
Bank Informacji Usługowej, Handlowej i Gospodarczej 29-343
„FENIX” - Ubezpieczenia Majątkowe 42-71

Powstaje Koło Unii Pracy

Dziś, w poniedziałek, o godzinie 17.00 w Klubie Dziennikarza „Pod Kaczką” przy alei Niepodległości 25 w Zielonej Górze rozpocznie się zebranie założycielskie koła miejskiego Unii Pracy. Zainteresowani przystąpieniem do UP mogą wcześniej zasięgnąć informacji telefonicznie: 51-95 i 701-92.
W spotkaniu weźmie udział postanka Wiesława Ziółkowska, która między godziną 15.30 a 16.00 będzie odpowiadała na pytania radiosłuchaczy.

Młodzieżowy Telefon Zaufania (15.00-17.00) 988
Telefon Zaufania AIDS 719-73
Telefon Zaufania dla A. A. czynny pon. i czw. 18.00 - 20.00 dla AL-ANON - czynny 718-63
Dyżur prawnika dla A. A. i AL-ANON śr. (15.00-17.00) 718-63

USEUGI
DHL „INTERNATIONAL” (przesyłki ekspresowe) 42-31
w. 238,338

Kwiaty, wianki, wieńce (kwiaty) czynna cały dzień ul. Krakusa 10, 59-33
Serwis Sygnalizacji Światłej 616-97 w. 262

Montaż, konserwacja anten TV al. Wojska Polskiego 86, 607-69
Montaż, naprawa systemów alarmowych 718-16
Doradztwo Podatkowe tel./fax 707-71

Praktyczny Pan - naprawa-junkersy, kuchnie gazowe, montaż zamków 615-89
Usługi Stolarskie (boazerie, szafy, pawlaczce) 223-45
Naprawa pralek automatycznych 667-52
Naprawa TV 652-79

„IGLOTECHNIK” - naprawa lodówek i zamrażarek ul. Armii Ludowej 29, 29-489
„MEDIKROL” - prywatna przychodnia ul. Szczecińska 5 (od Botanicznej) 55-06
Lecznica dla Małych Zwierząt 686-82

Zakład Organizacji Pogrzebów „REQUIES” ul. Krawiec 2, 52-19 lub 65-229

Naprawa Video i TV „TON COLOR” ul. Ludowa 728-84
Naprawa kotłów gazowych c.o. 710-36

Zakład Organizacji Pogrzebów „AD PATRES” ul. Wrocławska (pawilon przy cmentarzu) 285-17

Postoje taksówek
Dworzec 22-666
ul. Podgórze 22-667
ul. Wyszyńskiego 52-17
Bagażówki 22-825
Radio Taxi 919

POMOC DROGOWA
Racula (całą dobę) 75-170
lub CB Radio kanał 19 nr wywoł. 170

Zielona Góra „NON STOP” al. Słowackiego 30-65
lub CB Radio kanał 19

Zielona Góra 67-765
Zielona Góra PZMot. 981
ul. Dworcowa 981
Zielona Góra PZMot. 981
ul. Kupiecka (całą dobę) 981
lub CB Radio kanał 28, nr wywoł. 14-81 (holownik)
Zielona Góra 67-277
lub CB Radio „KOTEK” - 11-11

Program ZTP

dla Zielonej Góry i Czerwienka:
17.50 Program dnia; 17.55 Sportowy Magazyn Informacyjny; 18.05 POLMOZBYT '93; 18.10 Sport - I liga koszykówki mężczyzn; 18.50 BB News przedstawia...; 19.00 - 20.00 Przerwa; 20.00 „Artystyczny kant” - komedia prod. USA

TV Praga

PROGRAM I: 6.00 Studio „6” zaprasza; 9.00 Wiadomości; 9.05 Program dokumentalny; 9.55 „Prezydent i anioł” - komedia; 11.20 Kabaret; 12.40 Program muzyczny; 14.05 Auto-Moto-Rewia; 15.00 Program szkolny; 15.20 Auto-Moto-Rewia; 15.00 Program szkolny; 16.00 Studio Kontakt; 18.10 Przegląd sportowy; 19.10 Wieczorynka; 19.30 Wiadomości; 20.20 Serial; 21.00 Muzyczne spotkania; 22.15 Wydarzenia, komentarze; 22.40 MŚ w narciarstwie klasycznym; 23.10 „Prezydent i anioł”

PROGRAM II: 8.40 Z kraju i ze świata; 9.00 Program szkolny; 11.20 MŚ w narciarstwie klasycznym; 15.20 Sport; 16.25 Serial; 18.30 Wieczorynka; 19.00 Dziennik; 20.05 Serial; 20.20 „Wawrzyn dla siedmiu koni” - film; 21.30 Wiadomości; 22.05 „Mężczyzna, który rzucił palenie” - film prod. szwedzkiej; 23.45 Program muzyczny.

Telefon do Gazety

optymistą, jednak Westa nie wypłaca swoim klientom nawet składek, za to główny jej prezes nadal na powierzchni życia politycznego, w gronie doradców. Jeśli innym radzi tak jak swojej firmie, to lepiej, aby nikt go nie słuchał.

R. B. Zielona Góra: Wartykule „Zaglądamy do portfeli urzędników” podajecie zarobki: premier - 16 mln, wojewoda - 12 mln, wójt - 9 mln zł. Podobnie jak pani premier uposażenia mają marszałkowie Sejmu i Senatu. Piszę, że nie jest to za wiele. Być może, tylko ja mam dziesiątą część tego uposażenia i też muszę się ubrać, żyć i utrzymać rodzinę. Takich nożyc nie ma na świecie. Prezydent Wałęsa chciał dać po 100 milionów każdemu, to mądralsi stórze podawali jego pomysł, a sprawozdał się on do znielowania tej

kolwiek niezadowolona równa się wyrzuceniu z pracy. Osobiscie nie wierzę w wasze wyliczenia, choć powołujecie się na GUS. Jeśli nie wszyscy, to znani komiści większość prominentów ma więcej niż jedno źródło dochodu. Zapanowała też martwa cisza wokół rozdzielania funkcji, a każdy obecny polityk pełni ich kilka, z wyboru i nominacji, ma się rozumieć nie za darmo i dopiero ujawnienie dochodów ze wszystkich źródeł pokazałoby na jakich skrajnych biegunach znajdują się Polacy. Jedni usytuowali się na biegunie luksusu, inni nędzy. Nie dziwnego, że coraz bardziej się nie rozumieją.

J. N. Zielona Góra: W marcu ma nastąpić waloryzacja rent i emerytur. Proponuję, aby wynikające z tego kwoty renciści i emeryci przeznaczali na podwyższenie diet poselskich i sena-

torskich. Parlamentarzyści jakoby to odczuli, a my i tak już bardziej nie zbiedniemy.

Z. B. Świebodzin: Coraz to dowiadujemy się, że coś można odpisać od dochodów. Mężczy to cykanie na raty. Postaram się zebrać wszystkie takie przypadki w jedną całość i podać je we

spółnej publikacji, wcześniej zapowiedzianej. Czytelnicy będą wam wdzięczni za tę niedzielną robotę. Mam też niejakie zastrzeżenia do przekazywania wiadomości z Sejmu i Senatu. Jakby za mało konkretnie, a za dużo kuluarowych plotek. Nie wszystkich to interesuje.

Z. S. Racula: Jestem schorowaną rencistką. Muszę korzystać z porad specjalistów. Każde badanie przeprowadzone na podstawie skierowania wydane przez lekarza specjalistę jest pełnopłatne, podobnie jak pełnopłatne są przypisane przez niego leki. Moja renta wynosi 1.134 tys. zł. Za zrobienie EKG muszę zapłacić 68 tysięcy. Nie stać mnie więc na leczenie. W podobnej sytuacji znajduje się miliony zusuśkich świadczeniobiorców. Powoli doporywamy, często w wielkim bólu.

Gazeta LUBUSKA -Dziennik

Wydawca: „LUBPRESS” Spółka z o.o.

Redaguje Kolegium: Redaktor Naczelny: MIROSLAW RATAJ. Adres redakcji: 65-042 ZIELONA GÓRA, al. Niepodległości 25, skr. poczt. 120. Centrala telefoniczna 4661-4667 łączy wszystkie działy. Fax 37-07, ttx 0432263. Telefony w Redakcji: Redaktor Naczelny 709-55, z-ca red. naczelnego, sekretarz redakcji 37-07, Działy: łączności z czytelnikami 711-41, miejski 229-12, sportowy 36-44, społ.-ekonomiczny 56-62, kultura 31-17, Redakcja nocna 52-76. ODDZIAŁY REDAKCJI: 66-400 GORZÓW, ul. Pocztowa 6, tel./fax 253-62, ttx 0442204. Kierownik oddz. 257-72. Działy: miejski 263-30, terenowy 269-37. GŁOŚWÓW, ul. Jedności Robotniczej 39, tel./fax 33-33-34. WYDAWCA: „LUBPRESS” Sp. z o.o. BIURA OGŁOSZEŃ REKLAM I PROMOCJI: Zielona Góra, al. Niepodległości 25, tel./fax 33-55-55; Gorzów, ul. Dworcowa (hol dworca PKS), tel./fax 253-60, ul. Pocztowa 6, tel./fax 285-14; Głogów, ul. Jedności Robotniczej 39, tel./fax 33-33-34; Legnica, ul. Wrocławska 65, tel. 270-26; Nowa Sól, ul. Moniuszki 3, tel. 29-66; Świebodzin, pl. Browarniany 1c, (przy WZR), tel. 238-66, fax 238-37; Żary, Rynek 17, tel. 33-13-35-08 w. 252. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam, nie zwraca nie zamówionych tekstów i zdjęć, zastrzega sobie prawo skracania otrzymanych materiałów i zmiany ich tytułów. DRUK: Spółdzielnia Prasowo-Akcydensowa „POLIGRAF” Z. Góra, ul. Reja 5. Numer Indeksu: 35022 PI ISSN 0137 0513

Koniec sprawy A. Łabędzkiego?

W. Fadiejew
mistrzem świata na lodzie

Na torze w Saraniku (Rosja) rozegrano finał indywidualnych Mistrzostw Świata na lodzie. Zwycięzcą dwudniowych zawodów i mistrzem świata został reprezentant Rosji Władimir Fadiejew 27 pkt przed swoim rodakiem Aleksandrem Bałaszowem 26. Brązowy medal zdobył Niemiec Michael Lang 23. Na kolejnych miejscach uplasowali się: Walerij Iwanow (Rosja) 22 pkt, 5. Stefan Svensson 20, 6. Per Olov Serenius 17 (oba Szwecja), 7. Jarmo Hirvasoja (Finlandia) 17, 8. Ola Westlund 15, 9. John Fredriksson 14 (oba Szwecja), 10. Wacław Niukulin 13, 11. Jurij Iwanow 12 (oba Rosja), 12. Władimir Czeblakow 11 (Kazachstan), 13. Luca Ravagnani (Włochy) 9, 14. Anne van der Helm (Holandia) 7, 15. Beny Winiger (Szwecja) 6, 16. Franz Schiefer (Austria) 1.

Na obradach GKSZ rozpatrywano sprawę Adama Łabędzkiego i Janusza Kapustki. Na podstawie posiadanych dokumentów oraz po rozmowie z żółtym, GKSZ zatwierdził A. Łabędzkiego do Unii Leszno. Z uwagi jednak na jego dotychczasowe poczynania zawieszono go na 12 miesięcy z

zawieszeniem wykonania kary na 12 miesięcy. Nie stawiał się w Warszawie J. Kapustka i jego przypadek nie był omawiany. Nikt nie dopatrzył się w tym przypadku winy zainteresowanych klubów (Stal Rzeszów, Unia Tarnów), a zawodnik jeżeli chciałby jeździć sam musi się już konkretnie określić i zabiegać o ponowne rozpatrzenie swojej sprawy.

Niejaką przy okazji sprawy A. Łabędzkiego stwierdzono jako wysoce naganną działalność klubów Sparta Wrocław i Unia Leszno. Niestety w świetle obowiązujących przepisów nie ma jeszcze odpowiedniego paragrafu w regulaminie PZM na ustosunkowanie się do takiej „działalności” klubów i postanowiono skierować sprawę Sparty i Unii do rozpatrzenia przez trybunał PZM.

Ze względu na brak aktywnej działalności Rady Trenerów, której przewodniczący Ryszard Nieśleruk zdecydowano ją rozwiązać. Przez kilka lat istnienia Rady Trenerów uchwalano ona tylko i wprowadzała w życie jedynie posiadanie przez żółtów prawa jazdy, które było jednym z dokumentów dopuszczających zawodnika do meczu.

Menedżer reprezentacji Marek Kraskiewicz wstępnie przedstawił na-

zwiska 21 żółtów (13 seniorów i 8 juniorów), z których wyłoni się reprezentantów naszego kraju w nadchodzącej edycji mistrzostw świata. Obstawiano już 10 miejsc w IMS oraz 6 w IMS juniorów. Polsce przysługują prawo wystawienia 14 żółtów w IMS wobec czego o 4 pozostałe miejsca zawodnicy ubiegają się będą w turnieju kwalifikacyjnym. Wśród dziesiątki, która ma już pewne miejsce w eliminacjach z lubuskiego regionu znaleźli się Piotr Świst i Piotr Paluch ze Stali-Farbpol oraz Jarosław Szymkowiak i Sławomir Dudek z KS Morawski. Andrzej Zardecki i ewentualnie inni szukać muszą jeszcze szansy w turnieju eliminacyjnym.

Ani we Wrocławiu ani w Lesznie. Czech Vaclav Milik ostatecznie wystartuje w barwach Polonii Piła obok Grigorija Charczenki z Rosji, który wprawdzie leczy kontuzję ale nie chciałby rezygnować ze startów w polskim klubie. W pierwszej części sezonu nie wystąpi zawodnik Victorii-Rolnicki Machowa Shane Parker, który podczas finału australijskiego odniósł poważną kontuzję nogi. Z ostatnich informacji wynika, że obok Tommy Knudsen z Danii, Sparta Wrocław będzie też miała Szweda Henrika Gustafssona, a Unia Leszno Amerykanina Grega Hancocka.

A. SKOWROŃSKA

Lekkoatletyczne halowe MP

Cztery rekordy

Cztery rekordy kraju - to plan dwudniowych mistrzostw Polski w lekkiej atletyce, które po raz czwarty z rzędu wzorowo zorganizowane zostały w spalskiej hali. Do Urszuli Włodarczyk (trójskok - 13,34), Katarzyny Radtke (chód na 3 km - 12:33,21) i Roberta Korzeniowskiego (chód na 5 km - 18:32,09) dołączył w niedzielę wieczorem z czwartym rekordem Marek Załewski przebiegając 200 m w 21,13. Zawodnik Startu-Resursa Zduniska Wola, który w sobotę wygrał 60 m, odebrał ustanowiony 18 lutego 1989 roku w Hadzie rekord kraju Tomaszowi Jedrusikowi (21,19). On także otrzymał w nagrodę 15 mln zł od głównego sponsora mistrzostw - Zespołu Zakładów Płyt Ceramicznych „Opoczno”.

Dzięki tym zakładom przejechał do Spawy Artur Partyka („Opoczno” będzie sponsorować naszych najlepszych skoczków wzwyż). Na rozgrywce pokonał za pierwszym razem 2,30, ale w konkursie „tylko” 2,26. „Skoczyłbym wyżej, jednak przerwy były dość długie - powiedział. - Planuję jeszcze jeden występ w hali i na tym koniec”.

Z aż pięcioma medalami wraca do Wrocławia Urszula Włodarczyk, która startowała w pięciu konkurencjach. Zwyciężyła w trójskoku, druga była wzwyż i na 60 m ppł oraz trzecia na 60 m i w dal. „Gdyby ktoś przed zawodami

powiedział mi, że zdobędę pięć medali, nie uwierzyłabym w to”.

Po mistrzostwach w Spale zarząd PZLA ustalił skład reprezentacji Polski na halowe mistrzostwa świata w Toronto. Są to Małgorzata Rydz (1500 m), Anna Brzezika (3000 m) Agata Kaczmarek (w dal), Robert Korzeniowski (chód) i Marek Załewski (sprint). Ponadto pojadą dwie wieloboistki, zaproszone indywidualnie przez IAAF: Maria Kamrowska i Urszula Włodarczyk.

Podgórze kobiecym
mistrzem

Zespół Podgórze Kraków zwyciężył w 14 halowych mistrzostwach Polski w piłce nożnej kobiet rozgrywanych w Gliwicach. Krakowianki prowadzone przez trenera Andrzeja Litetkę w fazie finałowej turnieju zdobyły 4 punkty pokonując gospodyni Helix Cin-Cin Gliwice 1:0 i Zagłębiankę Dąbrowa Górnicza 2:1 oraz przegrały z Kolejarzem Łódź 0:2. Drugie miejsce zajęły Helix Cin-Cin wyprzedzając lepszą różnicą bramek Kolejarza - oba zespoły miały na koncie po 3 pkt. Czwarta pozycja przypadła Zagłębiance - 2 pkt.

Pilkarki TKKF Stilon Gorzów nie awansowały do finałowej czwórki zdobywając 7 pkt. (finałistki uzyskały po 8

Gorzovia
znów
na tarczy

Nie udało się tenisistkom stołowemu Gorzovii Gorzów, walczącym o utrzymanie się w grupie „B” I ligi, daleki wyjazd do Nowego Sącza. W sobotnim, bardzo ważnym dla obydwu zespołów pojedynku z tamtejszym Startem, gorzowianki przegrały 4:6, zdobywając punkty przez następujące zawodniczki: Marinę Babiczewą 2, Kamilę Kulczycką 1 oraz debel: Babiczewą - Kulczycką 1. Punkty dla gospodyni wywalczyły: Dziedzic 2, Wichor 2, Trojan 1 i debel Wichor - Trojan 1.

Ekipa Gorzovii wybrała się w daleką podróż na południowe krańce naszego kraju pociągami, a na dodatek zespół trafił początkowo do niewłaściwej hali, przez co miał później bardzo mało czasu na rozgrzewkę. Mimo tych trudności, gorzowianki dotrzymały miejscowym kroku do stanu 4:4. Jednak dwie ostatnie gry przesądziły o końcowym zwycięstwie Startu.

Pozostałe wyniki: SKS 40 Warszawa - AZS WSP Olsztyn 2:8, AZS PW Wrocław - Ogrodnik Bielsko Biala 3:7, AZS Kielce - Lewart Lubartów 1:9, AZS WSP Częstochowa - Spółdzielca II Plock - mecz przelozony na 25 bm.

1. Ogrodnik	15	28	111: 39
2. AZS WSP Olsztyn	15	28	110: 40
3. Lewart	14	23	94: 46
4. AZS PW Wrocław	15	18	86: 64
5. Start	14	14	74: 66
6. AZS WSP Cz.	14	12	73: 67
7. SKS 40	13	11	55: 75
8. Gorzovia	15	7	61: 89
9. Spółdzielca II	13	3	39: 91
10. AZS Kielce	15	0	22:128

ROBERT GORBAT

W ligach
siatkarzy

Siatkarze grupy „B” rozegrali pierwsze mecze z cyklu play off. Gorzowski Stilon wygrał u siebie oba spotkania z Baildonem Katowice i w przypadku choć jednego zwycięstwa w rewanżu, który odbędzie się 27 i 28 bm. w Katowicach, gorzowianie uzyskają awans do grupy „A”. Do niespodzianki doszło w Warszawie, gdzie miejscowa Legia przegrała w sobotę z Resovią Rzeszów. Rywalizujący na „drugim froncie” międzyrzecki Orzeł spotkał się w Warszawie z miejscowym Maratonem a dwumecz tych zespołów zakończył się „remisem”: w sobotę zwyciężyli gospodarze, natomiast wczoraj goście.

Dwa kroki Stilonu
do grupy „A”

STILON GORZÓW - BAILDON KATOWICE 3:1 (15:7, 15:9, 12:15, 15:10) i 3:0 (15:13, 15:11, 15:8)

STILON: Borecznyński, Hachula, Wojczuk, Paluch, Zarzycki, Bartuzi oraz Boguta, Kowalski, Dworczanin (tylko w sobotę) i Nowak (tylko w niedzielę).

BAILDON: Musielak, Matuszczyk, Mateja, Kurek, Kisielewicz, Taterka oraz Burda, Dacewicz, Buraczynski, Mularski i Firszt (tylko w niedzielę).

Sędziowali: Ryszard Dietrich i Grzegorz Jacyna obydwoj z Wrocławia.

Widzów: 700 i 400.

Siatkarze Stilonu w pełni wykorzystali atut własnej hali i po dobrych, zwycięskich pojedynkach dwukrotnie pokonali w pierwszej rundzie play offów grupy „B” I ligi katowicki Baildon. Ta faza rozgrywek rządzi się własnymi prawami, o końcowym wyniku często decyduje lepsza odporność psychiczna drużyn, jednak w sobotę i niedzielę te atuty były po stronie gorzowian.

W pierwszym meczu gospodarze od początku imponowali bardzo dobrą, skuteczną zagrywką, jej poprawnym odbiorem, a także pewnym blokiem i atakiem. Taka spokojna i dojrzała, choć momentami może niezbyt widowiskowa, gra Stilonu przyniosła gospodarzom bezapelacyjne zwycięstwa - do 7 i do 9 - w dwóch pierwszych setach. W obydwu przypadkach goście dotrzymywali gorzowianom kroku tylko do połowy partii, a potem przewaga miejscowych nie podlegała już dyskusji. Gdy widzowie sądzili, że stilonowcy pewnie wygrają cały pojedynek do zera, na parkiecie nastąpił nieoczekiwany zwrot wydarzeń. Katowiczanie ruszyli w trzecim secie do ostrego szturmu i błyskawicznie objęli prowadzenie 6:1. Gospodarze zdołali co prawda doprowadzić do remisu 8:8, jednak kilka błędów w końcówce kosztowało ich utratę tej partii już za drugim setbolem. Co się jednak odwiecie, to nie uciecze. W czwartym secie gorzowianie zabrali się z kolei ostro do roboty i ani się ich przeciwnicy obejrzyli, jak przegrzywali najpierw 2:10, a chwilę później 6:14. Kilka błędów gospodarzy i cztery punkty z rzędu katowiczanie w końcówce tej partii nie były już w stanie zmienić losów całego spotkania, trwającego godzinę i 37 minut.

Niedzielny rewanż - choć drużyny rozegrały o jednego seta mniej - był tylko o 11 minut krótszy, co samo przez się świadczy o jego sporej jakości i dramatyzmie. W porównaniu do pierwszego meczu, goście wyraźnie poprawili odbiór zagrywki i grę blokiem, zaś nabyty rozluźnieniu sobotnim sukcesem gorzowianie wyszli na parkiet bez należytej koncentracji i woli walki. W efekcie w pierwszej partii nadmru z zespołów nie udawało się zdobyć wyraźniejszej przewagi aż do stanu 9:9. Potem Stilon „odskończył” na 14:10, jednak wygrał tego seta do 13 dopiero za siódmym setbolem - po 30 minutach walki. W drugiej partii zanosiło się na jeszcze większe problemy gospodarzy. Poprawnie i konsekwentnie grający katowiczanie szybko objęli prowadzenie 10:2, co wrzyło ich rytmu i łatwy sukces. Trener gorzowian Walerij Krawczenko zmienił jednak rozgrywanego Tomasza Borecznyńskiego na Jerzego Bogutę, za Jarosła-

wa Wojczuka wprowadził na parkiet Macieja Nowakę a gospodarze zaczęli możne odrabianie strat. Przy gorącym dopingu publiczności zdobyli najpierw 10 „oczek” z rzędu, a następnie wygrali całego seta do 11 za drugim setbolem. Taki przebieg drugiej partii spowodował, że ostatnia była już tylko formalnością. Rozbity psychicznie Baildon nie był w stanie stawić Stilonowi silnego oporu, przegrywając gładko do 8 za drugą piątkę meczową.

W przekroju obydwu spotkań na najwyższe noty zasłużyli w gorzowskiej drużynie Karol Hachula, Roman Bartuzi i bardzo pożyteczny w grze nad siatką Tomasz Paluch, zaś w zespole gości podobał się rutyniarz Michał Kisielewicz. Na najbliższą sobotę i niedzielę zaplanowano kolejne dwa spotkania Stilonu z Baildonem w Katowicach, jednak na przykład sobotnie zwycięstwo gorzowian definitywnie rozstrzygnie losy rywalizacji tych drużyn.

ROBERT GORBAT

Wyniki pozostałych spotkań w grupie B: Stal Stocznia Szczecin - Chemik Kędzierzyn 1:3 i 3:1, Avia Świdnik - Hutnik Kraków 1:3 i 3:2, Legia Warszawa - Resovia Rzeszów 2:3 i 3:0.

Grali na
„remis”

MARATON WARSZAWA - ORZEŁ MIĘDZYRZECZ 3:0 (15:4, 16:14, 15:13) i 1:3 (15:13, 9:15, 10:15, 13:15).

W obu spotkaniach międzyrzeccanie wystąpili w następującym składzie: Maciejewicz, Gij, Kotowicz, Grzybowski, Filak, Wiertelowski, Chmielenko i Legiędz.

W sobotnim meczu, po pierwszym przegrany praktycznie bez walki secie, w kolejnych partiach międzyrzeccanie byli równorzędni w rywalu, dając zamykającego drugoligową tabelę Maratonu. Warszawianie walczą nie tylko o ligowy, ale również o sekcję byt (kłopoty finansowe). Stąd też w ich grze było dużo nerwowości i przypadkowości. W końcówkach drugiego i trzeciego seta więcej szczęścia mieli gospodarze wygrywając tym samym cały mecz 3:0.

O ile sobotnie spotkanie trwało za ledwie 81 minut, tak niedzielny rewanż - aż 104 min., a mecz ten dostarczył sporo emocji. Po pierwszym wygrany przez gospodarzy secie, w kolejnych górą byli międzyrzeccanie, jednak zwycięstwo to przyszło im łatwo. Gospodarze walczyli ze szczególną determinacją zdając sobie sprawę, że od wyniku spotkania może zależeć ich drugoligowy byt. Lepsi jednak i bardziej odporni psychicznie okazali się międzyrzeccanie, zaś zwycięstwo wygrywając trzy kolejne partie.

Wyniki pozostałych spotkań: Bzura Ozorków - AZS II Olsztyn 3:1 i 3:0, Chemik Bydgoszcz - Stal Grudziądz 3:0 i 3:1, AZS AWF Warszawa - AZS PW Warszawa 3:0 i 1:3, AZS Białą Podlaską - Gwardia Wrocław 2:3 i 3:2. W zaległym meczu Chemik Bydgoszcz dwukrotnie pokonał 3:0 i 3:0 AZS Białą Podlaską.

1. Chemik	30	58	87:12
2. Bzura	30	54	76:31
3. AZS PW	30	51	68:42
4. Gwardia	30	49	64:44
5. Stal	30	47	64:47
6. AZS II O.	30	42	47:57
7. AZS AWF	30	41	38:63
8. Orzeł	30	37	30:77
9. AZS B. P.	30	36	31:79
10. Maraton	30	35	24:76

P. SCHREITER

Miedwiediew
o Czarnobyliu

Ukraiński tenisista Andrej Miedwiediew (pokonany w ćwierćfinale turnieju w Stuttgarcie przez Holendra Richarda Krajickę) opowiedział dziennikarzom o skutkach awarii w elektrowni atomowej w Czarnobyliu (w 1986 r.).

„Życie w Kijowie jest bardzo niebezpieczne, ze względu na napromieniowanie. Czarnobyl leży zaledwie 80 km od stolicy Ukrainy. Powietrze jest tu zatrute, produkty żywnościowe również. Wiele swoich serdecznych przyjaciół już straciłem...” - powiedział 22. tenisista światowej listy ATP.

A. F.

Telewizja

Poniedziałek, 22.02.1993

PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata?
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja
- 9.25 Domowe przedszkole
- 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
- 10.05 „Dynastia” (177)
- 10.50 Trójkąt polski (rep.)
- 11.00 Szkoła dla rodziców
- 11.20 Dzieci to lubią
- 11.30 OPPA - Hybrydy '92
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Język francuski (20)
- 12.45 „Polowanie na turczyki” - film w wersji franc.
- 13.10 Nauka języka migowego (6)
- 13.15 Język niemiecki (24)
- 13.45 „Muzea Austrii” - film w wersji niemieckiej
- 14.15 Język włoski (24)
- 14.30 Język angielski (24)
- 15.00 „Alf” (wersja angielska)
- 15.30 Szkoły w Europie
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Luz (progr. nastolatków)
- 16.50 Muzyczna Jedynka
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 „Alf” - (ost. odc.)
- 17.50 Antena
- 18.10 Magazynio (progr. satyr.)
- 18.20 Raport: Niemcy czy naprawdę zjednoczone?
- 18.45 Raport o zagrożeniach
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Miniatury - A. Międzyrzecki - „To samo miasto, ta sama miłość”
- 20.10 Teatr TV: W. Terlecki - „Dwie głowy ptaka”
- Wyk.: M. Baka, P. Bajor, R. Rozmus, T. Stockinger, J. R. Nowicki

22.00 Javier Baron i Campana

Flamenco Alhama

22.30 Sejmograf (mag. parlamentarny)

22.45 Wiadomości

23.00 Muzyczna Jedynka

23.10 „Pewnego dnia zapukasz do moich drzwi” (2, ost.) - film fab. prod. wł.

PROGRAM II

8.00 Panorama

8.10 Program lokalny

8.40 „Tajemnicze złote miasta” - ser.

9.10 „Pokolenia” - ser.

9.35 Hobbiści (mag.)

10.00 Język angielski (50)

10.30 Przeboje „Dwojki”

10.50 Penelope - żony polityków: Grażyna Kopirńska-Celińska

11.00 Na życzenie

11.25 Studio Sport - MŚ w narciarstwie klasycznym

15.55 Powitanie

16.00 Moje książki - prof. H. Orłowski

16.30 Panorama

16.40 Sport

16.55 „Tajemnicze złote miasta” (powt.)

17.20 Przegląd Kronik Filmowych

17.50 Polska Kronika Filmowa

18.00 Program lokalny

18.35 „Pokolenia” (powt.)

19.00 „Ratujmy naszą planetę” (8)

20.00 „Allo, allo” (4) - ser. prod. ang.

20.30 Auto (mag.)

21.00 Panorama

21.30 Sport

21.40 Bez znieczulenia - program z udziałem Marka Markiewicza i Bogdana Borusewicza

22.05 „Regina - droga do sukcesu” (4) - „Księżycowa dziewczyna” - ser. prod. niemieckiej

23.00 997 (kronika kryminalna)

24.00 Panorama

MARIO LEMIEUX WRACA

Mario Lemieux wraca na lod. Lemieux, u którego lekarze wykryli raka gruczołów limfatycznych, po serii nawiązańi kobaltem - uzyskał zgodę lekarzy na grę w hokeja. Ten zawodnik dwukrotnie zdobył Puchar Stanleya - drużyny Pittsburgh Penguins zamierza w najbliższym czasie przystąpić

czyć „powtórkę” finału Super Bowl 8 sierpnia, na stadionie Wembley, Dallas Cowboys stoczą pokazowy mecz z Buffalo Bills. To będzie pierwsza z czterech „zamorskich pokazówek” czolowych zespołów National Football League. Kolejne mecze, zespołów jeszcze nie określono, odbędą się w Barcelonie, Berlinie i Tokio.

Sportowe to i owo

do treningów. Zapewne za miesiąc znów będzie grał.

NIE BĘDZIE MISTRZA ŚWIATA

Obradujący w Falun Komitet Wykonawczy Międzynarodowej Federacji Narciarskiej (FIS) postanowił nie zmieniać regulaminu konkurencji alpejskich i nie przyznać w tym roku tytułu mistrza świata mężczyznom w supergigancie. Konkurencja ta nie odbyła się, jak planowano, podczas mistrzostw świata w Morioka - Shizukaishi ze względu na silny wiatr i opady śniegu.

Regulamin FIS stanowi, że konkurencja powinna odbyć się w dniach od 3 do 15 lutego.

REKORD SPONSOROWANIA

W piątek w Londynie doszło do podpisania rekordowej umowy transferowej w brytyjskim sporcie. Za czterolletni kontrakt reklamowy słynny brytyjski browar „Bass” będzie sponsorować brytyjską futbolową ekstraklasę sumą 12 milionów funtów (w przybliżeniu 17,5 milionów dolarów).

„REPLAY” SUPER BOWL

DLA ANGLIKÓW

Angielscy wielbiciele amerykańskiego futbolu będą mieli okazję zoba-

STRAJK CYPRYJSKICH PIKARZY...

Cypryjscy piłkarze rozpoczęli w piątek 19 bm. strajk. Futbolista żąda aby zawodnicy z pierwszej i drugiej ligi po ukończeniu 32 lat, mogli sami decydować o swoich transferach. Cypryjski Związek Piłki Nożnej oświadczył, że jest to niezgodne z podpisanym porozumieniem z mają ub. r. Najbliższa kolejka 1-4 ligi została odwołana.

...I ARBITRÓW ALBAŃSKICH

Z powodu strajku albańskich sędziów piłkarskich minionej weekendu nie odbył się w tym kraju ani jeden mecz ligowy. Jak oświadczył przewodniczący Albańskiego Stowarzyszenia Sędziowskiego, Plarent Kotheria strajk ma na celu uzyskanie wyższych stawek - za prowadzenie meczów oraz rezydentów do dojazdów (ceny biletów wzrosły ostatnio w Albanii o 50 procent).

Kotheria dodał, że Stowarzyszenie zrzeszające 500 osób miało przewidziany budżet w wysokości 83 mln leków (83 tys. dol.), a ostatnie cięcia finansowe zredukowały budżet do 32 mln leków. Dodał, że jeżeli ich akcja nie przyniesie powodzenia - strajk mogą podjąć piłkarze.



LISTY - OPINIE - POLEMIKI

Wtrącam się do dialogu gorzowskiej Unii Demokratycznej z Wojewodą, wzmiarkując go o zjawisku dość szerokim a moim zdaniem nie bardzo bezpiecznym dla gmin i miast - co mnie jako radnego interesuje. Chcę zauważyć nieśmiało, iż administracja działa na podstawie prawa, a wojewoda jest organem administracyjnym, a zatem można pytać, na jakiej podstawie prawnej kieruje on wojewódzkie pieniądze administracyjne do rynkowego obrotu. Rozumiem aport do spółek nie chęć własności państwa, którą administracja wbrew swej naturze musi na obecnym etapie gospodarować. Ale żeby wojewoda miał nie chęć pieniędzy, powiedzmy na powiększenie kapitału, to ja tu jestem niewierzący.

Owym niepokojącym zjawiskiem są różne przedsiębiorcze osoby dostrzegające w gminie dojrzałą krowę, źródło zdołania lub pomnożenia kapitału swego przedsiębiorstwa. Właśnie wspomniana w dialogu Agencja Rozwoju Regionalnego ma oferować gminom kupno akcji, zwane ładnie a myląco udziałem

w spółce. Jak wiadomo, do spółek nie przysięgają wspólnicy lecz ich pieniądze, w zasadzie bezpowrotnie.

Istnieją inne formy „dojenia” gmin i miast. Oto znam propozycję wstąpienia do Towarzystwa Zdrowych Miast. Ładnie to brzmi, ale

Gmina - dojna krowa

wśród takich „konkretnych” zadań statutowych jak wzajemne konsultacje wymienia się również powszechną edukację ekologiczną. Czy miasto jest Towarzystwem Wiedzy Powszechnej i na takie cele ma płacić z budżetu składki?

Pytanie, na jakiej podstawie prawnej, byłoby w tym przypadku bez podstaw, ponieważ gmina nie jest organem administracyjnym, lecz właścicielem swoich pieniędzy. Ale z subwencji otrzymanej od państwa i z podatków zbieranych na podstawie państwowego pozwolenia. Ale na wykonywanie zadań statutowych. Wprawdzie subwencja nie dotacja do

szczegółowego rozliczenia, gmina może swobodnie grać na klawiaturze zadań, lecz wessen Brot dessen Lied, państwo może snuć wnioski z wydatków poza klawiaturą. Nawet dokonanych ku pomocy instytucjom państwowym...

Swego czasu zaproponowano mojemu miastu udział, także finansowy, w powołaniu spółki akcyjnej Hotele Polskie czy jakoś tak, z zapewnieniem, że prawdopodobnie spółka zbuduje u nas hotel. Dobra to oferta, lecz dla mieszczan, dla miejskich przedsiębiorców, a nie dla samorządowych organów miasta.

W sumie pragnę podzielić niepokój gorzowskiej Unii Demokratycznej, wszakże z wkładem własnego niepokoju, że nie obejmują one miast i gmin, choćby tylko tych agitowanych do kupna akcji ARR. Trzeba stwierdzić ze smutkiem, że dla gmin i miast partie polityczne są przysłówiową macochą.

JERZY PODBIELSKI

Zielona Góra

Upokorzenie

Droga Redakcjo! Dylematów związanych z niemożnością uregulowania rachunków za energię elektryczną, opłacenia czynszu, spłaty kredytów w terminie, jest tysiące w kraju. Nalicza się kary pieniężne za zwłokę, karne odsetki w banku itp. O tym się słyszy w radiu, tv, czyta w gazetach. Nie spotkałam się jednak ze sposobem „na dłużnika” w jaki potraktowano nas, mieszkańców bloków byłego Przedsiębiorstwa Rolnego, mieszczących się przy ul. Saperskiej w Torzymiu.

W nawałe styczniowych opłat i wyrównań nie mogłam opłacić rachunku za centralne ogrzewanie. Odłożyłam tę opłatę do dnia, w którym mąż otrzymuje pensję, czyli na dwa (niespełna) tygodnie po terminie.

Dokładnie w dniu, w którym z utęsknieniem wyczekiwałam męża i pensji zawisło na klatce schodowej pismo naszego Społecznego Komitetu Mieszkańców z wykazem nazwisk i imion osób (w tym nasze), które nie opłaciły miesiąca stycznia. Poruszyło mnie to bardzo, zwłaszcza gdy mój 9-cio letni syn niemalże z płaczem poinformował mnie (a wcześniej „dowiedział” się o tym od kolegów z podwórka), że takie same pisma wiszą w każdej klatce schodowej (po trzy klatki w czterech 18-sto rodzinnych blokach).

Poczułam się jak naga na ulicy. Sądziłam komentarze, niektórzy się śmiali. Zebrałam się na odwagę i poszłam do człowieka, który jest

zawsze motorem działań Społecznego Komitetu Mieszkańców. Próbowaliśmy wytłumaczyć, że to niespełna dwa tygodnie, że powinno się wysłać upomnienie do domu a nie piętnować i upokorzać rodziny wywieszając ich nazwiska na murze. W końcu, wobec mocno niegrzecznego tonu mojego rozmówcy, zasugerowałam, że chyba Komitet nadużył swoich praw.

Człowiek z Komitetu - poniekąd wybrany przeze mnie - trzasnął z hukiem drzwiami, w pół zdania, mojego oczywiście, a wcześniej z głębi mieszkania przeszkadzało nam w rozmowie obraźliwe przedrzeźnianie moich słów przez jego żonę. Zachowałam się grzecznie, choć drżało we mnie wszystko, nie padło ani jedno żądanie i obraźliwe słowo a i tak słyszała to „zajście” cała klatka.

Nazajutrz już mogłam wnieść tę nieszczęsną opłatę i pewnie wielu innych z tej listy, którzy otrzymują pensję na początku miesiąca a listy wiszą i przypominają otoczeniu o tych, którym nie starcza.

Czytelniczka z Torzymia
(Proszę o niepodawanie mojego nazwiska)

P.S. Zastanawiam się, jak się czuje ojciec czworga dzieci (z tej listy), przebywający na przymusowym urlopie bezpłatnym (bo dla murarza nie ma pracy zimą). Pewnie dopiero w marcu będzie mógł uregulować opłaty gdy wróci do pracy.

„Jeśli referendum, to na koszt gminy” - donosi „Gazeta Lubuska”, która dotyka zawartego problemu, lecz nie rozwija uwarunkowań jego istnienia. Wydaje się jednak, że problem tkwi w niedemokratycznych regulacjach ustawowych (art. 13 ustawy z 1990 r. O samorządzie terytorialnym i art. 89 ustawy z 1990 r., Ordynacja wyborcza do rad gmin). Obie ustawy rzeczywiście odebrały poziom demokracji, bowiem poprzednie regulacje tej materii do 8.03.1990 r. posiadały lepszy system reprezentacji do samorządu terytorialnego, tylko z nazwy był odmienny (ustawa z 1958 r. O radach narodowych, z późniejszymi zmianami). I tak np. Bytom Odrzański posiadał 40 radnych, obecnie - 18.

Autor wymienionej publikacji uważa, że „ludzie lekceważą inicjatorów referendum”, podając finalny wynik jego

przeprowadzenia. Taka docieklivość redaktora tej publikacji wydaje się być błędną oceną stanu faktycznego. Podczas referendum w Bytomiu Odrzańskim przeprowadziliśmy szereg rozmów z osobami, które nie uczestniczyły w referendum. Odniosłem wrażenie, że nie uczestniczyli w referendum ci, którzy są zbuntowani

dolegliwościami życia codziennego, uważając, że nie mają osobistego wpływu na problemy publiczne.

Jeżeli w Bytomiu Odrzańskim nieodwołana z różnych przyczyn rada została wyłoniona przy 19 proc. wyborców, nasuwa się logiczne pytanie, dlaczego większość wyborców, bo 23 proc., nie mogła odwołać tej rady?

MICHAŁ BIELENIK

Bytom Odrzański

Strzyżenie owiec

Otrzymałem ostatnio zawiadomienie do opłacenia kosztów założenia księgi wieczystej działki budowlanej, którą kupiłem jakiś czas temu. Nie byłoby w tym nic ciekawego, gdyby nie tekst tego zawiadomienia. Otóż - Sąd Rejonowy w Zielonej Górze, Wydział Ksiąg Wieczystych „wzywa do uiszczenia opłaty tytułem wpisu w kwocie 320.000,- + 50.000,- za ZAWIADOMIENIE (sic!)”.

Jest to dość interesujące zjawisko. Urząd, który na zasadzie wyłączności prowadzi taką działalność, za zawiadomienie mnie, że mam zapłacić, pobiera dodatkowo opłatę w wys. 50.000 zł. Do tej pory sądziłem, że w kwocie 320.000 zł mieszczą się już koszty pracy biurowej. A jeżeli się myliłem, to skąd te kalkulacje - 50.000 zł? Jeżeli za doręczenie listu to, uważa bezrobotni, zakładające jednoosobowe prywatne poczy. A jeżeli, jak próbowałem mi tłumaczyć w kasie, że zawiadomienie innych instytucji? To jakich, na jakiej podstawie. I kogo zawiadamia biuro notarialne, a kogo sąd?

Coraz częściej odnoszę wrażenie, że różne instytucje typu: sądy, urzędy skarbowe, pocztę itd. traktują nas jak owce, które można strzyć bez słowa wyjaśnienia. Tym bardziej, że ten sam sąd zwleka z wydaniem jakiegokolwiek papierka miesięcami, a mnie wzywa się do zapłaty w ciągu 7 dni „pod rygorem przeprowadzenia postępowania przymuszającego, bądź ścigającego”.

I dlaczego te opłaty sądowe, notarialne, skarbowe nie są odliczane od podatków? W tym konkretnym przypadku wyrosły ponad 2.200.000 zł, czyli tyle ile dla niektórych rodzin musi starczyć na miesiąc życia.

Z zyczeniami owocnej pracy dla całej Redakcji.

R. G.

Zielona Góra

(imię i nazwisko do wiadomości redakcji).

O zakładach i rejonach energetycznych ostatnio mówi się różnie - przeważnie jednak źle. Potocznie tzw. energetykę w ostatnim okresie wzywa się od bezdusznych monopolistów, którzy potrafią odciągać dopływ energii jej odbiorcom z powodu nieterminowej wpłaty należności za jej zużycie. Ludzie dodają często: odbiorcom, którzy w wielu przypadkach nie mają pieniędzy na chleb powszedni.

Dbają o jakość

Faktem jest, że w Międzyrzecz, z powodu nie wpłacenia przez moją córkę 72 tys. zł odsetek za zwłokę, natychmiast przystąpiono do odłączania energii. Tylko natychmiastowa pomoc jej matki uratowała młodą rodzinę, z trójką maleńkich dzieci, od pozbawienia jej dopływu prądu.

Dziś już wiadomo, że owe 72 tys. zł odsetek dwukrotnie córka uiściła, ale wówczas dopływ energii byłby wstrzymany, a gospodarstwo domowe z maleńkimi dziećmi pozbawione podstawowych warunków do przyrządzania posiłków, bowiem w lokalu tym nie ma zainstalowanego gazu.

Dlatego mile zaskoczony byłem postawą pana mgr. inż. Ryszarda Druszcza - zastępcy dyrektora Zakładu Energetycznego w Zielonej Górze. Otóż w dniu 2 bm. telefonicznie zgłosiłem mu swoje pretensje z powodu niskiego napięcia prądu w moim mieszkaniu. Tego samego dnia wieczorem przyjechali elektrycy i ustalili w budynku przy przyłączy napięcie dla jednego z lokali 206 V, dla drugiego 198 V, a dla mego mieszkania 178 V. 9 bm., a więc w niespełna tydzień od daty złożenia mojej skargi, w wyniku podjętych działań przez pana mgr. inż. R. Druszcza i kierownika Rejonu Energetycznego w Zielonej Górze - przyjechała ekipa elektryków. W ciągu kilku godzin dokonała ona wymiany przewodów 200 m elektrycznej sieci napowietrznej.

Jestem pełen uznania i podziwu dla tak szybkich działań, co w naszej rzeczywistości nieczęsto się zdarza. Ta droga składał serdeczne podziękowania panu mgr. inż. R. Druszcza z ZE w Zielonej Górze i kierownikowi Rejonu Energetycznego w Zielonej Górze za właściwe potraktowanie mojej skargi oraz podjęcie w bardzo krótkim czasie czynności zmierzających do poprawy jakości przesyłanej energii elektrycznej do budynku przy ul. Wypoczynek 4 w Świdnicy, stanowiącego własność UG, a zamieszkałego przez trzy rodziny.

Z poważaniem

SYLWESTER DOPIERAŁA

Świdnica

Czy zbierać

Zdarzyła się tragedia, kilkadziesiąt osób poniosło śmierć na „Heweliuszu” ale dla rodzin dotkniętych tym wydarzeniem nie ma chyba znaczenia, że poza ich najbliższymi zginęli jeszcze inni. Nie ma też istotnego znaczenia rodzaj śmierci, nie jest ważne, że ktoś zginął w morzu, a inny w chłodniku kopalnianym, a jeszcze inny w płonącej samochodzie. To też, z pewnością dezaprobatą przyjmując wezwania do zbiórki pieniędzy na rzecz poszkodowanych rodzin z „Heweliusza”, tym bardziej, że dotyczy to grupy zawodowej lepiej sytuowanej. Nikt nie zbiera w skali ogólnokrajowej pieniędzy dla wsparcia rodzin, w których umierają młode matki czy ojcowie po dłuższej chorobie, gdzie budżety rodzinne bywają zrujnowane wydatkami na leczenie.

Nie wykluczam wsparcia w razie potrzeby, ale powinno ono pochodzić z dobrowolnych składek na odpowiedni fundusz, tworzony w grupach zawodowych, w tym przypadku marynarzy.

Inny aspekt sprawy, to fatalna reputacja armatora w świetle takiej zbiórki, bo to znaczy, że poszkodowani nie otrzymają odpowiednich odszkodowań, znaczy to, że armator jest biedny, a więc prawdopodobnie oszczędzał też na wydatkach związanych z bezpieczeństwem żeglugi. Nie dziwnym więc, że konkurencja w jak najgorszym świetle przedstawia nasze linie promowe.

WALDEMAR CYLL
Lubsko

Z dniem 1 stycznia br. został podwyższony abonament telefoniczny z 50 na 90 tys. zł. Skoro tak musi być, to zgoda. Jednak w styczniu otrzy-

Stary rok po nowej cenie

maliliśmy rachunki za telefony - a ściślej - za rozmowy telefoniczne za grudzień i koniec listopada. Rozmowy są nadal w cenie 3.600 zł za 3 min., natomiast abonament policzono nam już po nowej - podwyższonej cenie. Dlaczego?

Rozmawiałam z panią z centrali telefonicznej - ale i ona nie konkretnego mi nie powiedziała. Może te 40 tys. zł to kwota nieduża, dla mnie jednak jest to i dużo i mało. Uważam (zresztą nie tylko ja), że skoro usługa

policzona jest w roku ubiegłym (przed podwyżką), abonament również powinien być policzony za grudzień.

Bardzo proszę Zakład Telekomunikacji w Zielonej Górze, aby wywiedzieli się na ten temat. Ciebie Redakcja natomiast proszę serdecznie o interwencję w tej sprawie.

Będziemy śledzić pilnie i czekać na odpowiedź. Przedstawiam się: mam 38 lat, mąż, trójka synów, własnie pozbawiono mnie zasiłku. Mój adres podaję. Proszę jednak, aby pozostał do Twojej - Redakcji - wiadomości.

List otwarty do posła Romana Bartoszcze

W związku z rozmową telefoniczną przeprowadzoną 2 stycznia 1993 roku uzupełniając odwrotny list, oświadczam, że to właśnie Pan „stracił zaufanie” wobec nas z okręgu wyborczego Zielona Góra - Leszno. Nie posłuję Pana nikomu. Ludzie tu byli tylko mięsem wyborczym. Od wielu to usłyszałem z goryczą. Wspomniany list wysłałem w Warszawie 17 grudnia 1992 r. poleconym (dowód nadania nr 9542 w załączeniu - dop. red.), przeto brak listu to zwykłe nieperlamentarne kłamstwo.

Nas rolników, naszą Ziemię Lubuską, zostawił Pan na pastwę obecnych przeobrażeń. Gierki polityczne to czysty wybieg. Przecież tyle tu problemów z rolnictwem, leśnictwem, ochroną środowiska. My tu nie gramy bronią naszej ojczyzny, walcząc z bezrobociem. Poniosłem koszty, więc żądam zwrotu 2 mln zł, które wydatkowałem.

Żądam złożenia mandatu poselskiego, bowiem w innym przypadku wystąpię do Prezydium Sejmu ze szczegółowym uzasadnieniem uchylenia immunitetu poselskiego.

BOGDAN JAN GÓRNIK

Howa

b. pełnomocnik Polskiej Partii „Ojczysta” w woj. zielonogórskim

Głuche telefony w Lubiszynie

W nawiązaniu do pisma z 22.01.1992 r. - kierowanego do Zakładu Telekomunikacji w Gorzowie - petycja w sprawie nie naliczania opłat za rozmowy licznikowe do czasu doprowadzenia centrali telefonicznej w Lubiszynie do stanu technicznej sprawności - zmuszeni jesteśmy interweniować ponownie. Wkrótce minie rok od naszej interwencji, a w powyższej sprawie nic się nie zmieniło na lepsze. Wprost przeciwnie, jest gorzej - brak łączności na miejscu, abonament do abonenta nie może się dodzwonić, bo telefony są głuche. Aby dodzwonić się do Gorzowa, trzeba jechać do Wysokiej lub do Sulechowa, tracąc czas na dojazdy i pieniądze na paliwo. Wzrosły tylko opłaty za abonament i jednostki licznikowe.

Zbularowała nas wszystkich informacja w „Gazecie Lubuskiej” z 9-10.01.1993 r. pt. „Konkurencja na łączach dzwoni”, a zwłaszcza zdanie: „W końcu roku uruchomiono dwie nowe centrale - w Choszczynie i Lubiszynie”. Wiadomość podana do gazety jest niegodna z prawdą. Czyżby wracała propaganda sukcesu? W Lubiszynie, aby uruchomić nową centralę, wiele jeszcze trzeba zrobić. Nie działa stara centrala telefoniczna ani nowa. Żądamy wyjaśnienia w tej sprawie. Oczekujemy również spowodowania, aby centrala w Lubiszynie zaczęła funkcjonować normalnie. Ile można czekać? Przecież nie powinniśmy płacić za abonament, skoro nie ma łączności na miejscu. Czyżby Telekomunikacja Polska S.A. w Gorzowie bazowała na wyludnianiu należności za to, że telefony w Lubiszynie stoją jako zbyt drogie atropy? W związku z powyższym prosimy o interwencję i zajęcie poważnego stanowiska w naszej sprawie.

W imieniu wszystkich abonentów z Lubiszyna, Brzezina i Tarnowa

URSZULA WAWRZASZEK

Jak pisać o tolerancji?

Panie redaktorze, w związku z Pana artykułem „Wymazani z mapy, wymazani z serc”, godząc się na wywiad z zaproszonym gościem, który dla środowiska naszego zrobił bardzo dużo pozytywnych działań - myślę tu o księdzu Andrzeju - oraz z moimi pracownikami i ze mną, nie myślałam, że powstanie z tego aż tak „tajemnicza ballada”. Żyjemy w XX - tym wieku, my również, chociaż na terenie szpitala. Artykułem można zrobić dużo dobrego, ale i również dużo złego. Pana artykuł zaliczałabym do tej drugiej grupy. Na terenie szpitala, w którym przebywają chorzy mieszkańcy również my i nasze rodziny. Nikt z pracujących osób nie używa takiej terminologii, w stosunku do chorych, jakiej używa Pan, Panie Redaktorze. Myślałam, że artykuł Pana będzie służył pozytywnemu pogłębieniu wiedzy o naszej pracy, ale po Pana artykule ludziom, tak jak Panu, będzie straszno wsiadać do autobusu z napisem „Cibórz”. Choroby, na które chorują nasi chorzy, są chorobami XX - tego wieku. Nikt z personelu domu kultury nie wychodzi z obawą do pracy, a przecież prace gospodarcze w naszej placówce, wykonują również chorzy.

Nikt z udzielających Panu wywiadu nie postuluje się nazewnictwem, którego Pan używa, ponieważ każdy z nas wie, że jutro chorym może być nasz najbliższy znajomy. W poukładanym świecie „zdrowych” musi się znaleźć miejsce na tolerancję, natomiast do pisania o tolerancji trzeba być dobrze przygotowanym.

Z wyrazami szacunku

BARBARA SILNA

Od autora: Oczywiście, że żadna z osób, z którymi rozmawiałem w Ciborzu nie używała dosadnych określeń w stosunku do pacjentów szpitala. I ja również ich nie używałam! A jedynie cytowałam konsekwentnie „wkładając” w cudzysłowy. (Ot, taka „drobna” różnica). Zrobiłem to zresztą świadomie pragnąc uczynić moją „tajemniczą balladę” tekstem bardziej prowokującym. Prowokującym, nie daj Boże, kogokolwiek z mieszkańców Ciborza, ale tych, którzy na wyrażenie „chorzy psychicznie” reagują w sposób jednoznaczny. Na Pani miejscu nie przeceniałbym wiedzy i świadomości społeczeństwa XX wieku. Proszę się rozejrzeć po Polsce, po Europie. Mnóstwo przykładów „tolerancji”. Cytowane przeze mnie określenia zaczerpnąłem z otaczającej nas brutalnej rzeczywistości.

Szkoda, że w Pani odczuciu, ten „chybiony” zabieg zdyskredytował wyprawę mojego artykułu. To naprawdę przykre...

ZDZISIAW HACZEK

kupno

GAZOWO-ELEKTRYCZNY rożen. Zielona Góra, tel. 228-82.

BGX01488

KUPIĘ złom metali kolorowych. Gorzów, tel. 272-71 wew. 220.

442GG

KUPIĘ Liżwa. Warszawa - 461985.

DK000143

lekarskie

GABINET USG, GINEKOLOGICZNY, usg piersi. Zielona Góra, Podgórną 50 (Wsiński) tel. 29-997, 4831 wew. 304.

BGX01358

USG „SONUS” Gorzów, ul. Dworcowa 4 - jamy brzusznej, autok, przeciemięciakowe niemożliwe, godz. 15.00 - 16.30, ginekologiczne i ciąży 16.30 - 18.00.

402GG

MEDYCYNA DALEKIEGO WSKŁADU - leczenie kamicy żółciowej, nerkowej (bezoperacyjne), litysi. Zapisy: Łódź 37-36-38. Adres korespondencyjny Łódź-1, przegródka 1 (lekarze przyjmują także w Zielonej Górze).

BG001276

PEDIATRA - MARIA IWANOWSKA - WIZYTY, 650-12.

BG000805

GABINET INTERNISTYCZNY - choroby tarczycy - niedoczynność, cukrzyca. Podgórną 50. Rejestracja - 29-997, 48-31, wew. 304.

BGX00194

LECZENIE, zabiegi w NARKOZIE. Specjalista stomatolog Małgorzata Bartosik, os. Pomorskie 1a, tel. 53-87.

CGX00812

WYSPIAŃSKIEGO 13. USG, USG-serca. Rejestracja: 9.00-14.00 telefon: 716-11, 46-91 do 6, wew. 361 45 na miejscu pok. 101.

BGX00909

HOLMED - Pracownia Diagnostyki Kardiologicznej - zaburzenia rytmu serca i pomiarów ciśnienia metodą HOLTERA (24 godziny), USG SERCA - DOPPLER próba wysiłkowa - EKG. Tel. od 8.00 - 16.00 42-61, wew. 301. Pracownia czynna 15.00 - 16.00 - Zielona Góra, Żyty 26 (Szpital - obok KARDIOLOGII).

CGX00783

SPECJALISTA UROLOG - Edwin Radecki - wtorki, środy - 15.30 - 17.00, Zielona Góra, Podgórną 50 (Wsiński), tel. 48-31 wew. 304.

CGX00541

VITA - tel. 59-62 - WIZYTY DOMOWE LEKARZY SPECJALISTÓW - EKG - PIELĘGNIARSTWO, MASAŻ.

BGX00851

lokale

NIERUCHOMOŚCI - kupno, sprzedaż, najem, wyceny. Międzyzrzecz 30 Stycznia 80, tel. 10-43.

67GS

M-3 sprzedam. Nowa Sól, tel. 777-83.

CGX00985

„ALFADOM” - NIEMUCHOMOŚCI - SPRZEDAŻ, WYNAJEM, WYCENY. Zielona Góra, al. Niepodległości 36, tel. 706-45.

BGX01399

SPRZEDAŻ lub wynajem garaż przy Drzewnej, Zielona Góra, tel. 66-296.

BGX01557

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania w zamian za opiekę. Przylep, Skokowa 2.

BGX01560

MIESZKANIE, garaż - sprzedam. Nowa Sól, tel. 37-05, do 15.00.

CGX01459

MIESZKANIE 28m² (pokój, kuchnia, łazienka) czynsz 30.000 - zamienię na większe. Oferty, Prasa - BGX1581.

BGX01581

ZAMIEŃ 48m² w Mieście na Zieloną Górę, okolice. Zielona Góra, Podgórną 63/12.

CGX01557

DO wynajęcia w Świebodzinie pomieszczenia biurowe oraz pomieszczenie do cichej produkcji, na hurtownię lub magazyn, pow. 110m² Zielona Góra, tel. 622-18, wew. 160, Świebodzin, tel. 226-93.

COX01192

DO wynajęcia pomieszczenia biurowe o wysokim standardzie. Zielona Góra, tel. 622-18, wew. 160.

COX01193

MIESZKANIE M-3 (50 m kw.) sprzedam. Świebodzin tel. 267-94.

69GS

AGENCJA KRAWCZAK - domy, mieszkania, budowy, parcele. Zielona Góra, Centrum Biznesu, Boh. Westerplatte 23, tel. 710-81 - (86), fax 67265.

BGX01388

M-3, 52m² - nowe, własnościowe w Nowej Soli zamienię na podobne w Zielonej Górze, sprzedam, wynajmę. Zielona Góra, tel. 625-32.

CGX01444

AGENCJA ODASZ I GOLKE - domy, place, mieszkania. Sobieskiego 21, Świebodzin 244-10, 250-86.

CO005110

WILLĘ dużą sprzedam. Zielona Góra, tel. 68-415 od 11.00 - 16.00.

BG005814

WYNAJMOVANIE MIESZKAŃ. Gorzów, tel. 72-279.

122GW

motoryzacyjne

FORDA escorta 1,6 diesel - sprzedam. Świebodzin tel. 269-41.

80GS

MERCEDESA 123 D sprzedam. Międzyzrzecz tel. Świebodzin 230-30.

83GS

AUTORYZOWANE znakowanie pojazdów SOMERW, elektromechanika, montaż autoalarmów, zamków centralnych. Zielona Góra, Hala Ludowa.

BGX01347

SKUPUJĘ samochody po wypadku. Zielona Góra, tel. 75-170.

CGX01240

OPLA kadetta 1,3 1986 - sprzedam. Krzeszyce tel. 6.

556GG

LAKIEROWANIE pojazdów, naprawy blacharskie, autokonserwacja - krótkie terminy - gwarancja. Zielona Góra, Zimna 3, tel. 225-42.

BGX01076

AUTOKOMIS. Zielona Góra, Sulechowska 4 - tel. 34-01.

CGX01276

praca

ZATRUDNIMY cieśli budowlanych. Cybinka, pl. Limanowskiego 2.

CGX01532

AGENCJA „KOMANDOS” prowadzi licencjonowane kursy przygotowujące do zawodu AGENT OCHRONY, KONWOJENT WARTOŚCI. Informacje: Biuro Agencji, Zielona Góra, Urszuli 3, tel. 724-21 wew. 335, godz. 12.00 - 15.00.

CGX01538

ZATRUDNIMY akwizytorów do branży szczerboko-pedziarskiej z pojazdem własnym lub bez, wynagrodzenie prowizyjne. Spółdzielnia Niewidomych „Piast” 66-100 Sulechów, ul. Kolejowa 6, telefon 31-14 lub 20-46.

BGX01539

ASISTENTKĘ szefa prywatnej firmy przyjmuję - wykształcenie średnie ekonomiczne, umiejętność prowadzenia biura, znajomość języka niemieckiego. Oferty, Prasa - BGX1578.

BGX01578

ZATRUDNIĘ akwizytora w branży kserograficznej tel. 071/259664 wieczorem.

AK000421

ZLECĘ wykonanie tynków wewnętrznych i ułożenie glazury. Gubin, tel. 290.

CGX01387

różne

KSIĘGI podatkowe (+ obsługa prawna) - Biuro Doradztwa Finansowego, Zielona Góra ul. Dr Pieniężnego 27 B, tel. 707-71.

AK000398

TRANSPORT dostawczy „INTERTRANS”. Zielona Góra, tel. 716-78.

CGX01525

ŻALUŻJE Gorzów 321-246.

432GG

TRANSPORT - kraj - Europa 2,5 t. Zielona Góra, tel. 67-555.

BGX01121

UWAGA oferujemy tanio odzież używaną. Hurtowo i detalicznie. Zielona Góra, Racławicka 2a (koło Browaru). Przy zakupie powyżej 100 kg 5 procent rabatu. Poszukujemy dostawców sprzętu domowego produkcji zachodniej.

BGX01491

KRATY, zabudowa balkonów, ogrodzenia. Zielona Góra, tel. 640-03.

CGX01207

WYROBY pamiętkarskie, zdobnicze - rzeźbione w drewnie. Hurt - detal. Krosno Odrzańskie, Boh. Wojska Polskiego - Galeria.

CGX01537

KOREPETYCJE - matematyka. Zielona Góra - 642-57.

CGX01451

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów - tapicerki. Zielona Góra, tel. 57-24.

BGX01533

ŻALUŻJE aluminiowe, kolorowe. Zielona Góra, 30-16.

CGX00986

TRANSPORT 1,6 t - Europa, 3,0 t - kraj. Gorzów tel. 221-118.

222GW

CYKLINOWANIE, układanie podłóg. Zielona Góra, tel. 628-81.

CGX01513

HYDRAULIK. Zielona Góra - 675-36.

CGP01351

CYKLINOWANIE, układanie podłóg. Zielona Góra, tel. 28-144.

CGX01514

TRANSPORT pojazdy od 2 do 18 t. Zielona Góra tel. 56-71.

AK000382

ŻALUŻJE drzwi, aluminium (90.000) kolorowe, pionowe. Gorzów tel. 257-15.

136GW

KUPIĘ, wynajmę pawilon gastronomiczny lub handlowy w Łęknicy. Tel. Zielona Góra 295-26, 8.00 - 15.00.

CGX01547

BIURO PRAWNE - Zielona Góra „Mrowisko” czynne codziennie od 15.00 - 17.00.

BGX01464

AUTO szyby - sprzedaż, montaż, uszczelnianie. Racław 51 koło Baczyny.

520GG

GLAZURĘ układam łącznie z robotami hydraulicznymi. Zielona Góra, tel. 723-59 do 15.00.

BGX01540

ZAKŁAD Krawiecki - poleca płaszcze wiosenne damskie z mikrofazy. Przylep, 22 Lipca 7, tel. 16-17 do 15.00.

BGX01572

TAPICERKA, boazeria drzwi, uszczelnianie okien. Zielona Góra, tel. 645-77.

CGX01107

ŻALUŻJE zachodnie tanio. Zielona Góra, tel. 50-29.

BGX01374

PROWADZENIE ksiąg przychodów - rozchodów, handlowych. Biuro Księgowo - Podatkowe BISS, Zielona Góra, Kręta 5, tel. 616-97 wew. 268, 8.00 - 15.00.

CGX01554

TRANSPORT krajowy - 2,5 t. ład. 3.300 zł/km. Zielona Góra, 620-19.

BGX01240

IV LO (byłe Liceum Lotnicze) organizuje: kurs podstawowy obsługi komputera IBM - eksternistyczne egzaminacje na uzyskanie zaświadczenia ukończenia kursu zatwierdzonego przez Kuratorium Oświaty i respektowanego przez Zakłady Pracy. Zielona Góra tel. 713-26, 38-76 po 20.00 68-933.

BGX01547

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki. Zielona Góra, tel. 31-10.

CGX01473

MATEMATYKA. Gorzów 331-949.

428GG

KREDYTY dewizowe, leasing, inwestycje. Zielona Góra, tel. 48-71, wew. 2066.

BGX01281

MONTAŻ anten SAT, serwis RTV - najtańsze, najlepsze. Zielona Góra, tel. 632-75, 637-43.

CGX00990

KURTKI, dresy poleca producent. Łódź, Papieracka 7, tel. 42-31-68, 73-30-66.

AK000422

ŻALUŻJE aluminiowe 102tys., kolorowe, pionowe. Zielona Góra - 612-41.

CGX01484

ŻALUŻJE pionowe, poziome - producent. Zielona Góra, tel. 658-04.

CGX01331

ŻALUŻJE - różne. Zielona Góra, tel. 660-58.

CGX01332

ŻALUŻJE z materiałów zachodnich. Zielona Góra, tel. 226-94.

CGX01333

ŻALUŻJE aluminiowe 102tys., kolorowe, pionowe. Zielona Góra - 655-24.

CGX01485

MALOWANIE, tapetowanie rurek. Zielona Góra - 66-669, 30-16.

CGX01381

TRANSPORT - kraj - Europa 1 - 25t. „AUTOR”, Zielona Góra - 700-10, po 15.00 - 668-99.

CGX01493

TRANSPORT - MAROTTI - tel. 654-17.

AK000008

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki metodą szybko schnącą. Zielona Góra, tel. 611-31.

CGX01006

ROLETY zewnętrzne, żaluzje pionowe, poziome, rolety płócienne, śruby okienne, montaż karniszy. Zielona Góra, tel. 659-90, 15-01.

CGX00967

KUPIJ tylko u nas! Zielonogórska Centrala Materiałów Budowlanych, Hurtownia i Sklep, Zielona Góra, Zimna 1, Dom Handlowy, Jadwigi 1, Małomice, Hurtownia i Sklep, Małomice 5, Nowa Sól, Sklep, Miłomska 3, Żary Sklep, Żagańska 2/4.

CGX00470

DEZYNEKSCJA, deratyzacja. Tel. 677-88.

BGX00712

TRANSPORT JARO. Tel. do 15.00 - 28-271, po - 677-19.

BGX00479

TRANSPORT kraj - Europa 1 - 24t. „AUTOR” 700-10.

BG005868

TAPICERKA drzwiowa - 250tys., przeróbka okien, wymiana śrub, uszczelnianie - krótkie terminy, tel. 626-06.

CGX00894

TRANSPORT kraj - Europa, ład. 1,8 t. Zielona Góra, tel. 31-86.

BGX00093

CZYSZCZENIE dywanów. Tel. 68-379.

BGX00390

WIDEOFILMOWANIE. Zielona Góra, tel. 64-679, Nowa Sól, tel. 77-164.

CGX00367

WIDEOFILMOWANIE - 43-96 (grzeźnościowy).

CGX00921

DYSKOTEKOWY sprzęt - sprzedaż, wypożyczenie. OBSŁUGA uroczystości okolicznościowych efektami świetlnymi / wesele, studniówki itp. „GaMa-Pol” tel. 720-08. Zielona Góra ul. Lubuska.

BGX00702

USZCZELNIANIE okien, montaż karniszy, tapicerka drzwi. Tel. 222-69.

BGX01067

KURCZĘTA 5-tygodniowe gospodarskie. 2 marca, 5 kwietnia. Zamówienia: Wolsztyn, Boh. Bielnika 51, tel. 27-80.

CGX00956

CERAMIKA BUDOWLANA produkcji czeskiej: glazura, terakota, płytki elewacyjne oferuje bezpośredni importer Hurtownia „Tik”, al. Zjednoczenia 106 Zielona Góra, tel. 642-12, wew. 135. Ceny najniższe w Polsce.

BGX00858

TAPICERSTWO MEBLOWE u klienta. Tel. 47-91.

BGX00859

TRANSPORT dostawczy, osobowy, NAPIERAŁSKI - tel. 721-55.

CGX00809

PRZEJAZD silników elektrycznych do 30kW. Krótkie terminy. Zielona Góra, Morelowa 53, tel. 287-87, 8.00 - 16.00.

CGX00810

SPEDYCJA międzynarodowa A-JA-LOGISTICS s.c. poszukuje przewoźników do stałej współpracy. Zielona Góra, tel. 674-93, tx 432299.

BGX01145

RTV - naprawa, przestrajanie. Zielona Góra, Wrocławska 58a.

BGX01569

sprzedaż

LUBUSKA Spółdzielnia Budowlana w Likwidacji w Gorzowie Wlkp. ul. Podmiejska 17 B, tel. 325-933 sprzedaje środki transportowe, sprzęt budowlany, ciężki, stal, narzędzia, maszyn, brzoza budowlana ZB-80 wraz z torowiskiem, poduszki pod szyny, szyny kolejowe do dźwigów budowlanych, liny stalowe, meble biurowe.

177GW

KIOSK tanio sprzedam lub wydzierżawię. Zielona Góra, tel. 42-41 wew. 417 do 15.00.

BGX01484

DOM 300 m kw. - działka 12 arów, budynek gospodarczy - sprzedam. Gorzów tel. 243-22.

533GG

KOMPUTER PC/AT. Strzelec Kraj, tel. 335.

532GG

SPRZEDAŻ silnik 1,6 ford escort. Potupin, 40-lecia PRL 1a/2.

ZAKŁAD ENERGETYCZNY GORZÓW

66-400 Gorzów Wlkp., ul. Sikorskiego 37

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

1. samochodu marki wołga gaz 24, nr rej. GOA 120V, rok prod. 1977, cena wywoł. 8.000.000 zł
2. samochodu marki nysa 522E, nr rej. GOB 415X, rok prod. 1987, cena wywoł. 8.165.000 zł
3. samochodu marki aro 243 D, nr rej. GOF 020B, rok prod. 1985, cena wywoł. 13.500.000 zł
4. samochodu marki uaz 469B, nr rej. GOA 299B, rok prod. 1976, cena wywoł. 12.500.000 zł

Przetarg odbędzie się 5.03.93 r. o godz. 10.30 na terenie Gospodarstwa Samochodowego Zakładu Energetycznego Gorzów, ul. Energetyków 4. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w pokoju nr 122, najpóźniej do godz. 10.00 w dniu przetargu. Pojazdy oglądać można w dniu przetargu do godz. 8.00. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

AK000373



KORZYSTNE WARUNKI OPROCENTOWANIA KREDYTÓW DLA FIRM, GMIN I LUDNOŚCI WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SPÓŁKA AKCYJNA

Stopa oprocentowania (w zależności od sytuacji ekonomicznej kredytobiorcy i okresu spłaty kredytu)
- kredyty dla podmiotów gospodarczych i gmin od 49,0%
- pożyczki gotówkowe dla ludności 51 - 56%

Zapraszamy do naszego oddziału w Słubicach ul. Kościuszki 2 codziennie w godz. 8.00 - 19.00, a w soboty do 16.00
tel/fax 22-26, 26-35, 27-92, 33-46

WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SPÓŁKA AKCYJNA
TWOIM BANKIEM

AK000344

Spółka włosko-polska



ITALTERMO

spółka z o.o.

WŁOSKIE URZĄDZENIA GRZEWcze

Oferuje:

- piece żeliwne i stalowe o różnych mocach na olej opałowy i gaz - palniki na olej i gaz
- generatory ciepłego powietrza
- podgrzewacze ciepłej wody do 3.000 l - termoregulacja

Najnowsza technologia i konkurencyjne ceny.

Italtermo: włoskie ciepło!

"Italtermo" - spółka z o.o.

Sulęcín 69-200 ul. Lipowa 27,
tel/fax 24-55 lub 24-51 w. 40 tix 445686.

134GW

Przedsiębiorstwo Motoryzacyjne

„Moto - Gobex”

Gorzów Wlkp., ul. Szczecińska 23 tel. 270-63

zatrudni

wysoko wykwalifikowanych:

- * inż. mechaników samochodowych
- * elektronika
- * lakierników
- * blacharzy
- * mechaników samochodowych

Wymagany wiek - do 35 lat

Pisemne oferty należy składać w sekretariacie firmy do dnia 5 marca 1993 r.

348GW

SALAMANDER



OBUWIE

DLA PAŃ I PANÓW
Z KLASĄ

Zielona Góra, ul. Drzewna 4

04X1123

PKP Stacja Rejonowa
Zielona Góra

wydzierżawi magazyn

o pow. ok. 60 m kw. przy ul. Ogrodowej (dawny Dworzec Zielona Góra Południe).

Pisemne oferty z podaniem ceny za 1 m kw. i sposobem wykorzystania prosimy składać na Dworcu pok. nr 4 w terminie do 28.02.93 r. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia konkursu bez podania przyczyn.

3PKP

Kopiarka i drukarka
w jednym
RISOGRAFgwarancja 750.000 kopii
„BIUROTECH”

Zielona Góra, ul. Sikorskiego 4, tel. 30-13
Poznań * Szczecin * Zielona Góra * Piła * Wałbrzych

Elektroniczne maszyny do pisania, kserokopiarki, drukarki - kopiarki, liczniki banknotów, kalkulatory, kasy sklepowe, zabezpieczenia bankowe, materiały eksploatacyjne, gwarancja, serwis, dostawa do klienta.

CGX00958

POMORSKIE TOWARZYSTWO
UBEZPIECZENIOWE GRYF S.A.

UBEZPIECZENIE SAMOCHODU DLA KOBIET

KOBIETY JEŹDZĄ BEZPIECZNIEJ
TO NIE NOWOŚĆ!

U NAS KOBIETY PŁACĄ MNIEJ
TO NIE NOWOŚĆ!

Lady Gryf - To się opłaca!

OFERTA PROMOCYJNA W MARCOWYM NUMERZE
"KOBIETA I STYL"

W naszych placówkach poinformujemy, doradzimy i ubezpieczymy.

ZIELONA GÓRA	ul. Boh. Westerplatte 15	tel. 42-31
GUBIN	ul. Westerplatte 12E/11	
ZAGAŃ	ul. Rosenbergów 6	tel. 28-74
MIEDZYRZECZ	ul. 30 Stycznia 80	tel. 10-43
ŻARY	Plac Marchlewskiego 17	tel. 38-32

INTERESUJĄ WAS INNE RODZAJE UBEZPIECZEŃ?
POSADAMY RÓWNIE ATRAKCYJNE OFERTY!



60-465 POZNAŃ (Podolany)
ul. OMANKOWSKIEJ 46, tel./fax 22-19-57

BEZPOŚREDNI IMPORTER OKULARÓW SŁONECZNYCH I DO CZYTANIA POLECA BOGATY WYBÓR WZORÓW PO ATRAKCYJNYCH CENACH

DYSTRYBUTORZY: RAWICZ 66-06, KOSZALIN 43-18-16
ŁÓDŹ ul. KURCZAKI 69, ZIELONA GÓRA 713-40

**POSZUKUJEMY DYSTRYBUTORÓW NA
BARDZO KORZYSTNYCH WARUNKACH**

AGX143

ROLETY ZEWNĘTRZNE

TO NATURALNY WYBÓR DLA
LUDZI, KTÓRZY CENIĄ BEZPIECZYSTWO
I KOMFORT

- zabezpieczają przed wiatrem
- obniżają koszty ogrzewania o 25%
- zadbają i tworzą niepowtarzalny klimat domu

Informujemy, że zgodnie z nowym prawem podatkowym nakłady poniesione na montaż rolet pomniejszają podstawę opodatkowania

SOLIMPEX s.c.
Nowa Sól ul. Wilosa 38
tel. 44-72, fax 3276
tix 0433615



ZAKŁAD MECHANIKI MASZYN
ul. Dekerta 9, 30-703 KRAKÓW
tel. 012/56-14-52, tix 0326347

OBRABIARKI do DREWNA

wytnij

Udzielamy 2 lata gwarancji.
Sprzedaż za gotówkę i na raty.

zachowaj

REWELACYJNE
ZABEZPIECZENIA ANTYKOROZYJNE
pojazdów na licencji kanadyjskiej

- * proces bezwzględnie czysty, trwa ok. 4 godzin
- * pojazdy nowe (do 6 m-cy) przy corocznej konserwacji otrzymują pisemną gwarancję, że nie skorodują nigdy.
- * we wszystkich pojazdach wieloletnich nastąpi całkowite zatrzymanie ewentualnej korozji i niedopuszczenie do jej rozwoju.

CENY KONKURENCYJNE.

Usługi wykonuje Serwis RENAULT - ANABO
Zielona Góra, ul. Dworcowa 31, tel. 705-52.

BGX00993

ZAKŁAD MECHANIKI POJAZDOWEJ

Żagań, ul. Kożuchowska 1, tel/fax 2567

WYKONUJE NAPRAWY

powypadkowe samochodów firm zachodnich

GWARANTUJEMY:

- * całokształt zabezpieczenia w części
- * krótkie terminy
- * termin płatności za wykonaną usługę zgodnie i po refundacji PZU, WARTA
- * w okresie remontu zakład bezpłatnie wypoczywa samochód osobowy
- * sprzedaż lakierów samochodowych i dodatków firmy Spilac Hecker
- * sprzedaż szyb samochodowych.

BGX01135

OLCIT CLUB
SAMOCHÓD DLA CIEBIE

CENA 62,500 mln Z PRZEDPŁATĄ

SPRZEDAŻ
ul. Boh. Westerplatte 23
Tel. 710-81 do 87 w.265

ZIELONA GÓRA

SERWIS
ul. Jona z Kolna 23
Tel. 223-17

UWAGA: do końca lutego
BONIFIKATA

JEDNOSTKA WOJSKOWA 2788

w Krośnie Odrzańskim

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

w formie wyboru ofert na zaopatrzenie Jednostki
w środki spożywcze w 1993r.

- * mięso wieprzowe i wołowe w elementach
- * wędliny półtłuste, twarde, podroby I i II klasy
- * mleko i przetwory mleczne, sery twarde i topione, twarogi, masło
- * kurczaki, podroby
- * ryby świeże i mrożone, filety, ryby wędzone
- * jaja

Szczegółowe informacje pod nr tel. Krosno Odrzańskie 145
wew. 2978. Przetarg odbędzie się w JW 2788 Krosno Odrzańskie, ul. Obr. Stalingradu 10 w dniu 1.03.1993r. o godz. 11.00.

CGX01509

APARATY SŁUCHOWE

WYGODNE • DOBRE • MAŁO WIDOCZNE • PRAKTYCZNE

- z roczną gwarancją i serwisem pogwarancyjnym
- umożliwiają także rozmowę telefoniczną,
- słuchanie radia i telewizji przy normalnej głośności
- pełny udział w nabożeństwach, spotkaniach, rozmowach

W CENIE OD 200 000 DO 11 000 000

DO KUPIENIA W SKLEPIE CZĘŚCI RTV GEMBARA
ul. Siemiradzkiego 3 (róg Chelmońskiego w pobliżu Palmiarni)
Poznań, tel. 665112 fax 484139
lub w sprzedaży wysyłkowej, za pobraniem pocztowym
przy zakupie dwóch aparatów 10% taniej

Szczególnie polecamy aparat US za 500 tys. zł specjalnie wykonany dla osób mających osłabiony słuch na skutek wieku (zaczęła 45 decybeli) oraz za 1 300 000 dla ludzi z dużym ubytkiem słuchu. Oferujemy także baterie i akumulatory w każdej ilości (10 - 15 000 zł za sztukę).



Nasze aparaty to ciągły kontakt ze światem
to pewność spokojnego jutra.

COX 1122

Spółdzielnia Transportu Wiejskiego

w Żaganiu ul. Przyjaciół Żołnierza 64, tel. 3765-8, tix 0432331

SPRZEDA TANIO:

- * samochód robur, star 28, 29, 200 - skrzyniowe, furgony, do przewozu żywności, części zamienne nowe i używane, dwuteownik 350, nagrzewnice wodne PW-3, transformatory 220V/2 x 2500V, biurka, krzesła, szafy metalowe BHP, cement, wapno.

WYNAJMIE:

- * bazę transportową - stacja obsługi, kotłownia, zaplecze socjalno - magazynowe, place, stacja paliw w Szprotawie, pomieszczenia biurowe i magazynowe w Żaganiu.

CGX01511

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO SUROWCÓW WTÓRNYCH

w Zielonej Górze

ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na

I. SPRZEDAŻ

- 1/ pawilonu typu „GIŻYCKO” położonego w Zielonej Górze, ul. Strzelecka, cena wywoł. 132.419.200 zł wraz z prawem wieczystego użytkowania gruntu o pow. 89 m kw.
- 2/ pawilonu typu „GIŻYCKO” położonego w Gorzowie Wlkp., pl. Matejki, cena wywoł. 132.600.000 zł wraz z prawem wieczystego użytkowania gruntu o pow. 428 m kw.
- 3/ w Gubinie ul. Kaliska, budynku 2 kondygnacyjnego o pow. 248 m kw. oraz magazynów murowanych o pow. 266 m kw. wraz z prawem wieczystego użytkowania gruntu o pow. 1510 m kw., cena wywoł. 1.211.266.000 zł
- 4/ pawilonów wolno stojących o pow. 70 m kw. w: - Rzepinie ul. Fabryczna 14 - Strzelcach Kraj. ul. Jedności Robotniczej 1, cena wywoł. 80.000.000 zł

II. DZIERŻAWA:

- 2 barakowozów ul. Szosa Kisielińska o łącznej pow. 30 m kw. cena wywoł. 20 tys. zł/m kw. lub ich sprzedaż w cenie wywoławczej 5.000.000 zł/szt.
- w Sulechowie, ul. Orzechowa - pawilonu wolno stojącego o pow. 140 m kw., wysokość dzierżawy do uzgodnienia. Przetarg odbędzie się 8.03.93 o godz. 11.00. Wadium w wysokości 10% należy wpłacić do kasy OPSW najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10.00. OPSW zastrzega sobie prawo wycofania obiektów z przetargu bez podania przyczyn. Szczegółowych informacji udziela Kierownik Działu Technicznego tel. 710-71 w. 28.

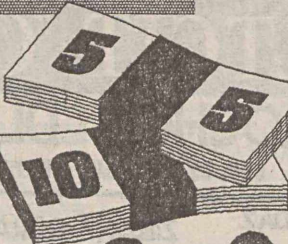
AK000427

GŁOGOWSKI BANK GOSPODARCZY SA
proponuje Państwu ofertę specjalną
LOKATY DŁUGOTERMINOWE

Zapraszamy

na super korzystnych warunkach:
% w stosunku rocznym

nominalny po kapitalizacji

1. I/O Głogów
ul. Galileusza 18
tel. 33-93-852. Punkt I/O G-w
ul. Wolności 52
tel. 33-47-893. II/O
Bolesławiec
ul. Sierpnia '80 4/6
tel. 38-664. III/O Przemków
ul. Głogowska 10
tel. 31-98-155. IV/O Żary
ul. Rynek 1

12 m-cy	- 48,0%	57,4%
18 m-cy	- 50,4%	69,2%
24 m-cy	- 51,6%	82,0%
36 m-cy	- 54,0%	119,0%

1/ minimalna wpłata
1.000.000 zł2/ możliwość
pobierania
odsetek co 3 m-cy3/ nie wypłacone
odsetki podlegają
kapitalizacji

AG292

JEDYNY AUTORYZOWANY PRZES FSO
SYSTEM SPRZEDAŻY RATALNEJPragniesz
Kupić
Nowego
Poloneza
Caro

ZAINWESTUJ!

Każda rata procentuje dla Ciebie!

PRAGNIESZ KUPIĆ NOWY SAMOCHÓD?
ZASTANAWIASZ SIĘ, CZY NIE CZAS JUŻ SPRZEDAĆ STARY?
POTRAFISZ PLANOWAĆ PRZYSZŁOŚĆ,
KIERUJĄC SIĘ ROZSADKIEM?System sprzedaży AUTO KONSORCJUM przynosi
rozwiązanie Twoich problemów

DZIĘKI AUTO KONSORCJUM:

- Kupisz nowego Poloneza CARO w sprawdzonym systemie ratowym.
- Będziesz mógł przyspieszyć termin jego odbioru zależnie od swojej inicjatywy i możliwości.
- Dodatkowo, już po wpłaceniu 1 raty możesz otrzymać go w comiesięcznym losowaniu.

O innych korzyściach płynących z zakupu Poloneza CARO na raty
w systemie AUTO KONSORCJUM powiedzą Ci

AUTORYZOWANI DEALERZY FSO

ZIELONA GÓRA - P.P. POLMOZBYT - Al. Wojska Polskiego 63, tel. 60 600w.206
 BARLINEK - P.P. POLMOZBYT - 31 Stycznia 16, tel. 62 667
 GOSTYŃ - P.P. POLMOZBYT - Wrocławska 140A, tel. 20 042
 KOŚCIAN - P.P. POLMOZBYT - Śmigłowska 60, tel. 12 13 55
 LESZNO - P.P. POLMOZBYT - 17 Stycznia 94, tel. 20 38 66
 SULECHÓW - P.P. POLMOZBYT - Odrzańska 85, tel. 32 16
 SZPROTAWA - P.P. POLMOZBYT - Karola Marksa 2, tel. 30 30
 ŚWIEBODZIN - P.P. POLMOZBYT - Łęgowska 8, tel. 24 231
 WOLSZTYN - P.P. POLMOZBYT - Drzymały, tel. 674
 ŻARY - P.P. POLMOZBYT - Zielonogórska, tel. 31 85

AICE

JEST CZŁONKEM
POLSKIEJ ZWIĄZKI KONSORCJÓW
I MIĘDZYNARODOWEGO
ZWIĄZKU KONSORCJÓW AIAOSZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELA
AICE KONSORCJUM:
UL. STAWIA 2, 00-193 WARSZAWA
TEL. 635 89 33, 635 19 02, 635 12 60

AP-295

CENTRALE

Montaż - Serwis

TELEFONICZNE
Taryfikacja w zł. - Blokad
TELEFONY - FAXY - CENTRALEP.H.U. Maxpol tel./fax 680-70
Ziel. Góra ul. Malczewskiego 13
Sprzedaż Hurtowa i Detaliczna

UWAGA SŁUŻBY ZAOPATRZENIA I BHP

plant

PRODUCENT ODZIEŻY ROBOCZEJ
oferuje:

UBRANIA ROBOCZE 104.500,-
DRELIKOWE 54.500,-
KOSZULE FLANELOWE

Rękawice drelchowe nakraplane PCV 10.500,-

oraz cały asortyment odzieży roboczej i ochronnej,
rękawic, ochron osobistych, i obuwia roboczego.Jesteśmy także przedstawicielem Obuwniczej SP "ZGODA"
w Będzinie, Zakładów Wyróbów Gumowych "STOMIL"
w Grudziądzu i prowadzimy sprzedaż
wyróbów tych firm (gumowce,
gumofilce, trzewiki robocze).

ZAPRASZAMY

Zielona Góra, ul. Elektronowa 2, tel. 614-97

AK250

Jednostka Wojskowa 2870

ogłasza przetarg

- ofert dla producentów i przedsiębiorstw
produkcyjno - handlowych na zaopatrzenie
w 1993 r. w następujące artykuły spożywcze:

1. Mleko i przetwory mleczne
2. Mięso wieprzowe i wołowe w elementach,
wędliny trwałe i półtrwałe, podroby
3. Kurczaki
4. Ryby świeże i mrożone, filety, ryby wędzone
5. Jaja świeże
6. Pieczywo.

Przedsiębiorstwa i producenci składający o-
ferty powinni posiadać zgodę Wojskowej In-
spekcji Sanitarnej na zaopatrzenie jednostek
wojskowych w w/w artykuły. Oferty pisemne
z aktualnymi cenami kierować pod adres:
JW 2870, ul. Myśluborska 7, 66-400 Gorzów
Wlkp. do dnia 10 marca 1993r. Wybrany o-
ferent zostanie poinformowany o przyjęciu
zlecenia do dnia 17 marca 1993 r.

344GW

ZARZĄD DRÓG

69 -100 Słubice, ul. Krótka 7,
tel. 20-26, fax 22-10, tlix 0442356zaprasza do składania ofert
na roboty związane z bieżącym utrzy-
maniem dróg i mostów, tj:

- * pielęgnacja i wycinanie drzew,
- * remonty nawierzchni,
- * wymiana, wykonanie nowych i regeneracja
znaków drogowych,
- * malowanie przejazdów dla
pieszych i innych elementów oznakowania
poziomego w miastach,
- * remonty chodników,
- * remonty urządzeń odwadniających
i przepustów
- * remonty mostów (prace betonarskie,
malarskie, spawalniczo - ślusarskie),
- * i inne.

Oferty należy nadesłać w ciągu 10 dni od
daty ukazania się ogłoszenia w prasie do
biura Zarządu Dróg. W ofercie należy podać
stawkę roboczogodziny z narzutami i ewen-
tualnie inne czynniki wpływające na cenę
oferowanych usług, a także propozycję for-
my rozliczeń. Spośród nadesłanych ofert
zostanie dokonany wybór oferentów do któ-
rych skierowane zostanie zaproszenie do u-
działu w negocjacjach lub w przetargach.

DK000154

HURTOWNIE CHEMII
GOSPODARCZEJ
I KOSMETYKÓW
PRZEDSIĘBIORSTWA
HANDLOWEGO
"HURT"
Z NOWEJ SOLIOFERUJA po konkurencyjnych
cenach produkty bezpośrednio od
producentów i importerów takich firm
jak:

- Lower Polska - Bydgoszcz
- Procter & Gamble - Warszawa
- Benckiser N.D. Mazowiecki
- Henkel Dusseldorf
- Pollena - Wrocław
- Pollena Uroda - Warszawa
- Pollena Ewa - Łódź
- Pollena - Jawor
- Ince Veritas - Borów
- Miraculum - Kraków

oraz produkty firm Palmolive - Colgate, Lechia Poznań,
Henkel Racibórz i wiele innych
- stosujemy wydłużone terminy płatności (dla
stałych klientów)
- udzielamy rabaty i zapewniamy bezpłatny
transport w zależności od wielkości zakupuADRESY HURTOWNI: ZIELONA GÓRA ul. Nowa 8 tel. 35-94
NOWA SOL ul. Wojska Polskiego 12 tel. 43-47
GORZÓW WLKP. ul. Zielona 33 tel. 280-36

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

176NS

Likwidator Spółdzielni Kółek
Rolniczych Kolsko z/s w Konotopie
ogłasza pierwszy

PRZETARG

na sprzedaż następujących maszyn:

1. Samochód ciężarowy ROBUR - furgon LD - 3000
2. Półautomat spawalniczy TEP - 631
3. Płta ramowa do metalu OH - 253
4. Wiertarka kadłubowa WKA - 40
5. Gilotyna do metalu GLT - 3
6. Strugarka do metalu p3650 GA
7. Sprężarka poj. 150l

Przetarg odbędzie się 26.02.1993r. o godz. 11.00 w siedzi-
bie Spółdzielni w miejscowości Konotop. Sprzedaż ma-
szyn zostanie dokonana według cen ustalonych przez
komisję powołaną przez Radę Nadzorczą. Zastrzega się
prawo wycofania niektórych maszyn bez podania przyczy-
ny. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest do wpła-
cenia wadium wysokości 10 % wartości sprzedanej
maszyny, której cena zostanie uwidoczniła w gablocie
Spółdzielni w dniu przetargu.

CGX01536

Hurtownia

„WIGMORS”

w Gorzowie Wlkp. ul. Podmiejska 21a

posiada w ciągłej sprzedaży urządzenia chłodni-
cze na wyposażenie sklepów, jak:witriny, lamy, regały, szafy, zamrażar-
ki oraz freon i części zamienne.

tel. 325-294 w. 75 - Gorzów.

237GW

OPONY

SKŁAD OGUMIENIA J & J

Gorzów Wlkp. ul. Podmiejska 18

Z dniem 15.02. br. następuje zmiana nr telefonu
z nr 32-43-31 wew. 49 na 32-52-82.

Polecamy opony wszystkich typów produkcji

MICHELIN, GOODYEAR, CONTINEN-
TAL, PIRELLI, STOMIL - Olsztyn,
STOMIL - Dębica.

Najniższe ceny w kraju.

ZAPRASZAMY

325GW

VAREXIM

02-119 Warszawa, ul. Pruszkowska 13
tel. 226-789, 236-970, fax 659-76-76GWARANCJA
DO 24 MIESIĘCY74-300 Myślibórz, ul. Armii Polskiej 22, tel. 25-65, 31-92
GDANSK. ul. Westerplatte 2, tel./fax 82-24-77

ZAPEWNIAMY NAJTAŃSZE MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE I CZĘŚCI ZAMIENNE DO FOTOKOPIAREK

NAJTAŃSZE W POLSCE
REGENEROWANE KOPIARKIZ pełną gwarancją
oraz serwisem
pogwarancyjnym

NP-271 14.900.000.-
 NP-155 16.980.000.-
 NP-270 16.500.000.-
 NP-3025 ... 26.900.000.-
 NP-7550 ... 46.980.000.-

IVar

TONERY DO KOPIAREK

Canon 150/155 796.000.-/kart.
 270/500 724.000.-/kart.
 3025/3525 .. 790.000.-/kart.
 1215/1520 .. 948.000.-/kart.
 Mita 1205/1255 98.000.-/szt.

Canon

NAJNIŻSZE KOSZTY EKSPLOATACJI
KRAKÓW, ul. Krowoderskich Zuchów 2, tel./fax 12-30-27



Miliarder

TYGODNIK OGÓLNOPOLSKI

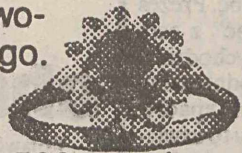
JUŻ OD 4 MARCA CO TYDZIEŃ

- ★ 50 SAMOCHODÓW
- ★ 2000 ARTYKUŁÓW GOSPODARSTWA DOMOWEGO
- ★ 30 KILOGRAMÓW ZŁOTA

JAK SIĘ BAWIĆ? TO BARDZO PROSTE!
WYSTARCZY GAZETA I DOWÓD OSOBISTY

KROK PIERWSZY

Odszukaj pośród 10 tysięcy numerów drukowanych co tydzień w "Miliarderze" numer swojego dowodu osobistego. Znalazłeś! Otrzymujesz wyrób ze złota wartości min. 500 tys. zł.



KROK SZÓSTY

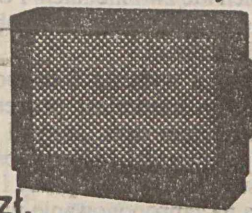
Odbierz nagrodę - kontynuuj zabawę. Twój numer może się powtórzyć w kolejnych wydaniach "Miliardera".



KROK DRUGI

Szukając uważnie odnalazłeś swój numer po raz drugi.

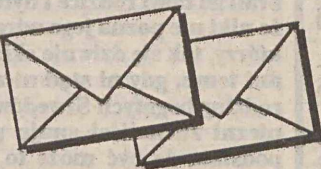
Otrzymujesz artykuł gospodarstwa domowego wartości min. 5 mln. zł.



SUPERLEKTURA
SUPERATRAKCJE
SUPERZABAWA

KROK PIĄTY

Powiadom nas o swoim sukcesie przed upływem 30 dni.



KROK TRZECI

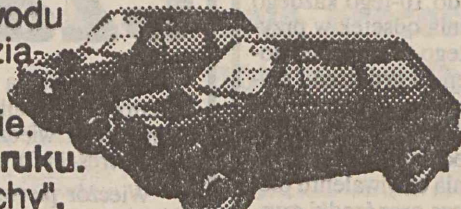
Znalazłeś swój numer po raz trzeci?

Masz już FIAT 126p!



KROK CZWARTY BARDZO WAŻNE!

Jeśli wpłaty na prenumeratę roczną (1.300.000zł) dokonałeś przed opublikowaniem numeru Twojego dowodu osobistego, niespodzianki, które uzyskałeś, otrzymujesz podwójnie. **To nie jest błąd w druku.** Masz np. dwa "maluchy", dwa telewizory, dwa pierścionki.



Pokwitowanie dla wpłacającego

zł. **1.300.000**

milliontrzytysięcy

słownie

złotych

..... JAN KOWALSKI

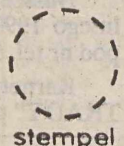
..... ul. POLNA 168

..... 60-215 WARSZAWA

Nr konta bankowego dla prenumeratorów

Miliardera

642008-38700-136-82
 Bank Komercyjny "POZNANIA" S.A.
 Oddział Luboń k. Poznania



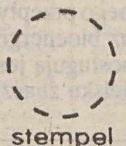
Podpis
 przyjmującego



Nr konta bankowego dla prenumeratorów

Miliardera

642008-38700-136-82
 Bank Komercyjny "POZNANIA" S.A.
 Oddział Luboń k. Poznania



Odcinek dla poczty

zł. **1.300.000**

milliontrzytysięcy

słownie

złotych

..... JAN KOWALSKI

..... ul. POLNA 168

..... 60-215 WARSZAWA

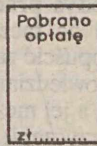
Nr konta bankowego dla prenumeratorów

Miliardera

642008-38700-136-82
 Bank Komercyjny "POZNANIA" S.A.
 Oddział Luboń k. Poznania



Podpis
 przyjmującego



UWAGA! JEŚLI WPLACISZ 1.300.000 ZŁ NA PODANY NUMER KONTA, LISTONOSZ PRZYNIESIE CI DO DOMU 52 KOLEJNE NUMERY "MILIARDERA"

Czesław Ejma, prezes jednoosobowego zarządu i główny udziałowiec spółki z o.o. „Ejma-Pol” ustalił już, że najważniejszą przyczyną strajku w zakładach drzewnych tej firmy w Trzebieczu, było zwykłe... nieporozumienie. - Popętniłem niedopatrznie - mówi prezes - bo w grudniu premia wynosiła 30 proc., ale w styczniu zażądałem powrotu do premii 60-procentowej jako części płacy. Na kartach pracy naliczono jednak 30 proc. i załoga sądziła, że to całe pobory. Nie dano sobie wytłumaczyć, że to nie tak, bo wracamy do systemu 60-procentowego.

W Komitecie Strajkowym nie styszałem jednak o procentach, ale o zarobkach, które spadły tu na łeb i szyję, z 1,7 - 2 mln do 800 - 900 tys. zł.

Już w piątek, 5 bm. grupa pracowników udała się do dyrektora zakładu, Marka Świerczyńskiego, aby postuluować podwyżkę. Ale pan Świerczyński pracuje tu niespełna miesiąc, a do podwyższania płac kompetentny jest tylko prezes Ejma, który akurat wyjechał załatwiać zaopatrzenie. Wrócił

To jednak były emocje i słowa raczej incydentalne, bo generalnie panował ład i porządek. Strajkujący chcieli lepszych płac, a nie pograżenia firmy, więc pozwolili wyjechać niemieckiej ciężarówce załadowanej wyrobami. A kiedy przyjechała druga, powiedzieli że nie utrudnią załadunku. Zrozumieli też, że sami niewiele zwoją, więc nawiązali kontakt z ZR NSZZ „Solidarność”. Prezesa Ejmę natomiast zaproszono do wojewody, a w gabinecie dyrektora Wy-

Anatomia strajku Żelazny uścisk w Trzebieczu

w sobotę i od razu dowiedział się, że do gabinetu dyrektora wtargnęła 20-osobowa grupa żądająca podwyżki i grożąca strajkiem. Jeszcze tego dnia ściągnął więc do zakładu kompetentnych pracowników (także rencistów, który przez 30 lat był tu księgowym) i do pierwszej w nocy liczone płacowe pieniądze.

Spotkanie z załogą odbyło się w poniedziałek o godz. 14.00 w hali traków. Potem Komitet Strajkowy ocenił, że jego postulaty zignorowano, a prezes zapamiętał żądanie: 2,5 mln netto. Czyli brutto ponad 3,1 mln zł - jako stawka dla najniższej uposażonych. Nie chciał tego zaakceptować, bo na koniec roku powstałby deficyt: 1.780 mln. Wtedy Komitet Strajkowy trochę obniżył stawkę, ale tylko do deficytu 780 mln, który prezes także odrzucił.

Po tym spotkaniu 176 (spośród 212) pracowników „Ejma-Polu” w Trzebieczu podpisało deklarację o przystąpieniu do strajku. Prawie wszyscy - z wyjątkiem kilku osób z kierownictwa oraz tych, co byli na urloпах lub zwolnieniach. Potem przybyło jeszcze parę nazwisk, a Trzebiecz liczy 800 mieszkańców...

Załoga wybrała 8-osobowy Komitet Strajkowy, natomiast prezes spotkał się z burmistrzem oraz „innymi czynnikami”. Pan Ejma twierdzi, że kiedy goście odjechali, namawiał do podjęcia pracy i dania mu tygodnia na zapromowanie nowych stawek. Zapewniał, że jeśli następnego dnia o 6 rano ruszy produkcja, uzna przestój za niebyły, a nad nowym systemem płac popracuje z Komitetem Strajkowym. Jednak rano, na głównej bramie wjazdowej do zakładu, wisiał nie tylko biało-czerwony znak „stop”, ale także flagi i transparent „strajk” w tych samych kolorach.

Komitet Strajkowy ulokował się w pokoju na parterze budynku administracyjnego, do którego wchodził się z zakładowego podwórka, a nie od frontu - jak do gabinetów prezesa i dyrektora. Wyczuwałem emocje, kiedy Komitet przedstawiał swój skład: Andrzej Maśliński, Edmund Jodełto, Lech Fitas, Eugeniusz Sybik, Franciszek Golarz, Zbigniew Zemsta, Henryk Krajewski, Roman Michalewicz, którzy chyba debiutowali w wypowiedziach „do prasy”. W każdym razie woleli mówić „kolegialnie”, a nie „po nazwisku”. Natomiast funkcjami nie było można operować, bo nie wybrano przewodniczącego. Cały Komitet miał więc pretensje o informację w „GL”, że w świetle ustawy strajk w Trzebieczu jest nielegalny. Argumentowano, że związek zawodowy nie mógł go zorganizować, bo zakład nie jest „związkowiony”. To powinno oznaczać, że protest nie jest wbrew prawu, lecz co najwyżej obok niego. Dużo słów o pieniądzu, za które nie da się wyżyć, a z opinii o Czesławie Ejmie wyłonił się krwiożerczy kapitalista.

Pan prezes nie zasypywał gruszek w popiele. Do godz. 14.00 dał załozie czas na podjęcie pracy, a potem zagroził dyscyplinarnym zwolnieniem. Był jednak pewien szkopa. Taki druk trzeba wręczyć i otrzymać poświadczenie przyjęcia, a trudno o to prosić grupy strajkujących. Z kolei listonosz może... dać się przekonać, że nikogo nie ma w domu, zaś chodzenie na pocztę z awizem nie jest obowiązkowe. W końcu dyscyplinarka upadła, choć pozostała straszakiem.

Pole ruchów prezesa było ograniczone. Mówi: - Nie chciało mi się wypuścić mnie z terenu zakładu. W końcu wyjechałem, ale kiedy wróciłem, wierzeje bramy były związane kołczastym drutem. Pana, który był kierownikiem administracji, a kiedyś pracował w milicji - prawie wywieźli na taczkach, w każdym razie: kazali mu opuścić zakład. Pani, która tu karmiła psa powiedziała, że nie ma prawa się pokazywać, a jej mężowi - hydraulikowi na rencie - że przycepił sobie rurkę do roweru i za jej wożenie dostaje ode mnie 1,5 mln złotych.

działu Polityki Regionalnej UW spotkali się z nim działacze „S”, aby zmieścić jego stanowisko. Mówi jednak, że sam doskonale rozumiał, iż do... tanga potrzeba dwóch partnerów. Jego gnębiły pieniądze.

Aby firma mogła znośnie funkcjonować - powinna miesięcznie sprzedawać mozaikę parkietową, parkiet lub tarcice wartą 20 mln zł w przeliczeniu na 1 zatrudnionego. 14 mln równoważy koszty, a w grudniu i styczniu było ze sprzedaży 8-10 mln na osobę. Prezes Czesław Ejma mógł więc „utonać” z całą załogą, ale mogli też wspólnie wychodzić z „dołka” wykopanego przez zachodnie ceny i zapotrzebowanie. Tam bowiem spadły, a u nas wzrosły koszty tarczy. Aby to uświadomić załozie, księgowy przygotował odpowiednie wyliczenie, które wywieszono w gablocie, ale przełomowe znaczenie miała dopiero „hipotetyczna” rozmowa.

Oreżem załogi było to, że nie pracowała, natomiast prezes „Ejma-Polu” miał w zanadku atut finansowy. Z powodu strajkowego zamieszania firma nie wypłaciła bowiem poborów za poprzedni miesiąc. Co zauważono w jednym z postulatów. W piątek wieczorem, podczas kolejnej rozmowy z Komitetem Strajkowym, prezes zaproponował więc: - Przyjmijmy hipotetycznie, że ja szybko wypłacę te pieniądze, a wy - oczywiście hipotetycznie - przystaniecie na moje warunki w sprawie systemu płac... Twierdzi, że dopiero wtedy zaczęła się racjonalna rozmowa, bo podczas czterech poprzednich tur były tylko przepychanki.

Postulaty ostatecznie „rozliczono” w piątek, 13 bm. Pierwszy brzmiał: „Żądamy podstawowej płacy 2.500.000 zł po odciążeniu podatku”, ale stanęło na 1.900.000 zł netto, „nie niższej od 2.212.000 zł brutto”. Drugi postulat: „Żądamy zmiany stawek akordowych i norm wykonywanej pracy na poszczególnych działach”, zostanie załatwiony w ciągu miesiąca przy udziale związków zawodowych. Trzeci: „Żądamy wprowadzenia ryczałtu za wcześniejsze rozpoczęcie pracy w celu przygotowania maszyn i urządzeń” przyjęto do realizacji w podobny sposób, jak poprzedni. Cztery: „Żądamy wprowadzenia dodatków za pracę uciążliwą i w warunkach szkodliwych dla zdrowia” uznano za bezprzedmiotowy, bowiem takie dodatki już są wypłacane. Komitet Strajkowy wycofał się również z omawiania piątego postulatu: „Wszystkie prace wykonywane poza godzinami pracy i w dni wolne od pracy mają być wykonywane tylko na zlecenie”. Przyjęcie szóstego postulatu zobowiązało zarząd spółki do „Wypłacania miesięcznych poborów do 10-tego każdego miesiąca” oraz wypłacania odsetek w przypadku niedotrzymania tego terminu, co dotyczy także wynagrodzeń za grudzień i styczeń. Komitet Strajkowy - zmieniony już w Komitet Założycielski NSZZ „Solidarność” w „Ejma-Polu” - odstąpił też od żądania „zniesienia wypłacania ekwiwalentu pieniężnego za odzież roboczą oraz środki czystości a wprowadzenia w/w odzieży i środków czystości wg norm i tabel obowiązujących w przemyśle drzewnym”. O losie postulatu ósmego: „Żądamy wniesienia do miesięcznych poborów dodatku za staż pracy” zdecydowały oddzielne negocjacje, a od żądania „wydawania posiłków regeneracyjnych w okresie jesienno-zimowym” Komitet Strajkowy także odstąpił. Zgodził się natomiast na odrobienie zaległości produkcyjnych „przez pracę we wszystkie wolne soboty do końca marca 1993 bez dodatkowych skutków finansowych dla Spółki”.

Znosi się na to, że „Ejma-Pol” i jego 212-osobowa załoga przetrzyma dekonstrukcję na tartaczyni rynku. Na pewno jeszcze bardziej się zintegrowała, ale też poczuła żelazny uścisk ekonomii. A to zostaje w pamięci.

JANUSZ AMPUŁA

Gdyby pękła cysterna z chlorem...

Do niedawna materiały trujące i żrące w zasadzie były przewożone koleją. PKP nie tylko dysponuje specjalnie do tego przeznaczonymi i oznakowanymi wagonami, ale w razie katastrofy jest przygotowana do zmniejszenia jej skutków. Wypada przypomnieć, że linie kolejowe omijają większe skupiska ludzi.

Gdyby się okazało, iż wagon z truciznami został w czasie transportu uszkodzony, zostaną one ostawione na jedną z najbliższych wyznaczonych bocznic. Takie bocznie znajdują się w Bytomiu Odrz., Nowej Soli, Koźuchowie, Czerwiesku, Budachowie, Krośnie Odrz. i Gubinie.

Przez stację PKP w Zielonej Górze jeszcze w ubiegłym roku przewożono miesięcznie po 25 wagonów z truciznami. W tym roku w styczniu nie przejechał ani jeden, a w lutym tylko jeden wagon. Nie znaczy to wcale, iż został zatrzymany transport środków chemicznych. Przeciwnie, istnieje on nadal tyle że drogami bitymi i przez duże miasta. W naszym regionie do przewożenia

trucizn zostały wyznaczone trasy: od Świnoujścia przez Gorzów Zieloną Górę i dalej do granicy z Czechami; ze Świecia w kierunku Poznania; z Sulechowa do Poznania; z Zielonej Góry do Ślubca i z Krosna do Gubina.

Proszę sobie wyobrazić katastrofę samochodową w centrum Gorzowa czy Zielonej Góry, podczas której zostanie uszkodzona cysterna z chlorem. W razie kłęski dopiero po kilku godzinach będzie mogła przyjechać jednostka ratownicza z Brzegu Dolnego. Co prawda Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej w Zielonej Górze już posiada doskonały sprzęt specjalistyczny, ale na ratunek też może być za późno. (as)

Wierzą, ale nie płacą

Wielu zielonogórzanom nie wystarcza horoskopy zamieszczane w gazetach. Coraz częściej korzystają z usług pewnej nowojorskiej firmy (wrocławskiej?), ogłaszającej się w lubuskiej prasie. Komentarze do zainteresowanie przeprowadzania z Atlantyką, dyrektor Zakładu Telekomunikacji w Zielonej Górze inż. Stanisław Chruściak poinformował: „Jesteśmy ciekawi, kto opłaca te ogłoszenia i przysparza nam wpływów, ale także - niestety - reklamacji. Zadzwonić łatwo, ale płacić nie ma kto”. Dyrektor apeluje: Baranie, Byku i Lwie płac za swoją przyszłość.

Niemcy chcą „szeleścić”

Pojawiający się w Polsce Niemcy zazwyczaj uważali, iż to my winniśmy uczyć się ich języka - w końcu to właśnie Polacy są sprzedawcami i kelnerami. Nagle rozpoczął się jednak w Guben boom na naukę języka polskiego. Oto okazało się, iż na kurs mowy Kochanowskiego muszą uczęszczać wszyscy naczelnicy wydziałów tutejszego urzędu powiatowego. Od marca wystartuje dodatkowo kurs polskiego dla biznesmenów. Podobne zajęcia prowadzone są w szkole wieczorowej. Wszystko wskazuje na to, iż w marcu ponad stu miesz-

kańców Guben będzie walczyło z „s”, „ö” i meandrami polskiej gramatyki.

Na dodek przy rządzie Brandenburgii została powołana komisja przygotowująca edukacyjny program, który umożliwi niemieckim uczniom wybór języka polskiego jako „języka obcego”. Pierwsza grupa ucząca się już na tych zasadach może zostać wyłoniona już w tym roku... Pierwsze wrażenia? Dorosli i młodociani uczniowie stwierdzili zgodnym chórem, iż język polski jest potwornie... „szeleszczący”. dch

Jak najmniej państwa

W lutym w wydaniu „Res Publici Nowej” poproszono o wypowiedzi najważniejszych polskich polityków na temat - Jak le powinno być nasze państwo?

Oto wybrane, istotne fragmenty wypowiedzi poszczególnych polityków:

- Hanna Suchocka: Być obywatelom można w państwie, które zostawia swoim obywatelom wolność.
- Jarosław Kaczyński: Istniejąca struktura jest ułomna, nie pozwala na prowadzenie polityki nastawionej na przyszłość.
- Jacek Kuron: Mój model jest antyetatystyczny: im więcej samoorganizacji, tym mniej państwa.
- Aleksander Kwaśniewski: Rozwiązaniem bliższym moim przekonaniom jest państwo samoorganizujące się, w którym jest dużo miejsca dla indywidualności i inicjatyw obywatelskich.
- Stefan Niesiołowski: Krótko mówiąc, nie wydaje mi się możliwe, żeby dało się zrealizować jakiegokolwiek celu politycznego składającego się na pojacie państwa wyznaczonego.
- Donald Tusik: Najbliższe dziesięć lat, to będzie monstrualna harowa nad wykorzenieniem państwa. P.P.

Program magicznych seansów zdrowia Świetłowów (1)

Czary przeciw czarom

Uzdrawiającą formułę autorską Świetłowowie realizują podczas kolejnych trzech wieczorów, zróżnicowanych w treści i formie.

Wieczór pierwszy to „Czary przeciw czarom”, czyli uwalnianie chorych z wszelkiego rodzaju złych, czarnych energii. Są to najczęściej energie pamięci i pragnień osób zmarłych albo bezwiednie lub profesjonalnie rzuconych uroków, przekleństw i zaklęć, wreszcie - wytworów własnych negatywnych emocji i myśli. W psychotronicie i religii też część pracy nazywa się egzorcyzmami.

W drugiej kolejności uzdrowiciele znośzą blokady w organizmie: z centrów (czakry) i kanałów (meridiany) energetycznych usuwają chorobotwórczą energię bioplazmatyczną torującą drogę do swobodnego przepływu energii witalnych oraz bioenergii. Jedną z metod jaką się posługują jest „channeling”, co po angielsku znaczy „przepływ kanałowy”.

„Kanałem” staje się biopole czardziej Rosji - Ludmiły, która łączy się z biopolem chorego i przejmując w tym momencie na siebie wszystko, co zakłóca równowagę sobowtóra eterycznego i aury, następnie spala lub neutralizuje biatą energię pobieraną z wyższego planu. Ubezpieczają mgr białej magii - Michail, którego znachorski rodowód sięga aż ósmego pokolenia wstecz. On podczas tego seansu wykonuje indywidualne, energetyczne i manualne nastawianie kręgosłupa i stawów: ludzie przygęci prostują się, u cierpiących bóle znikają jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki.

Często Michail „usuwa” w ten sposób guzy z kręgosłupa. Zdarzyło się, że młodego policjanta po wypadku uchronił przed operacją, gipsem i rentą. Mężczyźni, którego noga po pięciu operacjach ortopedycznych pozostawała w przykurcu uruchomił stawy - biodrowy i kolanowy.

Mamusia szuka Kamilka

SPECJALNIE DLA „GL”
od ALICJI PACZKOWSKIEJ
z GDANSKA

Któregoś poranka, w ub. tygodniu, gdańszczanie rano zatrzymywali się przed murami, na których nalepiono wstrząsający apel. Szukamy Kamilka, głosiła odezwa, oddajcie nam nasze dwuletnie dziecko, porwane przez dyrektorkę domu dziecka, sprzedane do Szwecji być może. O ile jeszcze żyje, dodawali w zakończeniu, aby już zupełnie dobić czytających, mamusia i przybrany tatuś.

W środowisku dziennikarzy się zagotowało. Taki temat! Biedna mamusia. Biedny ojciec. I, oczywiście, najbardziej - ze wszystkich, dwuletni Kamilek. Przedstawiciele wszystkich gazet pognali do Łęborka, tam gdzie Matka, tak ją nazwaliśmy dla ułatwienia, mieszka z pozostałymi dziećmi. I tu sprawa przestała być sensacyjna, a zrobiła się zwykłą - paskudną. Matka ma jeszcze czworo dzieci. Pierwsze, syn dziewięcioletni, mieszka z babcią. Drugie - od kilku lat (a ma ich z pięć) - w Domu Dziecka. Trzecie w grobie, ale do tego jeszcze wrócimy. Czwarte, czyli rzeczony Kamilek, adoptowany, ślad po nim zatarty. Piąte ma pięć miesięcy i na razie przebywa z Matką, bowiem jest jej potrzebne do demonstrowania uczuć macierzyńskich. Opiekunka społeczna dała dziecku jeszcze ze dwa, trzy miesiące, później będą załatwiać miejsce w jakimś domu. Matka ma w stosunku do dwójki dzieci, ograniczoną władzę rodzicielską. W stosunku do Kamilka została jej pozbawiona w pełni, gdy natychmiast po urodzeniu została go i na dwa miesiące poszła w Polskę. Przypomnijmy, że dzieło się to dwa lata temu. W Polskę Matka chadzała zresztą często i z upodobaniem. Zostawiała wtedy dzieci pod opieką Ojca, zdeklarowanego alkoholika. Co się stało podczas jednej takiej eskapady - pisałam kiedyś Państwu, przypomnę więc tylko krótko. Matki nie było, Ojciec, pijany mocno, ale, niestety, nie do nieprzytomności, nie mógł już słuchać płaczu głodnych dzieci. Więc, dla przykładu, przyłożył najmłodszą córeczkę. Raz, drugi i trzeci. Kiedy dziecko umilkło, poszedł spać, zadowolony, a gdy się przebudził, pozostało już tylko zgłosić mu na pogotowie fakt, że mała się nie rusza. Dostał za to osiem lat, wyrok odsiaduje. Matka bardzo szybko, można by powiedzieć - natychmiast, znalazła nowego narzeczonego, nazwanego już tu Ojczymem. Z nim właśnie ma całkiem nowe, pięćmiesięczne dziecko i z nim właśnie walczy o powrót Kamilka. Ojczym, kolporter gazet zresztą, dobrze znany w naszym środowisku, opowiada długo i barwnie o podłych ludziach, którzy ich otaczają. O porwaniu Kamilka. O wyeksportowaniu go, a może i zamordowaniu. O ubekich szpiegach i agentach, którzy mordują polskie dzieci. O tym jak będzie walczył o dziecko, którego w ogóle nie widział na oczy, bo Matkę poznał niedawno, ale kocha. Milknę na pytanie, kiedy pozostałe dzieci, które ma niejako pod ręką zabierze do domu. Nie odpowiada na pytanie, jak to się dzieje, że dzieci, gdy jeszcze były z Matką żyły się wyłącznie odpadkami z pobliskiej restauracji? (Myję je i podgrzewam, opowiada Matka, one to lubią). Nie chce nie mówić o trzech psach, które strzegły domu, gdy Matka udawała się na krótki kurs po knajpach, a dzieci zostawały same. Śledziła bał się podejść, aby maleństwa nakarmić, przybywała policja, wyważała drzwi. Matka nie była taka całkiem podła. Coś jednak dzieciom zostawiała na stole. Bywało, że nawet było to mleko rozcieńczone denaturatem.

Uważa też, że to nie złego, że Matka nigdzie nie pracuje. Przecież jest wykształcona, powiada, skończyła podstawówkę i za sprzątaczkę nie pójdzie. A mieszkanie dawał tylko dwupokojowe, a nam potrzebne większe...

Jak mówiłam, jedno dziecko jest u babci i powiedziałam, że za nic do matki nie wróci, drugie w Domu Dziecka, trzecie w grobie. Kamilek został, w świetle prawa i zgodnie z najsurowszymi przepisami, adoptowany. Dwa miesiące temu zabrał go nowi rodzice i dyrektorka domu dziecka przyrzeka, że nikt nie pozna jego adresu. A zwłaszcza Matka i Ojczym, którzy, tak się dziwnie składa, zainteresowali się nim kilka dni temu, gdy ni stąd ni zowąd poszła plotka, że trafił do rodziny bogatych Szwedów. Piąte u mamusi na rękach. Cyfliczni żurnaliści snują przypuszczenia, nie pozbawione podstaw, że być może to dziecko postanowił u bogatych Szwedów ulokować na własną rękę.

Gdańszczanie gromadzą się przed dramatyczną ulotką: będziemy walczyć o nasze dziecko...

Największe wrażenie na pierwszym spotkaniu z Ludmiłą i Michaiłem wywiera jednak rytuał, po którym ludzie chodzący o kulach odrzucają je i jakby nigdy nie poruszają się o własnych siłach.

Tego wieczoru uzdrowiciele kodują także zrzucenie nadwagi (na ostrym szkle) i... rzucenie natogu palenia.

Pierwszy seans rozpoczyna modlitwa inwokacyjna do Stwórcy - najwyższego rozumu, wszechogarniającej miłości i dobra, a kończy - dziękczynną.

Świetłowowie będą w Zielonej Górze w dniach 3, 4 i 5 marca 1993 r. w Hali Ludowej przy ul. Wrocławskiej 20. Początek spektaklu o godz. 17.00.

Bliższe informacje w dniach 21-24 lutego 1993 r. w godz. 10.00 - 18.00 pod nr tel. 58-35.

Karnety do kupienia w kasie „ES-TRADY” przy ul. Wrocławskiej 20.

TEKST SPONSOROWANY • TEKST SPONSOROWANY • TEKST SPONSOROWANY •